Nr. 141. Wtorek, 23 Czerwca 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Redakcya *Gazety Lwowskiej*, pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytającej publiczności, zawiązała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowele, szkice, obrazki, zamieszczane będą w fejletonie „Gazety“: Alces, Piotr Jaxa Bykowski, Hajota, dr. Antoni J., Zygmunt Kaczkowski, Edward Lubowski, Ostoja, B. Prus (Głowacki), H. Sienkiewicz, A. Wilczyński, Zacharyasiewicz.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 czerwca b. r. dyrektorowi c. k. uprzyw. austryackiego ogólnego zakładu kredytowego ziemskiego Teodorowi von Taussig, nadać najmiłościwiej krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa, a dyrektorowi tegoż zakładu Juliuszowi Herz, order żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykantów sądowych: Wincentego Lasko, Rudolfa Pelza, Jakóba Cwiertnię, Andrzeja Madejskiego i Józefa Jędrzejowskiego bezpłatnymi auskultantami dla swego okręgu.

Od dnia 3 do 11 czerwca 1885 roku sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Zarazę stadniczą: w Oświęcimie (pow. bialski).

Swierżb u koni: w Stojanowie (pow. kamionecki), w Dorze (pow. nadwórniański), w Babinie (pow samborski), w Prusieku (pow. sanocki), w Baworowie i Zarudziu (pow. tarnopolski), w Zastawcach (pow. podhajecki), w Bieńkowicach (pow. wielicki).

W powyższym okresie czasu wygasły następujące choroby stadne:

Nosacizna u koni: w Niebyłowie, Jasieniu, Krasnej i w Bereźnicy (pow. kałuski).

Swierżb u koni: w Suchowoli (pow. brodzki), w Pojawie (pow. brzeski), w Głęboczku (pow. borszczowski), w Filipowicach (pow. chrzanowski), w Burgau (pow. cieszanowski), w Lityni (pow. drohobycki), w Czerlanach (pow. gródecki), w Majdanie (pow. kamionecki), w Piaskach (pow. lwowski), w Łączkach (pow. mielecki), w Ochotnicy i w Grynwaldzie (pow. nowotargski), w Przekopanej (pow. przemyski,) w Załanowie i Lipicy (pow. rohatyński), w Uściu i w Oleszkowie (pow. śniatyński), w Posadzie staromiejskiej (pow. staromiejski), w Ilniku (pow. turecki), w Lusinie i Dobczycach (pow. wielicki), w Horyhladach (pow. tłumacki) i w Hrebeńcach (pow. żółkiewski).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 czerwca 1885 r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 czerwca.

Charakterystyczną cechą spraw bieżących w Anglii jest rozdwojenie, tak w gabinecie ustępującym, jak i przychodzącym do steru. Większą jeszcze budzi uwagę okoliczność, że w obu obozach, tak konserwatywnym, jak i liberalnym przyczyny rozdwojenia są jedne i te same. Główną pobudką nieporozumień w obozie liberalnym była i jest sprawa irlandzka. Też same motywa spowodowały rozdwojenie w stronnictwie konserwatywnem. I tutaj, radykalniej, a jak twierdzą inni, głębiej patrząca frakcya torysów, żąda wytrwale reformy dla Irlandyi i od postulatu tego odstąpić nie chce. Rozdwojenie w stronnictwie liberalnem przeżyło gabinet Gladstona, ale główni przywódcy skrajniejszych zapatrywań nie tracą nadziei, że w bardzo bliskiej przyszłości ministerstwo liberalne, które ich zdaniem na wszelkie warunki istnienia, przyjdzie na nowo do steru, wzmocnione zgodą z frakcyą radykalną. Zgodę tę jednak przedstawiają zwolennicy równouprawnienia Irlandyi, jako ewentualny wynik ustępstwa polityków, którzyby chcieli rządzić na sąsiedniej wyspie i nadal środkami wyjątkowemi. Czy do tego przyjdzie rychło czy też później, przewidzieć trudno, zdaje się jednak, że przyjść musi, gdyż z dwóch stron wychodzi presya. Wywierają ją wprawdzie w pierwszym rzędzie osobistości z obozu liberalnego, ale dają aprobatę torysowie pod przywództwem niezwykle energicznego i nieprzebierającego w środkach lorda Churchilla. Prócz tego dążności te znajdują niezmiernie silne echo wśród wyborców angielskich wszystkich miast większych.

W ten sposób dokonywa się przeobrażenie o wiele korzystniejsze dla Irlandyi, niżby to mogło nastąpić w skutek biernej opozycyi jej reprezentantów, lub w skutek taktyki ligi ziemiańskiej, która obudzała tylko oburzenie nawet w niższych warstwach ludności angielskiej. Obecnie warstwy te przyjmują myśl liberalniejszych środków dla Irlandyi, jako jeden z punktów programu każdego gabinetu. Przyczyniły się do tego nie mało mowy do wyborców, wygłaszane przez członków parlamentu, a więcej jeszcze przez członków gabinetu. A ponieważ od lat kilku hasłem gabinetów była reforma wewnętrzna, samorząd gmin i jego uzupełnianie, naturalnie więc, że wchodził na porządek dzienny coraz częściej i samorząd Irlandyi. W ostatnich dniach minister Chamberlain podniósł ze szczególniejszym naciskiem konieczność uspokojenia Irlandyi, utwierdzając opinię publiczną w przekonaniu, iż jest to jedna ze spraw, którą najpierw załatwić należy. Chamberlain oświadczył wyraźnie, że byłoby niedorzecznością po ośmdziesięcioletnich bezowocnych doświadczeniach systemu wyjątkowego w Irlandyi powracać znowu do tego samego środka. Zwracał przytem uwagę, że nie zgadza się z honorem Anglii rządzić tylko przy pomocy środków wyjątkowych i trzydziestu tysięcy wojska, które, zamiast być użyte gdzieindziej, broni niekonstytucyjnych rozporządzeń. Jakby dla potwierdzenia, że w istocie uregulowanie tej wewnętrznej sprawy jest rzeczą najpilniejszą, zdarza się, że i członek nowego gabinetu podnosi kwestyę irlandzką do jednego z punktów programu przyszłego ministerstwa. Jeżeli Chamberlain twierdził, że zadaniem przyszłego gabinetu powinno być zupełne nadanie autonomii Irlandyi, to lord Churchill niemniej stanowczo, choć może ogólniej postawił za warunek zgody w stronnictwie konserwatywnem: powrót Irlandyi do normalnych stosunków i przywrócenie obywatelom tego kraju odjętych praw politycznych. Z najnowszych tedy przesileń w Anglii, i

---

BUDA-PESZT

Żadne ze stołecznych miast Europy nie rozwinęło się w ostatnich czasach tak świetnie, jak stolica Węgier. Na początku bieżącego stulecia, liczono tam 76.000 mieszkańców; w roku 1857 dopiero 186.945, w r. zaś 1880 już 360551. Od roku 1876 do roku 1880, a zatem w ciągu 4 lat, przybyło przeszło 50.000 ludności. Pominąwszy korzystne polityczne stosunki, w jakich Budapeszt znajduje się od roku 1867, dalej usilne, wytrwałe i umiejętne zabiegi rządu około podniesienia stolicy, wreszcie szczęśliwe pod względem handlowym położenie na granicy, wschodu nad spławną rzekę i w samym środku ogromnej sieci kolei żelaznych, pominąwszy to wszystko, przyroda hojną dłonią wyposażyła stolicę madziarską rzadkiemi ozdobami: potężną rzeką i malowniczemi wzgórzami. Aby na samym wstępie napoić się widokiem niezrównanie romantycznej panoramy Buda-Pesztu, trzeba koniecznie przybyć tam parowcem na Dunaju, nie zaś koleją żelazną.

Wypływający z Wiednia rano o godzinie 7mej parowiec, przy zachodzie słońca staje przed nabrzeżem Franciszka Józefa w Peszcie. Podróż Dunajem, od samego Wiednia ciekawa, od Ostrzyhonia (Gran), staje się nadzwyczaj bogatą w romantyczne widoki. W znacznie zwężonem korycie, śród wzgórz, zieleniejących od bujnych winnic, Dunaj odtąd wywija się w lewo, to w prawo, czasem nawet, jak pomiędzy Szob i Nagy Marosz, tworzy półkole. To też minąwszy Ostrzy oń, kopuła słynnej katedry, wybudowanej na wzór rzymskiego kościoła św. Piotra, najprzód pozostaje w tyle za nami, potem nagle dostrzegamy ją pomiędzy wzgórzami na prawej stronie, aż przy nowym śmiałym skręcie rzeki zjawia się naraz po lewej. W maju i w sierpniu, gdy dni krótsze, słońce stoi już nisko, gdy parowiec mija Ostrzyhoń. Jakby w czarodziejskim kalejdoskopie, błyszczą wtedy dopiero oświetlone wierzchołki wzgórz, przedzielone ciemnemi już dolinami, fale Dunaju zaś grają wszelkiemi barwami, a za parowcem wije się szeroka wstęga srebrzysta.

Jedno z najciekawszych miejsc tych okolic, stanowią sterczące na stromem wzgórzu na prawym brzegu rzeki szczątki zamku wyszegradzkiego. Tu za czasów Karola Roberta Andegaweńskiego stał wspaniały zamek królewski, tu odbyło się świetne wesele króla z Elżbietą Piastówną i tutaj 5go czerwca w r. 1326 urodził się Ludwik W., król węgierski i polski. W zamku wyszegradzkim, w listopadzie r. 1335 odbywał się zjazd trzech najwybitniejszych władców wschodnich swego czasu: Kazimierza Wielkiego, Jana Luksemburczyka króla czeskiego, podejmowanych gościnnie przez króla Karola Roberta węgierskiego. Wśród uczt i zabaw na podstawie układów treńczyńskich przyszedł tu do skutku sojusz pomiędzy trzema sąsiedniemi państwami i tutaj stanęła osobna pomiędzy Polską a Czechami ugoda, na mocy której Jan zrzekł się tytułu króla polskiego. Ale na zamku wyszegradzkim odegrała się też tragedya nieszczęśliwej Klary Zachownej, uwiedzionej przez brata królowej. Zrozpaczony ojciec, sędziwy Felicyan Zach 7 kwietnia r. 1330 napadł przy obiedzie rodzinę królewską, zranił króla i królowę, aż od sług dworskich został zabity.*). Później król Maciej Korvinus, na szczycie wzgórza wystawił pałac o 350 pokojach, nad którym unosili się współcześni, zowiąc go „rajem ziemskim“. Dziś tam sterczą tylko gołe ściany, u podnóża zaś góry okrągła wieża Salomona, tak zwana, ponieważ tam, według podania, król węgierski tegoż imienia, był trzymany przez $1\frac{1}{2}$ roku w więzieniu. Nikt po tych gruzach nie domyśli się dawnej świetności tej rezydencyi królewskiej. Natomiast wzrok nasz z zachwytem wstrzymuje się na prześlicznym, nowym mleczno-białym pałacyku o zielonych żaluzyach, o zgrabnych filarach, jakby wyciosanym wykwintnem dłutem Canovy, z kararyjskiego marmuru.

Niebawem dostrzegamy przed nami po prawej stronie strome wzgórza, na których wznosi się Buda. Mijamy zieloną wyspę Małgorzaty, zabłysło tysiące świateł: po lewej stronie to Peszt, po prawej Buda, a w środku świecą latarnie z grzmiących od turkotu powozów i tramwajów mostów Małgorzaty i łańcuchowego, pod któremi parowiec przepływa, aby w końcu stanął przy nabrzeżu peszteńskiem. Ruch tu ogromny. Tłumy komisyonerów, faktorów hotelowych, flanerów, przyjaciół i krewnych oczekujących przybycia parowca. Długi szereg fiakrów uzupełnia obraz wielkomiejski. Z brzegu po kamiennych schodach wychodzimy na makadamizowany, wysadzany piękną aleją kasztanów i iskrzący od światła elektrycznego *quai* Franciszka Józefa, i wstępujemy *in medias res* życia madziarskiego. Stałem na kilku z najsławniejszych placów lub ulic europejskich: na placu śtgo. Marka, na Bulwarach paryskich, na Puerta del Sol w Madrycie, ale pod względem malowniczości, żaden z nich nie dorówna nabrzeżu Franciszka Józefa. Wystawcie sobie, od strony Pesztu, szereg okazałych, 4 do 5 piętrowych kamienic; których parterowe okna dozwalają wejrzeć do rzęsiście oświetlonych, przepysznie urządzonych pokojów, gładki jak „salon del Prado“ makadam, po którym przechadzają się rycerskie postacie mężczyzn i urocze, pełne życia, przyrodzonej, a więc niewinnej kokieteryi, i po większej części piękne Węgierki; ciemna zieleń kasztanów, uwydatniona należycie pod blaskiem łagodnego światła elektrycznego, ubarwnia obraz. A cóż dopiero, gdy spojrzysz na migocące pod światłem księżyca fale potężnego Dunaju, a dalej na piętrzącą się amfiteatralnie na przeciwnym brzegu Budę, błyszczącą od tysiącznych lamp! Gdy z dala usłyszysz jeszcze dźwięki kapeli cygańskiej, te oryginalne, niezrównane, z wyuzdanej pustoty przeskakujące nagle w najgłębszą melancholię melodye, natenczas obraz ten staje się tak pełnym odrębnego charakteru, tak odmiennym od tego, co widzimy w innych stolicach, tak w swoim rodzaju jedynym, że na zawsze głęboko się wryje w pamięci.

Ale i za dnia stolica madziarska jest okazałą. Od mostu Małgorzaty na północnym krańcu aż do potężnego żelaznego mostu kolei żelaznej na południowym, wspaniałe murowane quais oddzielają Peszt od

*) Poeta madziarski Arany, opisał to wydarzenie w jednej z swych najlepszych ballad.

to bez względu, czy się utrzyma gabinet konserwatywny, czy też liberalny napowrót przyjdzie do steru, może wyjść najkorzystniej Irlandya, i stanie się zadość życzeniom tych polityków angielskich, którzy od dawna, i nie bez słuszności, anormalne stosunki na wyspie poczytywali za jedną z przyczyn chronicznej niemocy W. Brytanii.

Sprawy krajowe

(*Program XIX walnego zgromadzenia Towarzystwa Pedagog. w Przemyślu w dniach 16, 17, 18 lipca 1885*).

Celem uroczystego przyjęcia i serdecznego ugoszczenia uczestników XIX walnego zjazdu Towarzystwa Pedagogicznego zawiązał się w Przemyślu pod przewodnictwem burmistrza miasta komitet miejscowy, który dla podziału pracy zorganizował trzy odrębne komisye, jak: obiadową, kwaterunkową i wycieczkową. Komitet przyjęcia funkcyonować zacznie d. 15 lipca po południu i powita uroczyście uczestników zjazdu za przybyciem pociągu wieczornego lwowskiego. Komitet kwaterunkowy rozda na peronie uczestnikom zjazdu w kopertach bilety na mieszkania i objady, i zajmie się rozmieszczeniem gości. — Wieczorem o 9 godzinie puszczone będą wianki na Sanie; w razie niepogody odbędzie się koncert w sali teatralnej na Zamku.

Dnia 16 lipca rano o godz. 9 uroczyste nabożeństwo w katedrze rzymsko- i grecko-katolickiej i w nowej synagodze, poczem nastąpi I posiedzenie XIX walnego zgromadzenia w sali ratuszowej. Po powitaniu zgromadzenia przez reprezentantów: miasta, powiatu, duchowieństwa i miejscowego nauczycielstwa, nastąpi zagajenie zgromadzenia przez prezesa Tow. Pedagog.

Obiad o godz. 2 w lokalnościach, na biletach obiadowych wymienionych. O godz. 5 po południu festyn na Zamku, a o godzinie 7½ przedstawienie przemyskiego Towarzystwa dramatycznego na górze zamkowej.

Dnia 17 lipca o 8 godz. rano II posiedzenie; o godz. 2 obiad; po południu wycieczka w okolice Przemyśla, której program i warunki uczestnictwa później podane będą.

Dnia 18 lipca rano o godz. 8 III posiedzenie walnego zgromadzenia. O godz. 2 uczta pożegnalna, urządzona przez Reprezentacyę miasta Przemyśla na cześć uczestników zjazdu na górze zamkowej.

Członkowie Towarzystwa pedagogicznego, pragnący wziąć udział w tegorocznym walnym zjeździe, raczą się zgłosić do Zarządu tego oddziału, do którego przynależą, (członkowie zaś oddziału lwowskiego wprost do Zarządu Głównego Tow. pedag. we Lwowie, ulica Pańska l. 9) i przesłać (za przekazem pocztowym) należytość udziałową w kwocie 1 zł. 50 ct., podając dokładny i czytelny adres.

Zarząd główny prześle w pierwszych dniach lipca uczestnikom zjazdu karty uczestnictwa, uprawniające do zniżonej ceny jazdy na kolejach galicyjskich. Komitet miejscowy przemyski postara się o bezpłatne umieszczenie gości, a nadto otrzyma każdy uczestnik bezpłatnie bilety na 2 obiady i na ucztę pożegnalną.

Ponieważ komitet miejscowy trudnemu swemu zadaniu należytego umieszczenia i ugoszczenia uczestników zjazdu tylko w tym razie podołać może, jeżeli uczestnicy wcześnie się zgłoszą, przeto uprasza Zarząd główny o jak najwcześniejsze zgłaszanie się (już w ciągu czerwca), nadmieniając, że z dniem 6 lipca b. r. zamyka stanowczo listę uczestników.

Spis imienny uczestników ogłaszany będzie w *Szkole*, jak w latach poprzednich.

Wraz z kartami uczestnictwa prześle Zarząd główny uczestnikom zjazdu ewentualne karty legitymacyjne na kolej.

Porządek dzienny walnego zgromadzenia ogłosi Zarząd główny w *Szkole* i w dziennikach publicznych w terminie, przez statut ustanowionym.

We Lwowie, d. 19 czerwca 1885.

Z Zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego.

Komitet przemyski czyni usiłowania, aby zorganizować z Przemyśla po zjeździe wspólną wycieczkę, z wszelkiemi ułatwieniami do Pesztu na wystawę.

(*Relacya poselska posła sejmowego p. Władysława Żuka-Skarszewskiego*).

Z Nowego Sącza piszą do *Czasu*:

W dniach 17 i 19 b. m, składał Władysław Żuk-Skarszewski sprawozdanie poselskie przed swymi wyborcami sejmowymi w Grybowie i Nowym Sączu.

Z uwagi, iż od istnienia autonomii krajowej, pierwszy poseł w tych okręgach wyborczych składał relacyę z upłynionych czynności, poprzedził sprawozdanie ogólnem objaśnieniem pod względem formalnym, wyjaśniając ugrupowanie posłów, podział na komisye, prace Koła sejmowego i t. d., wreszcie organizacyę komitetów centralnych przedwyborczych, jakoteż komitetów powiatowych — co było tem więcej wskazanem — że w czasie ostatnich wyborów posła do Rady państwa w tem ciele wyborczem, zwolennicy nielegalnych kandydatów, objawiali zdanie: dlaczego to panowie narzucają kandydatów tylko w tej jedynie grupie? i t. p.

Po wyjaśnieniu sprawy, przyszli zgromadzeni do przekonania — że nie panowie jako tacy — lecz jako posłowie krajowi i przedstawicie, skutkiem położonego w nich zaufania wszystkich warstw społeczeństwa w Izbie sejmowej, uchwalili w Kole organizacyę komitetów centralnych — celem ochronienia kraju od szkodliwych, często nielegalnemi środkami posiłkujących się kandydatów.

Z wytężoną uwagą i prawdziwem zainteresowaniem wysłuchali licznie zgromadzeni wyborcy, sprawozdania swego posła, wynurzając następnie co im dolega; a w uznaniu za czynny udział w pracach sejmowych, wyrazili wotum zaufania dla swego posła i Sejmu krajowego, dziękując, że poseł Władysław Żuk Skarzewski, od czasu, jak samorząd istnieje — pierwszy w tym okręgu wyborczym uznał za stosowne spotkać się z swymi wyborcami, celem wszechstronnego omówienia bieżących spraw.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Berlina.)

(Sprawa sukcesyi brunswickiej. — Wizyta ks. Hohenlohe w Kissingen. — Kwestya następcy po marszałku Manteuflu. — Subwencyonowane komunikacye parowcowe z krajami zamorskiemi).

Półoficyalnie zapewniają z Berlina, że wszystkie doniesienia o dotychczasowem zachowaniu się niemieckiej rady związkowej wobec wniosku pruskiego uczynionego w sprawie brunswickiej, są częścią niedokładne, częścią bezzasadne Faktem jest tylko, iż pomiędzy rządami związkowemi toczą się w tej kwestyi rokowania, które niezawodnie w tych dniach już zostaną doprowadzone do pomyślnego rezultatu. Komisya prawnicza pomienionej rady prawdopodobnie jeszcze w bieżącym tygodniu weźmie ten przedmiot pod ostateczną rozwagę. Zapewniają bardzo stanowczo, iż przyjęcie wniosku w głównej jego osnowie (wykluczenie ks. Cumberlanda od sukcesyi w Brunswiku) nie podlega żadnej wątpliwości i że co najwięcej nastąpi zmiana motywów. W przeciągu dwóch tygodni sprawa ta stanie na porządku dziennym pełnego posiedzenia rady, a w każdym razie zostanie załatwioną przed odroczeniem tego ciała.

Z Kissingen donoszą, iż ambasador niemiecki w Paryżu, ks. Hohenlohe, złożył w sobotę dłuższą wizytę przebywającemu tam na kuracyi ks. Bismarckowi.

Wobec coraz to nowych pogłosek o następcy zmarłego marszałka polnego Manteuffla na posadzie namiestnika Alzacyi i Lotaryngii, piszą ze „strony dobrze poinformowanej" do *Nat. Ztg.*: „Jako następcę barona Manteuffla wymieniają raz saskiego ministra wojny Fabrice, to znowu ambasadora niemieckiego w Paryżu ks. Hohenlohe, to wreszcie hr. Ottona Stolberga. Możemy zapewnić z wszelką stanowczością, iż o mianowaniu następcy nie ma jeszcze wcale mowy, i że decyzya w tej mierze nie będzie przyspieszoną. Nie omylimy się, mówiąc, że w najlepszym razie zostanie postanowionem coś w tej kwestyi dopiero po powrocie cesarza i ks. Bismarcka do Berlina. Nie jest także wykluczonem przypuszczenie, iż w ogóle przy załatwieniu sprawy najwyższego zarządu Alzacyi i Lotaryngji obraną będzie inna, niżeli dotychczasowa droga."

Sprawa subwencyonowanych parowców, która narobiła tyle wrzawy w Niemczech, zbliża się ku ostatecznemu załatwieniu. Jak się dowiaduje *Weser Ztg*, północno-niemiecki *Lloyd* oświadczył gotowość przyjęcia na siebie utrzymania regularnej komunikacyi parowcowej pomiędzy Bremą a Azyą wschodnią i Australją, tudzież morzem Śródziemnem pod warunkami postawionemi przez rząd cesarstwa na przeciąg lat 15, za coroczną subwencyą 4,400.000 marek. Zobowiązał się on dostawić sześć nowych w Niemczech zbudowanych okrętów i innych dziesięć parowców znajdujących się w najlepszym stanie i urządzonych z wszelkim komfortem dla podróżnych. Oznaczenie wysokości kaucyi pozostawiło towarzystwo rządowi związkowemu. Na podstawie tej oferty rząd rozpoczął rokowania z Lloydem, które w zeszłym tygodniu zostały ukończone. Projekt kontraktu odesłano do zatwierdzenia ks. Bismarckowi.

(Z Petersburga.)

(Nowy projekt ufortyfikowania wybrzeży bałtyckich. — Wybór prezydenta miasta Petersburga. — Żydzi w Rossyi.)

W petersburskich kołach politycznych jak piszą do *Pol. Corr.*, zajmują się z gorliwością rozstrzygnięciem kwestyi, czy w razie zwycięztwa gabinetu lorda Salisbury'ego przy najbliższych wyborach, a tem samem utrwalenia jego stanowiska, nie może dokonać się mniej lub więcej serdeczne zbliżenie się Londynu do Berlina. Z tego też powodu słychać, iż wysłanie w dniach ostatnich komisyi wojskowej do prowincyj bałtyckich, pozostaje w związku z powyższemi uwagami. Komisya ta, na której czele stoją, były minister wojny w Bułgaryi, Sobolew i znany ze swojej działalności w Azyi środkowej, generał Kuropatkin, udała się już do pomienionych prowincyj, celem odbycia inspekcyi wybrzeży Kurlandyi, tudzież wysp Oesel i Dago, a nadto wyszukania odpowiednich punktów dla urządzenia fortyfikacyj.

W ubiegłą sobotę odbywały się w Petersburgu wybory prezydenta miasta, interesujące o tyle, iż ustępujący zwierzchnik miasta, popierany przez sfery rządowe, br. Korf, otrzymał mniejszą od wszystkich kandydatów liczbę głosów, bo tylko 34, wówczas, kiedy na następcę jego padło 167 głosów. Wybrany został prezes zjazdu sędziów pokoju Lichaczew, wybór taki jednak wymaga potwierdzenia cara.

Według urzędowych dat statystycznych, w szesnastu guberniach carstwa, na ogólną liczbę 21,481.586 ludności, znajduje się 2,930.639 żydów, a zatem przeszło jedna dziesiąta. Najwięcej żydów mieszka w guberniach litewskich, najmniej w małoruskich i białoruskich.

(Państwo Kongo).

W sprawie ukonstytuowania się nowego państwa Kongo podają dzienniki następujące szczegóły: „Ustanowiony przez króla Leopolda zarząd państwa Kongo określił obecnie w głównych zarysach swój program. Składa się on z trzech części: Pierwsza odnosi się do politycznej organizacyi nowego państwa, druga do założenia plantacyj i dróg nad dolnym Kongo, trzecia, do wybudowania drogi żelaznej wzdłuż rzeki Kongo. Ponieważ dotąd podróże w celu zbadania kraju, założenia stacyj i t. d., kosztowały 15 milionów franków, zaliczonych przez króla Belgów, nowe państwo na przyszłość z kosztów administracyi takie tylko będzie ponosić wydatki, które dawać mogą nadzieję dochodów. Towarzystwo w charakterze państwa, z własnych środków pokrywać będzie koszta politycznej i administracyjnej organizacyi, policyi i całego w ogóle politycznego bytu. Natomiast eksploatacyę Kongo, założenie plantacyj, kopalni, pozostawi inicyatywie prywatnej. Z początku, chcąc działać z należytą ostrożnością, założone być mają większe plantacye tylko nad dolnem Kongo. Odpowiednie polecenia już wysłane zostały. Dopiero, gdy kultura rozwinie się w okolicach nadbrzeżnych, przedsięwzięte będą próby, w dalszych od wybrzeży okolicach terytoryum. Tym sposobem, jak sądzą, środki nowego państwa nie będą nad miarę zużyte. Członkowie rządu państwa Kongo kilkakrotnie już odbyli narady pod przewodnictwem króla. Na czele administracyi pozostanie nadal dotychczasowy jej prezes, pułkownik Strauch."

Organizacya nowego państwa Kongo postąpiła już znacznie naprzód. Według najnowszej relacyi, rząd tego państwa został złożony w sposób następujący: Naczelnik gabinetu, dyrektor spraw wewnętrznych i policyi pułkownik Strauch, m skarbu Vanneus, handlu i spraw zagranicznych Eitfeldt, sprawiedliwości Jaussens. Zamianowanie generał-gubernatora wkrótce nastąpi, a zostanie nim prawdopodobnie Dewinton.

(Sprawa przesilenia gabinetu we Włoszech.)

We Włoszech, z wyjątkiem jednej gazety *Tribuny*, która jest organem opozycyi secesyonistów i oświadcza, że „opozycya gotowa jest przyjąć odpowiedzialność za utworzenie nowego gabinetu" — wszystkie inne organa partyjne mówią o trudności położenia i przemawiają za pozostawieniem Depretisowi przewodnictwa. Stronnictwo pen-

---

rzeki. Na przeciwko monumentalnego mostu łańcuchowego, znajduje się plac Franciszka Józefa, gdzie w r. 1867 został usypany z nadesłanej z wszystkich komitatów ziemi pagórek koronacyjny. Tu stoją posągi Szecheny'ego i Deaka. Lewy bok placu tworzy wykwintny pałac akademii węgierskiej, wystawiony (w r. 1864) w najczystszym stylu renesansu, o wysuniętym nieco naprzód i wywyższonym 40 stóp wysokim środkowym ryzalicie, którego loggię wspiera 6 zgrabnych kolumn, a który na balustradzie przyozdobiony jest posągami Leibnitza, Newtona, Galileusza, Kartezyusza i Rafaela. W wielkiej, dwa piętra wysokiej, sali, której 5 ogromnych okien zwrócone są do loggii, odbywają się coroczne walne posiedzenia akademii. Na przyszłem posiedzeniu, jak wiadomo, Najd. Arcyks. Rudolf, jako członek Akademii, odczyta rozprawę „o mieszkańcach węgierskich lasów". Wspaniała ta sala ma 16 sążni długości, 9 sążni szerokości, u góry w około ciągnie się spoczywająca na 24 filarach z salcburskiego marmuru galerya dla widzów, do której wchodzimy z drugiego piętra. Na temże piętrze, w salach o szklannym dachu, umieszczona galerya obrazów, której główną część stanowi zakupiony przez kraj zbiór księcia Esterhazego. Na parterze znajdują się sale biblioteki narodowej o żelaznych skrzyniach do książek.

Przeciwległy (prawy) bok placu Franciszka Józefa zdobi poważny pałac Towarzystwa kupieckiego; front naprzeciwko rzeki tworzą wysokie domy „łaźnie Diany", pałac księcia Filipa Coburg, pałac Nako, „Hotel de l' Europe" i hotel pod Arcyksięciem Szczepanem. Cały plac zaś zieleni się od gęstych alei i kląbów, otaczających pomniki Szechenyego i Deaka.

Od placu Franciszka Józefa, nabrzeżem tegoż imienia przybywamy do drugiego, podobnego placu, w którego głębi stoi wspaniały, wystawiony pomiędzy r. 1859 a 1865 w stylu oryginalnie łączącym motywa bizatyńskie, maurytańskie i gotyckie, pałac reduty, czyli resursa obywatelska. W przestronnym przysionku, przyozdobionym wielkim obrazem Thana (przybycie królewicza do państwa czarodziejskiego) oraz licznemi alegorycznemi postaciami tegoż mistrza, monumentalne schody wiodą na pierwsze piętro, gdzie się znajduje 19 metrów długa, 31 metrów szeroka i 20 metrów wysoka sala, której plafond zdobi wielki obraz wymienionego Thana, przedstawiający w stylu Rubensa cztery główne rzeki Węgier pod postaciami alegorycznemi. Jaskrawe, po części czerwone barwy ścian, okrągłe okna, galerye o arkadach, nadają tej pięknej sali, gdzie się odbywają bale i koncerta, znamię stanowczo wschodnie.

Idąc dalej wybrzeżem Franciszka Józefa, przybywamy znów do pięknego placu, na którym od dwóch lat wznosi się znakomity pomnik największego wieszcza madiarskiego Petöfiego, z zwróconą śmiało, jakby w proroczem natchnieniu na wschód twarzą i dłonią. Niedaleko pomnika Petöfiego stoi ratusz, który jednak nie zasługuje na osobną wzmiankę. Przeszedłszy się jeszcze kilkaset kroków na nabrzeżu, szerokim bulwarem, stojącym prostopadle na rzece, skręcamy w lewo i dochodzimy do placu Kalwina, w pobliżu którego znajduje się znowu jeden z najświetniejszych pałaców peszteńskich, wystawiony po r. 1840 pałac muzeum narodowego. Tworzy on ogromny czworobok, 57 sążni długi, 37 sążni szeroki a 12½ sążni wysoki. Środkowa część fasady, wysunięta naprzód, spoczywa na ogromnych kamiennych wschodach; nad temi wznosi się 8 kolumn koryntyjskiego systemu, na których spoczywa trójkąt dachu; gzyms zdobi wielki relief z cynku według rysunku Montiego, wyobrażający Panonię, rozdawającą dary. Dwa niższe skrzydła mają po 6 okien na wywyższonym parterze i tyleż na pierwszem piętrze. W przysionku, przyozdobionym bogato freskami Thana i Lotza, marmurowe wschody wiodą do wielkiej sali, w której na teraz obraduje Izba magnatów. Tymczasowa sala Izby poselskiej znajduje się po lewej stronie muzeum, w zwykłym domu przy ulicy Aleksandra, ale jak wiadomo, rząd węgierski buduje już wspaniały pałac sejmowy nad Dunajem przy nabrzeżu Rudolfa. Wracając do muzeum, którego dyrektorem jest znany węgierski mąż stanu i pisarz, August Pulszky, musimy zaznaczyć, że umieszczona tam galerya obrazów nie dorównywa monachijskiej lub drezdeńskiej, aby nie wspomnieć o rzymskiej, paryskiej i madryckiej. Natomiast bardzo ciekawe są zbiory etnograficzne, mianowicie odkrywane teraz we wszystkich stronach Węgier starożytności z czasów rzymskich. W jednej z sal muzeum znajdują się wszystkie sprzęty pokoju Deaka, wieniec, który złożyła na trumnie jego Cesarzowa-królowa, wstęgi od wieńców, nadesłanych przez wszystkie komitaty, dary, które wielki patryota madiarski otrzymał od pań węgierskich i t. d. Muzeum węgierskie posiada też karabelę Jana III, oraz liczne ciekawe przedmioty, odnoszące się do r. 1848.

(Dokończenie nastąpi.)

E. Lipnicki.

wem tego zadowolenia były oklaski i kilkakrotne wywoływanie autora. Jesteśmy też pewni, że „Szukam spokoju“ hr. Łaczyńskiego, utrzyma się w repertoarze naszej sceny, zwłaszcza że gra artystów w tej sztuce jest rzeczywiście bez zarzutu. Na szczególnie pochlebną wzmiankę zasługuje p. Stachowiczówna w roli Julii, pani Kwiecińska jako Janina, a z artystów p. Wojdałowicz (Saturnin) i w roli szukającego spokoju bohatera sztuki, p. Lubicz.

Przedwczoraj rozpoczęła na scenie naszej występy gościnne artystka teatrów warszawskich, panna Marya Wisnowska. Wyznajemy, iż pora to niezbyt pomyślna: sezon ogórkowy ma swoje nieubłagane prawa... Tem jednak większy był tryumf artystki, gdy pomimo pięknej pogody, wycieczek rozmaitych i rautów wyścigowych, odciągających znaczną część towarzystwa, sala teatralna zapełniła się przedwczoraj zupełnie. Artystkę powitano serdecznemi oklaskami, które się ponawiały co chwila, wywoływane skończoną pod względem artystycznym grą panny Wisnowskiej. Rola Antoniny w „Starych kawalerach“, wymaga niesłychanie subtelnego cieniowania, misternego obmyślenia szczegółów, i głębszego pojęcia całości charakteru, by nie spadła do rzędu ról szablonowo naiwnych. Antonina naiwną nie jest. W otoczeniu kobiet światowych, takiej Rebeki, Klementyny, Ludwiki, których uczciwość jest więcej niż problematyczną, których pociąga ku sobie nieprzepartym urokiem wir życia i chęć używania — i w młodocianym umyśle młodziutkiej dzieweczki budzi się już niezdrowa ciekawość O jej uszy obijają się wyrażenia, których właściwego znaczenia nie pojmuje, ale które zrozumieć by chciała. Antonina w ruchach swych nawet i w sposobie bycia przybierać już zaczyna pozory światowej zalotności — w duszy swej pozostając zawsze nieświadomą złego. Ta nieświadomość, to główna cecha charakteru Antoniny, a zła ciekawość obudzona w jej duszy i zalotność, to konieczne odbicie się wpływu otoczenia, to pierwsze tchnienie świata, na nieskażonej barwie jej dziewiczej duszy. Tylko taka Antonina, nieświadoma, ale zalotna, mogła obudzić namiętną żądzę w przepalonem sercu pana de Mortemere; na potulną i naiwną pensyonarkę nie byłby on zwrócił uwagi. P. de Mortemere złudzony pozorem, widzi zrazu łatwą zdobycz w tej młodej a zalotnej dziewczynie, on nawet nie przeczuwa, że pod tym pozorem ukrywa się najzupełniejsza niewinność — i tem się tylko tłómaczy ta świetna scena aktu czwartego, w której Mortemer, przewrotny uwodziciel, uklęka przed Antoniną, porażony niewinnością tego dziewczęcia, której nie przeczuwał wcale, nawrócony nagle objawieniem się nieskażonej cnoty w którą nie wierzył! Tak pojęła pna. Wisnowska postać Antoniny i przeprowadziła ją konsekwentnie we wszystkich szczegółach, w najdrobniejszych subtelnościach, wypełniając każdy rys tego charakteru z artyzmem skończonym i psychologiczną prawdą. Niezmierna naturalność dykcyi i ruchów uzupełniała wyborną całość tej krecyi, świetnej pod względem pojęcia i niemniej świetnej w wykonaniu.

Niestety, o całości przedstawienia musimy powiedzieć z całą szczerością, iż nie odpowiadało nawet najskromniejszym wymaganiom. Całość stanowczo nie chciała się kleić — prawdopodobnie z braku dostatecznego przygotowania. Niemniej jednak, pojedyncze role były odegrane wybornie, że tu wymienimy p Ruszkowskiego w roli p de Vaucourtois i p. Lubicza jako p. de Clavieres. P. Ruszkowski w przedstawieniu charakteru przeżytego starca, w pół-idyoty prawie, chwycił ton prawdziwy i utrzymywał się w nim do końca z godną uznania swobodą, unikając bardzo łatwej w tej roli przesady. Pan Żelazowski niektóre sceny, jak np. ową scenę z Antoniną w akcie czwartym grał świetnie, z uczuciem i siłą, w innych był nadto sztywny, za mało elegancki a w szczegółach zaniedbywał się widocznie. Nie przyczyniło się np. do podniesienia efektu ślicznej sceny przy fortepiane, to, że p. Żelazowski wszystkie uwagi swe *a parte*, mówił głosem mocno podniesionym i wprost zwrócony do Antoniny, która musiała udawać że tego nie słyszy. Również i owa rozmowa z Klementyną u drzwi pokoju jej męża, musiała w rzeczywistości odbywać się albo ciszej, albo nieco dalej, jeśli p Mortemerowi zależało na tem, aby małżonek Klementyny jego deklamacyj występnych nie słyszał Chcielibyśmy równie wiedzieć, dla czego p. de Clavieres, ów stary *viveur*, znający wybornie życie i towarzyskie formy, od rana do wieczora, nawet u siebie w domu, przy południowem śniadaniu, chodził we fraku i w białym krawacie?

Jeśli przedstawienie „Starych kawalerów“ pozostawiało wiele do życzenia w całości, to już wczorajszy „Świat nudów“ należał do wyjątkowo niefortunnych pod tym względem. W czasie przemowy Bellaca tak świetnie zwykle wygłaszanej przez p. Woleńskiego, zaszła dłuższa przerwa, w czasie której panowało głuche milczenie na scenie, a w sali osłupienie i oczekiwanie jakiegoś chyba nadzwyczajnego wypadku. Biednemu jenerałowi przecięła głos kurtyna, spadająca po każdym akcie zawcześnie, wreszcie w ostatniej odsłonie urządzono niespodziankę z kanapką, której nogi, potrzebujące snać gruntownej sanacyi, a doprowadzone do rozpaczy elukubracyami Bellaca o platonicznej i nieplatonicznej miłości, stanowczo wypowiedziały posłuszeństwo, a jedna z nich usunęła się całkowicie od spełnienia swego przeznaczenia, właśnie w chwili, gdy panna Wisnowska usiadła... Tego rodzaju intermezza zdarzające się na lwowskiej stołecznej scenie, to rzeczywiście curiosum—smutne ale prawdziwe. O grze pani Aszpergerowej w roli księżnej de Reville i panny Wisnowskiej w roli Zuzanny de Villiers pomówimy w kronice następnej, — dziś, pod przykrem wrażeniem, jakie na nas całość przedstawienia „Świata nudów“ wywarła, pisać o tem co było jedynie artystycznem, znakomicie pojętem i misternie wykończonem, niepodobna.

***

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał dzisiaj w zamku cesarskim ogólnych posłuchań. Według dotychczasowych dyspozycyj Monarcha uda się w przyszłą sobotę, d. 27 b. m. na kilkotygodniowy pobyt do Ischl, dokąd przybędą także Najj. Pani i Najd. Arcyksiężniczka Walerya.

Najd. Cesarzewicz Rudolf złożył przedwczoraj przedpołudniem półgodzinną wizytę królowi Milanowi, który bezzwłocznie potem rewizytował Najd. Następcę tronu.

Najd. Arcyksiążę Albrecht udał się wczoraj na inspekcyę wojsk w okolice Lincu.

Król Milan miał opuścić wczoraj Wiedeń po pięciotygodniowym tam pobycie i udać się najpierw do Pesztu dla zwiedzenia wystawy krajowej, a ztamtąd z powrotem do Belgradu.

Wspólny Minister skarbu p. Kallay, który, jak wiadomo, odbywa obecnie podróż inspekcyjną po krajach okupowanych, przybył w zeszły piątek do Serajewa, gdzie został powitany uroczyście przez naczelników władz krajowych i reprezentacyę miejską.

Austryacko-węgierski poseł w Teheranie, baron Kosjek, i c. k. *attaché* wojskowy w Konstantynopolu, major Menega, przybędą w tych dniach za urlopem do Wiednia.

Dnia 8 lipca rozpoczną się w Wiedniu — jak donosi *Presse* — wspólne narady austryackich i węgierskich ministrów w sprawie odnowienia austryacko-węgierskiej ugody.

Jak wiadomo, na dzień wczorajszy został zwołany walny zjazd tak tych deputowanych opozycyi, którzy w ostatniej Radzie państwa należeli do składu zjednoczonej lewicy, jak i tych, którzy kandydowali do Izby deput. na podstawie niemiecko-liberalnego lub niemiecko-narodowego programu. W przededniu tej konferencyi, t. j. w sobotę odbyła się przedwstępna narada niemiecko-narodowych posłów, na której po pięciogodzinnej nader ożywionej dyskusyi uchwalono na pełnem zebraniu uczynić wniosek o utworzenie klubu niemieckiego a to w miejsce dotychczasowej zjednoczonej lewicy. Postawienie wniosku i umotywowanie takowego poruczono dr. Weitlofowi. Według komunikatu ogłoszonego przez prezydyum sobotniego zebrania, klub niemiecki ma wejść w życie z programem, „który w głównej swojej części pozyskał już wielokrotnie zatwierdzenie większości stronnictwa“. Program ten — co przypominamy nawiasowo — zawiera pomiędzy innemi żądanie wykluczenia ze związku przedlitawskiego Galicyi i Dalmacyi, prawnego uznania języka niemieckiego, jako państwowego i t. d. Jest to tak zwany niemiecko-narodowy program, który był stawiany i przyjmowany na licznych narodowo-niemieckich zebraniach. W komunikacie powiedziano dalej, że „wśród rozpraw objawiła się żywa intencya utrzymania jedności w wielkiem stronnictwie, a zebranie tuszy sobie, iż na niedzielnej konferencyi inni także członkowie stronnictwa ocenią jak przynależy stanowisko zajęte w przedstawionym wniosku.“ Czy pobożne to życzenie spełniło się, czy konferencya zgodziła się na zlanie całej opozycyi w jeden klub niemiecki z programem wyłączenia Galicyi, dowiemy się niezawodnie z depesz, które dojdą nas przed zamknięciem *Gazety*. Sądząc jednakże z abstynencyi na sobotniem zebraniu dotychczasowych wybitniejszych przywódców opozycyi można przypuścić, iż skrajny wniosek niemiecko-narodowej frakcyi nie uzyskał poparcia większości. Gdyby tak było, ziściłyby się prawdopodobnie przewidywanie o rozpadnięciu opozycyi na dwie frakcye, z których jedna zatrzymałaby dotychczasową organizacyę klubu zjednoczonej lewicy, druga dałaby schronienie zwolennikom ostrzejszego tonu. W kołach niemiecko-liberalnych nie starają się nawet przeszkodzić secesyi, albowiem są tu zdania, iż lepiej się stanie, jeżeli rozdział teraz nastąpi, niżeli w kilka tygodni po otwarciu parlamentu.

Najnowsze biuletyny z Berna brzmią wcale pomyślnie; według depeszy do dzienników wiedeńskich, zmowę robotników można uważać za ukończoną. W odezwie, ogłoszonej praedwczoraj przez burmistrza, zawiadomiono o propozycyach, jakie poczynili fabrykanci robotnikom. Właściciele zakładów fabrycznych proponują: W każdym tygodniu praca dzienna ma trwać w poniedziałki od godziny 7 rano, do godziny 6 wieczorem, z jednogodzinną przerwą, przeto 10 godzin; we wtorki, środy, czwartki i piątki, od godziny 6 zrana, do 6 wieczorem, z przerwą pięciu kwadransów, przeto $10^{3}/_{4}$ godzin; w soboty od 6ej zrana, do 5ej po południu, z przerwą pięcio-kwadransową, a zatem 9 i trzy ćwierci godzin. Nadliczbowe godziny, zezwolone ustawą, będą osobno opłacane. Deputacya robotników przyjęła powyższe propozycye i oświadczyła, iż pod temi warunkami robotnicy podejmą w poniedziałek t. j. dzisiaj zwykłe zajęcia. Robotnicy pracować będą tygodniowo $62^{3}/_{4}$ godzin. Wiadomość o załagodzeniu sporu wywołała powszechne zadowolenie. Miasto przybrało już zwykłą fizyognomię, a ogrody i miejsca publiczne, opustoszałe przez cały tydzień, roiły się w sobotę publicznością.

Według doniesień z Rzymu, przesilenie i prowizoryum trwa ciągle. Trudności w utworzeniu nowego gabinetu, stwarza sama rozdwojona w sobie opozycya. Charakteryzuje położenie najlepiej okoliczność, że zapytywany przez króla o zdanie członek opozycyi pentarchistycznej, Cairoli, doradzał, ażeby w razie, gdyby Depretis nie podjął się na nowo utworzenia gabinetu, wezwał monarcha Biancheriego, członka prawicy. Jeżeli Cairoli, zwraca uwagę na jednego z członków prawicy, dowód to najoczywistszy, że opozycya nie ufa własnym siłom i nie chce przyjąc trudnego zadania. Najprawdopodobniejszą według dzienników włoskich jest kombinacya na podstawie pojednania Depretisa z Nicoterą i objęcia przez tego ostatniego, teki ministra spraw wewnętrznych.

Londyńskie depesze z niedzieli, mówią tylko o trudnościach zwiększających się dla świeżo utworzonego, lecz nieczynnego jeszcze gabinetu. Gladstone nie złożył dotychczas przyrzeczenia, iż będzie popierał pewne żądania gabinetu Salisburego.

St. James Gazette radzi przewódcom konserwatywnego stronnictwa, ażeby zadanie utworzenia gabinetu, oddali napowrót w ręce liberalnych i pozwolili im wyjaśnić sytuacyę. Gdyby tego nie zdołało uczynić stronnictwo liberalne, wówczas konserwatyści mieć będą wolne ręce.

Pall Mall Gazette mówi o prawdopodobieństwie przejścia rządu napowrót w ręce liberalnych

Z doniesień o partyjnem posiedzeniu i naradzie byłych członków gabinetu ze stronnictwem liberalnem wynika, że przewódcy tego stronnictwa postanowili wprawdzie nie stwarzać frakcyjnej opozycyi gabinetowi, ale równocześnie czuwać bardzo gorliwie nad zagraniczną i finansową polityką nowego ministerstwa. Zapowiedziano nadto, że gdyby budżet opracowany przez konserwatystów nie zadawalał stronnictwa liberalnego, to Gladstone wystąpi z uwagami krytycznemi. Lord Salisbury miał grozić w takim razie rozwiązaniem Izby, ale opozycya nie odstąpiła mimo tego, od swojego postanowienia.

W Madrycie, oprócz kłopotów, które rząd ma z powodu szerzącej się cholery, dołącza się nowa trudność prawdopodobnego przesilenia ministeryaalnego. W tygodniu bieżącym mają się udać król i królowa w okolice nawiedzone cholerą, w towarzystwie ministrów Canovasa, Romero i Silvelli. Utrzymuje się pogłoska że po powrocie gabinet obecny poda się do dymisyi. Jedni twierdzą, że przyszedłby do steru nowy gabinet konserwatywny pod prezydenturą Silwelli, inni zaś utrzymują uporczywie, że zostanie wezwane liberalne stronnictwo monarchiczne do steru.

Urzędowe ogłoszenie o wybuchu cholery, wywołało burzliwą demonstracyę ludową w Madrycie. Tłumy krzyczały i gwizdały, rzucając kamieniami na żandarmów. Aresztowano około 20 osób. W niedzielę 21 b. m. obawiano się, powtórzenia demonstracyj, szczególniej na przedmieściach. Wczoraj zamknięte były w Madrycie wszystkie handle a policya zarządziła środki ostrożności.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 22 czerwca. We wczorajszej konferencyi stronnictwa liberalnego pod przewodnictwem dr. Herbsta, wzięło udział 88 osób. Po ożywionej dyskusyi przyjęto rezolucyę, która jako pierwszy obowiązek wypowiada zasadę utrzymania jedności. Dalej uchwalono wybrać komisyę z 25 członków, która ma połączyć w jedną całość programy przedłożone przez Plenera, Steinwendera i Weitlofa. Przyszłą nazwę klubu pozostawiono w zawieszeniu, a komisya złoży w tej mierze referat na drugiej konferencyi, która ma być zwołaną na dni cztery przed ukonstytuowaniem się Rady państwa.

Berlin, 22 czerwca. Cesarz Wilhelm wyjechał wczoraj wieczorem do Ems.

Topper, 22 czerwca. (Miasteczko w Prusiech, w regencyi frankfurckiej). Pogrzeb marszałka i namiestnika Alzacyi i Lotaryngii, barona Manteuffla, odbył się w sposób jak najokazalszy. Pomiędzy wieńcami znajdował się także wieniec od Monarchy austryackiego.

Paryż, 22 czerwca. Do *Agencyi Havasa* telegrafują z Hanoi: Obiega pogłoska, że Lin-vinch-phoc został przez Cińczyków schwytany i uduszony.

Paryż, 22 czerwca. W okręgu Rennes wybrano senatorem 577 głosami kandydata konserwatywnego Verona. Kandydat republikański Courtois otrzymał 534 głosów.

Rzym, 22 czerwca. (*Tel. pryw.*) Depretis został powołanym wczoraj do Kwirynały. Sądzą powszechnie, iż król poruczy mu ponownie złożenie gabinetu.

Madryt, 22 czerwca. Ponieważ prezes gabinetu Canovas nie aprobuje zamiaru króla udania się do zadżumionych prowincyj Murcyi i Walencyi, podało się całe ministerstwo do dymisyi.

W południowych prowincyach Hiszpanii zapadło przedwczoraj na cholerę ogółem 724 osób, zmarło 316.

Madryt, 22 czerwca. Tłumy zebrane na placu Puerta-del-sol witały z zapłem króla, udającego się do kościoła. Natomiast przyjęto gwizdaniem gubernatora cywilnego, a na policyę rzucano kamieniami i strzelano do niej z rewolwerów, przyczem raniono trzech ze straży i zabito dwie osoby z publiczności. Po wezwaniu do rozejścia się, tłum opuścił bez trudności miejsce zbiegowiska. Stan oblężenia nie został ogłoszony. Obecnie panuje już zupełny spokój. Po konferencyi odbytej z przewódcami opozycyi, król odstąpił od zamiaru wyjazdu do Murcyi i Walencyi, skutkiem czego gabinet Canovasa pozostaje nadal u steru.

New-York, 22 czerwca. Według doniesień z Labibartadu pokój w republice San-Salvator został już przywrócony. Generał Monendez objął prezydenturę.

Simla, 22 czerwca. Podług oficyalnego biuletynu, w czasie ostatniego trzęsienia ziemi w Kaschmirze straciło życie 3081 osób, a 70.000 budynków runęło.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

NADESŁANE.

Un professeur de langue française, né et éleve à Paris, favorablement connu par ses leçons données dans les maisons de premier oidre de Leopol, partirait volontiers à la campagne, en qualité de précepteur, pendant le temps des vacances. Les meilleures références. S'adresser rue **Zygmuntowska nr. 13.**

Jaśnie Wielmożny **Pan Adam hr. Gołuchowski** po dokonanym wyborze na posła do Rady Państwa w naszem mieście ofiarował na ręce podpisanych 100 złr. dla ubogich chrześcian miasta Zaleszczyki, a 50 złr dla sierót w ochronce Wielebnych Sióstr Służebniczek N. M. P zostających. Za tak piękny i szlachetny dar w imieniu ubogich szczere składamy podziękowanie.

ks. Antoni Niziołek, proboszcz ob łać. w Zaleszczykach.

ks. Aleksander Knihynicki, proboszcz ob. gr. kat. w Zaleszczykach.

Dr. Władysław Ostrożyński,
obrońca w sprawach karnych
mieszka przy ul. Ossolińskich l. 24, I p.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885
podług zegaru lwowskiego

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 16 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 17 wieczór pociąg osobowy, o godz 11 min. 13 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 38 po południu pociąg kuryerski.

Z Czerniowiec: o godz, 9 min. 45 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 15 rano i o godz. 3 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 8 min. 59 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min 06 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 1 min. 55 po południu pociąg kuryerski, o godz. 2 min. 45 rano i o god 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 37 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 9 min. 2 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 53 min. 8 rano i o godz 3 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 w południe i o godzinie 10 min. 46 w nocy pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz 10 min 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 45 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 4 po południu pociąg mięszany i o godz. 2 min. 5 po południu pociąg kuryerski.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 48 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 15 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 07 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz 5 min. 47 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 37 po południu pociąg mięszany, o godz 10 min. 36 wieczór pociąg osobowy.

Pociąg mięszany: o godz. 7mej z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja. Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna. Drohobycza. Chyrowa Zagórza, Zwardonia,

Przyjechali do Lwowa

dnia 22 czerwca 1885.

Hotel George'a

Pp. I. C. W. Arcyksiążę Rainer z Wiednia. I Beck z Wiednia M. K. Pachniewski z Litwy. K. Małachlwski z Odessy. A. Leszczyński ze Zabłocia. L. Leszczyński z Kołodziejowa. B. Ujejski ze Strzelisk. A. Jędrzejowicz z Zaczernia.

Hotel Francuski

Pp G. Kamiński z Dołhołuki. W. Pieczonka ze Stanisławowa. R. Ziffer z Wiednia. L Klein ze Stryja.

Hotel Angielski

Pp. B. Skibniewski z Balic. A. Raborski ze Stryja. L. Szechowicz z Tarnopola.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie)
z dnia 22 czerwca 1885.

Barometr 729 49mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 16 6 C Psychrometr wilgotny 14.8°C. Prężność pary 11.4 mm Wilgoć 81 %. Zachmurzenie 7 Wiatr E. Ozon 9

Temperatura powietrza 13.3°R
Barometr idzie w górę
Stan barometru nad poziom morza 753.89mm
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 24.0C
Najniższa temperatura w nocy 11.2°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. = 340m 5.

Dla 23 czerwca 1885

$E. = + 1^m\ 55^s_{39}$ $\Theta_0 = 6^h\ 7^m\ 0,^s_{47}$

Zachód słońca 22go czerwca o 8h. 1'm,2 [illegible] d o 15h. 52m,6.

W czerwcu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 5d 13h 40m,9; nów 12d 12h 18m, 2; pierwsza kwadra 19d 3h 24m, 6; pełnia 27d 0h 54m.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 13d 5,h 5 w punkcie odziemnym (Apogeum) 27d 19h, 5.

Równanie czasu będzie do 15 czerwca ujemne potem do końca miesiąca dodatnie, wskutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe, o ilość E. w prawdziwe południe, od 15 czerwca zaś do końca miesiąca odwrotnie.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest n. czerwiec dla Lwowa 759.mm7 średni stan temperatury 16°,7C.

Spostrzeżenia meteorologiczne

21 czerwca 1885	[illegible]	[illegible]	19h
Stan barometru w millimetr.	725,80	25,18	725,70
Stan termometru suchego w st. Cels.	24,	16,6	15,4
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	17,0	14,0	13,8
Prężność pary w powietrzu w millimetr.	10,1	10,8	10,0
Wilgotność powietrza względna w %.	47	73	77
Stan nieba.	4	10	7
Kierunek wiatru.	sw.	nw.	n.
Moc wiatru.	1	1	1
Ilość opadu mierzonego o 9h 0.mm0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 26,8			
Najniższa temperatura w ciągu dnia odczytana o 9h. 10,4			
Elektryczność powietrza, woltów	—	—	—

(N. B. 22/6 1885 od 12h w połud. do 12h w połud 23 6 1885).

Przy wietrze o zmiennym kierunku od NE. do SW. i średniej temperaturze czerwca, stan nieba i wilgoć powietrza zmienne, opadu nie ma co najwięcej nieznaczny.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 20 czerwca 1885.

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	249	50	252	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	229	50	232	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	284	—	288	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	230	—	235	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	60	100	60
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	75	92	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	90	60	100	60
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	88	30	89	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	35	102	35
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	70	97	70
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	98	70	99	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	50	102	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa . .	17	—	19	—
„ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	78	5	88
Dukat cesarski	5	81	5	91
Napoleondor	9	80	9	90
Półimperyał	10	12	10	23
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	24	1	26
100 marek niemieckich	60	60	61	20
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 19 czerwca 1885.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82.55	82.70
luty-sierpień	82.50	82.70
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	83.20	83.35
kwiecień-październik	83.20	83.35
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.75	128.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.25	139.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	140.50	141.—
„ „ 1864 po 100 złr. . . .	167.75	168.25
„ „ 1864 po 50 złr.	167.50	168.—
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	153.—	153.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881 . .	99.—	99.20
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	108.30	108.50
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.50	102.50
Galicyi	101.75	102.50
Niższej Austryi	105.75	—.—
Siedmiogrodu	101.50	101.90
Węgier	102.50	103.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	98.25	98.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	288.40	288.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	590.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	858.—	860.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	445.—	448.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	238.—	258.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2482	2487
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	251.—	251.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	330.50	251 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	297.75	298.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	136.80	137.20
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	176.—	176.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 50 l.	99.50	99.75
„ „ „ premiowe po 3 pr.	97.—	97.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.75	102.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	91.50	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. . .	99.75	100.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.75	100.—
Gal. banku hip. po 6 prc. . . .	101.40	101.90
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	103.75	104. —
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	102.50	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.80	100.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . . .	100.—	100.25
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.60	101.10
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	98.90	99.20
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	82.60	82.90
z r. 1884 . .	90.50	90.80
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.25	100.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.50	176.—
Clarego po 40 zł. m. k.	42.90	43.30
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	114.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	18.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.50	43.50
Palffego po 40 zł. m. k.	39.50	40 —
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.60	14.90
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.—	9.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	17.75	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	54.—	55.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.—	48.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . .	131.—	132.—
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	68.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.—	29.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	37 25	37.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.25	124.55
Paryż za 100 fr.	49.30	49.35
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.86.—	5.88.—
„ pełnej wagi	5.83.—	5.85.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.85.50	9.86 50
Rossyjski imperyał	10.16.—	10.18.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 20 czerwca 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	55
„ „ „ w srebrze .	83	10
Renta w złocie	108	40
5 prc. austr. rent marcowa	99	15
Akcye banku wiedeńskiego . .	857	—
„ „ kredytowego . .	288	40
Londyn	124	30
Srebro	—	—
Napoleondor	9	85½
Dukat cesarski men.	5	86
100 marek niemieckich	61	—

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE.

Kuratele.

L. 3260. (4085 1—3)

Na skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 7 maja 1885 l. 3205 uznaje się Józefa Szymonika ze Sokołowa za marnotrawcę kuratorem dla niego ustanowionym zostaje Marcin Piela.

C. k. sąd powiatowy
Sokołów, dnia 9 czerwca 1885.

L. 1931. (4098 1—3)

Iwana Juroczko rolnika z Wiszenki uznano marnotrawcą nadając mu kuratora w osobie Fedka Juroczka.

C. k. sąd powiatowy.
Janów, dnia 20 marca 1885.

L. 3881. (4012 1—3)

Niniejszym edyktem wiadomo się czyni, że Juliusza Zipsera z Białej uchwałą c. k. sądu odwodowego w Wadowicach z dnia 4 kwietnia 1885 l. 1199 za niedołężnego na umyśle uznano, a kuratorem dla niego Jana Huraba z Białej ustanowiono.

Biała, dnia 25 kwietnia 1885.

L. 5626. (3875 1—3)

Jan Pactwa syn śp Tomasza z Chełmku uznany uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 2 kwietnia 1885 l. 8603 za umysłowo niedołężnego.

Kuratorem ustanowiony Jan Pactwa, syn Jędrzeja z Chełmku.

C. k. sąd powiatowy.
Chrzanów, dnia 15 maja 1885.

L 8606. (3871 1—3)

Na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 8 maja 1885 l. 6698 uznano Jakóba Chomiaka rolnika w Zagwoździu marnotrawcą, kuratorem Fedia Strylcia ustanowiono.

Stanisławów, 16 maja 1885.

L 3342 (3935 1—3)

Wasyl Prynadny, gospodarz gruntowy z Ulicka zarębanego uznany został za marnotrawcę, kuratorem dla niego ustanowiony został Michał Łazar rolnik z Ulicka zarębanego.

Z c. k. sądu powiatowego.
Niemirów, 4 czerwca 1885.

L. 1257. (3886 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu zawiadamia, że dla Antoniego Gołąbka z Łodygowic uchwałą c. k. sądu obwodowego w Wadowicach z 13 grudnia 1884 l. 5360 za marnotrawcę uznanego Stanisława Jakubca z Łodygowic kuratorem ustanowił.

Żywiec, dnia 9 kwietnia 1885.

L. 3014. (3975 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie ogłasza, że Jan Gaweł z Widełki za marnotrawcę uznanym a kuratorem dla niego Michał Gut z Widełki ustanowionym został.

Kolbuszowa, dnia 15 kwietnia 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L 7216. (3842 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Magdalenę ze Sliwów Malinowską jako deklarowaną spadkobierczynię Tomasza Sliwy, że Feliks Sliwa pozew de pr. 29 maja 1880, l. 3178 przeciw masie spadkowej Tomasza Sliwy o zapłacenie 122 złr. 22 cnt wa. zpn. skierowany podaniem w dniu 27 września 1884 l. 5821 wniesionem rozciągnął przeciw wszystkim deklarowanym spadkobiercom Tomasza Sliwy, i że w skutek tego termin do rozprawy sumaryczej na dzień 24 czerwca 1885, o godzinie 9 rano wyznaczonym został.

Wzywa się zatem Magdalenę Malinowską, aby środki do obrony jej służyć mające przed terminem ustanowionemu dla niej kuratorowi Franciszkowi Sliwie z Trzebola udzieliła, lub też gdyby sobie innego zastępcę obrała, wcześnie o tem sądowi doniosła gdyż inaczej wszelkie szkodliwe następstwa sama sobie przypisać musi.

Kalwarya, dnia 7 grudnia 1884.
C. k. sędzia powiatowy.

L. 5720. (4006 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle uwiadamia, że w sporze awizacyjnym Juliusza Zdzińskiego pko Henrykowi Malinowskiemu względem uchylenia wypowiedzenia z dnia 5go stycznia 1885 l. 11951 kuratorem ostatniego z miejsca pobytu niewiadomego, ustanowił Macieja Gorczycę z Sowiny i do rozprawy wyznaczył termin na 22 czerwca 1885 z rana

C. k. sąd powiatowy
Jasło, dnia 11 czerwca 1885.

L. 8527. (3706)

C k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych wykreślenie firmy: „H. Brühl w Podwołoczyskach, wciągniętej 23 marca 1881 do l 3850.

Tarnopol, 15 lipca 1885.

Licytacye.

L. 4806. (3417 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze wiadomo czyni, iż celem ściągnienia pretensyi samborskiej kasy pożyczkowej w kwocie 325 zł. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie relicytacya w drodze przymusowej realności l. k. 48/67 w Samborze na Blichu położonej, wedle Caal. Dom. I pag. 18, 19 n. 5, 6 haer. dłużnika Samuela Stolza własnej, protokołem z dnia 3go kwietnia 1878 ocenionej dod następującemi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 674 zł. 70 ct.

2) Wadyum wynosi 8 prc. ceny wywołania.

3) Realność ta będzie sprzedaną w jednym tylko terminie dnia 16go lipca 1885, o godz. 10 rano w tutejszym sądzie za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu.

4) Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tej uchwale zawiadamia się Samuela Stolza, a względnie tegoż nieobjętą masę spadkową na ręce kuratora adwokata dr. Witza, Henię Stolz ur. Kurz, Majera Finsterbuscha, kasę oszczędności miasta Sambora, c. k. główny urząd podatkowy w Samborze, c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem wys. skarbu Wgo c. k. Starostę w Samborze, jako zastępcę funduszu indemnizacyjnego, Salamona Krepla, Samborski izraelicki cmentarz, Samborską synagogę, Samborski izraelicki szpital, izraelicką szkołę, Nechemiasza Ranunkla jako egzekutora testamentu Ozyasza Gotthelfa, spadkobierców Ozyasza Gotthelfa, a to: Chaję Wieselthier, Feigę Badyan, Sarę Gotthelf, dalej deklarowanych spadkobierców po Blimie Baczes, a to: a) Mortka Reichmana w Samborze, b) niewiadomych życia i miejsca pobytu Manesa Silbermana, Leizora Baschesa, Josla Baschesa i Breindlę Reichmann, wreszcie tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną być nie mogła przez ustanowionego kuratora dr. Pawlińskiego i edykta.

Sambor, 12 maja 1885.

L. 3412. (3986 3—3)

Dnia 7go lipca 1885, dnia 10 sierpnia 1885 i dnia 14 września 1885 o godz. 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż wierzytelności Reisli Wagmeister do Teodora Malikiewicza w kwocie 800 złr. w. a. zaintabulowanej w stanie biernym realności w Drohobyczu pod l. k 78 st /115 now. położonej w sprawie Izraela Kreppla przeciw Reisli Wagmeister pto 80 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 800 złr. w. a., lub 840 złr. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach suma ta, tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiekbądź powodu do ręczone być nie mogły, mianowanym został adw. dr. Gelehrter kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 29 marca 1885.

L. 2771. (3638 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach odbędzie się w dniu 14 lipca, 11 sierpnia i 9go września 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 147 w Łosiu, Marka Nowaka pod nr. 20 w Łosiu, Tymka Gyzy pod nr. 88 w Łosiu Wania Spólnika własnych, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 146 złr 86 ct z pn. do ułżenia warunków licytat. termin 16go września 1885.

Cena wywołania pierwszej realności 220 złr., drugiej 700 złr., trzeciej 600 złr.

Wadyum 152 złr.

Resztę warunków licytacyjnych oraz protokoła zajęcia i oszacowania przejrzeć można w tutej. registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Radomyskiego w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 23 maja 1885.

L. 1255. (3783 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że na pretensyę c. k. uprzywilejowanego galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Janowi Klisiowi pto 12 rat po 19 złr. 50 ct. w. a. i reszty kapitału 253 zł. 32 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tut. c. k. sądzie egzekucyjna licytacya połowy realności l. k. 83|1 połowy l. w. h. 151 ks. grunt. gm katastr. Międzybrodzie Żywieckie na terminie dnia 15 lipca 1885 i dnia 19 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena wywołania i szacunkowa 300 złr. w. a.

Wadyum 30 złr. w. a.

Wrazie gdyby na tych terminach wyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną nie została wyznacza się trzeci termin na dzień 2go września 1885 o godzinie 10 rano, do ułożenia warunków ulżewających.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec, dnia 15 maja 1885.

L. 7479. (3782 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 800 złr. w. a. z pn. na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 1 i 2 w Lipnicy murowanej położonej, według wyciągu hipotecznego l. 1 i 2 tejże samej gminy objętej, Szymona i Magdaleny małż. Piszczkiewiczów z Lipnicy murow. własnej, przy przyznaniu pożyczki w szacunkowej kwocie 3000 złr. w. a. przyjętej, w trzech terminach a to: dnia 15 lipca 1885, dnia 12 sierpnia 1885 i dnia 16 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano w tutejszym c. k. sądzie powiatowym.

Wadyum wynosi 300 złr. w. a.

Wiśnicz, dnia 15 stycznia 1885.

L. 15405. (4014 3—3)

Dnia 22 czerwca, 21 lipca, 24 sierpnia 1885 sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie realność pod lk. 20 w Pomorcach położona wedle wyk. hip. 95 dłużnika Jurka, Prokopiszyn własna, celem ściągnienia pretensyi Izaaka Landmana w kwocie 100 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 227 złr. w. a.

Wadyum 22 złr. 70 ct. w. a.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych i późniejszych adwokat dr Ślączka.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 27 marca 1885.

L. 4066. (4015 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 2 lipca 1885 i 6 sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3go września 1885 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 9 według wyk. hip. 37 gminy kat. Kosowiec i 3/12 wyk. hip. 15 gminy kat. Lubień wielki Senka Trusza własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi pto 157 złr. 67 ct. z pn.

Cena wywołania 1200 złr.

Wadyum 120 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Iwana Trusza wójta Kosowca.

Gródek, dnia 3 maja 1885.

L. 26248 (3811 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 362 złr. 50 ct., 362 złr. 50 ct, 362 złr 50 ct. i 362 złr. 50 ct. z pn. odbędzie się dnia 21 lipca, 20 sierpnia i 18 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do Pawła Krigera wedle wyk. hip. 341 K. B. poz. 6 i wyk. hip. 340 K. B. poz. 6 należących dóbr Czerlany i Stodółki z kolonią Ebenau w powiecie gródeckim położonych, na których terminach dobra te tylko wyżej ceny wywołania 87.040 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, dalej, że jako wadyum kwota 8704 złr. złożoną być ma, niemniej, że warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 18go marca 1885 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Małachowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Romanowski miano wany został.

Lwów, dnia 30 maja 1885.

L. 871. (3557 2—3)

Tarnopolski c. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 140 złr. 80 ct. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod l. 59 w Stupkach położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 33, zmarłej Anny Diaczun własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny dnia 22 lipca 1885, dnia 26 sierpnia 1885 i dnia 30 września 1885 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. w. a. lub wyżej tejże, na trzecim terminie zaś także i niżej ceny wywołania, jednakowoż aż do wysokości ciężarów hipotecznych, sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tus. registraturze

Tarnopol, dnia 31 marca 1885.

L. 253. (3265 2—3)

C. k. sąd w Bieczu czyni niniejszem wiadomo, że w dniach 20 lipca 1885, 24go sierpnia 1885 i 31 sierpnia 1885, każdym razem o 10 rano odbędzie się w gmachu jego egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 198 w Strzeszynie położonej, wykazem hipotecznym l. 198 ksiąg gruntowych objętej, Chaima Lehrmana własnej, na zaspokojenie pretensyi kasy oszczędności miasta Jasła, w resztującej sumie 550 zł. w. a.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1620 zł.

Wadyum 162 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

Ewentualnie po ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznaczono termin na dzień 31 sierpnia 1885, o 3ciej godzinie po południu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 31 grudnia 1885 prawa na sprzedać się mającej realności nabyli, tudziez którymby rezolucya licytacyjna i dalsze na czasie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratora w osobie dr. Józefa Radomyskiego adwokata w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy.

Biecz, d. 9 marca 1885.

L. 3748. (4044 2—3)

Dnia 7 lipca 1885, dnia 10 sierpnia 1885 i dnia 14 września 1885 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 5/16 części realności pod l. k. 14 na przedmieściu Lisznia w Drohobyczu położonych, w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką przeciw Karolowi Duczakiewiczowi pto 66 zł. 99 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 175 złr. w. a.

Wadyum 17 zł. 50 w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach powyższe części realności tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będą.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i ocenienia, tudzież wyciąg tabularny w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej, dotyczące z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, ustanowionym jest adw. dr. Gelehrter kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 29 marca 1885.

L. 33121. (4027 2—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych na Przemszy między Jeleniem i Jaworznem odbędzie się w c. k. Starostwie w Krakowie dnia 6go lipca 1885 publiczna licytacya w drodze pisemnych ofert.

Cena fiskalna wynosi 6081 złr. 93 ct.

Warunki budowy mogą być przejrzane w wspomnionem c. k. Starostwie, gdzie także wnieść należy w terminie najdalej do godziny 12tej w południe oferty zaopatrzone w 5 prc. wadyum.

Oferty później wniesione, lub nie ułożone w myśl warunków nie będą uwzględnione.

Z c. k Namiestnictwa

Lwów, dnia 7 czerwca 1885.

L. 22915. (4028 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacyi gościńców państwowych w okręgu budowniczym Nadwórniańskim, na 3-letni okres czasu, tj. na lata 1886, 1887 i 1888 odbędzie się w dniu 7go lipca 1885 w c. k. Starostwie w Nadwórnie rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1886 wynosi:

a) dla traktu Podbeskidzkiego 2870 m. sześc. w kwocie fiskalnej 5426 złr. 35 ct.,

b) dla traktu Delatyńskiego 2342 m. sześc. w kwocie 4563 złr. 42 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum z wyrażeniem ceń zaofiarowanych nietylko cyframi ale także i literami w oznaczonym terminie do godziny 12 w południe podane być mają.

Oferty winny opiewać na te wszystkie kilometry, które z jednego i tego samego kamieniołomu lub miejsca wydobycia zaopatrywane być mają.

Oferty nieułożone według wzoru przepisanego w §. 45 warunków licytacyi lub niewniesione w terminie powyższym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie, dnia 9 czerwca 1885.

L. 2651. (3855 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w w zabudowaniu sądowem, celem zaspokojenia wierzytelności Arona Löwenbrauna w kwocie 135 zł. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 4 w Manasterzu w powiecie sądowym sieniawskim w starostwie Jarosławskiem położonej, dłużniczki Kseni Bojarskiej i spadkobierców po Ilku Bojarskim własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w dniu16 lipca 1885, o 10 godzinie rano, w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2405 zł.

Zakład wynosi 120 zł. 25 ct.

Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 17 kwietnia 1885.

L. 2559. (3267 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi firmy fabrycznej Jakób Gross w Białej w sumie 162 złr. 28 ct. w. a. w dniu 20 lipca 1885 i dnia 24go sierpnia 1885 w gmachu sądowym, każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod n. k. 138 w Rzepienniku strzyżewskim położonej liczbą wykazu hipotecznego 310 objętej dawniej Pinkasa Zweiga obecnie Hany Regenbogen własnej.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w sumie 1305 złr.

Wadyum wynosi 135 złr.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznaczonym jest termin na dzień 31go sierpnia 1885 o 9tej rano.

Resztę warunków licytacyjnych protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych sprzedać się mającej połowy realności ustanowiono dra Czesława Sleczkowskiego adwokata w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy

Biecz, dnia 8 kwietnia 1885.

L. 348. (3266 2—3)

Biecki sąd powiatowy ogłasza, że w dniu 27 lipca 1885 i dniu 7 września 1885, każdym razem o 10tej rano w gmachu sądowym odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod nk. 336 w Moszczenicy położonej wyk. hip. l. 336 ksiąg gruntowych objętej Wawrzyńca Pierza własnej, na zaspokojenie pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w ilości 650 złr w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość z szacunku wypadła w sumie 1300 złr.

Wadyum wynosi 130 złr. w. a.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

C. k. sąd powiatowy

Biecz, dnia 24 lutego 1885.

L 319. (3879 1—3)

W dniach 14 lipca, 14 sierpnia i 15 września 1885 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 19 w Pogwizdowie położonej Jakóba Miazgi własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 9 rat po 12 złr. 38 ct. i reszty kapitału 177 złr. 93 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Głogów, dnia 5 kwietnia 1885.

L. 3156. (4045 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 200 złr. z przynależytościami, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 lipca, 28 sierpnia i 6 października 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod n. k. 81 w Giedlarowej położonej, dłużnika Józefa Kuli własnej.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 10 maja 1885.

L. 4032. (4082 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 25 czerwca 1885 i 6go sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3go września 1885 nawet poniżej takowej licytacya realności jak 2/6 wyk. hip. 3, 2/8 wyk. hip. 4 cały wykaz hip. 72 5/10 wyk. hip. 73 i 2/6 wyk. hip. 240 księgi gruntowej gminy Bratkowice, Hryńka Barszczowskiego własnej, na rzecz Wasyla Kaucira pto 126 złr. 84 ct. z pn.

Cena wywołania 512 złr.

Wadyum 52 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Michała Wasylów wójta Bratkowic.

Gródek, dnia 3 maja 1885.

L. 1347. (4099 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 26 czerwca i 28 lipca 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26go sierpnia 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 7 w Bereżkach położonej nietabularnej Issera Pennera własnej, na rzecz Eisiga Segla celem zaspokojenia kwoty 1000 złr. z pn.

Cena wywołania 800 złr.

Wadyum 80 złr.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Lutowiska, dnia 2 maja 1885.

L. 1560. (3882 1—3)

Na zaspokojenie pretensyi Franciszka Krasickiego, cesyonaryusza gminy miasta Jaworowa przeciw Maryi Michalinie i Karolowi Hanslom 236 zł. 25 ct., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 13 lipca, 11 sierpnia i 14 września 1885, zawsze o godzinie 9tej rano przymusowa licytacya $^3/_{10}$ części realności pod l. k. 93 w Jaworowie, tabularnie do tych dłużników należącej, przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 892 zł. 50 ct. lub wyżej, przy trzecim także i niżej, lecz nie poniżej sumy długów, tabularnie zabezpieczonych

Wadyum wynosi 89 złr. 25 ct.

Gdyby sprzedaż nie nastąpiła, odbędzie się w dniu trzeciego terminu o godzinie 3 po południu rozprawa z wierzycielami, celem ułożenia lżejszych warunków, przy której niejawiący się wierzyciele, jako przystępujący do wniosku większości stawających uważani będą.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomej z miejsca pobytu egzekutki Michaliny Hansel ustanowiono kuratorem p. Mikołaja Hołuba notaryusza w Jaworowie, a dla niewiadomych wierzycieli, którzy po dniu 5 stycznia 1884 prawo hipoteki uzyskali, p. Stanisława Hołuba w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, 16 kwietnia 1885.

L. 3032. (3268 1—3)

C. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza niniejszem, że w dniu 13go lipca, w dniu 17 sierpnia i w dniu 7 września 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 20 w Moszczenicy położonej, ciało hipoteczne stanowiącej, Sebastyana Bracha własnej, na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 250 złr. w. a. z przynależytościami.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość na sprzedaż wystawionej realności przy udzieleniu pożyczki 2.500 złr wal. austr. przyjęta.

Wadyum wynosi 250 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wyznaczono termin na dzień 7 września 1885, o 9 rano.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dr. Karola Neumana adw. w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy.

Biecz, 29 kwietnia 1885

L. 1317. (3171 3—3)

C. k. sąd powiat. miejsko-delegowany w Tarnopolu na prośbę zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, celem zaspokojenia wierzytelności 122 zł. 36 ct. w. a. z pn, przedsięweźmie na dniu 22 lipca 1885, o 10 godzinie rano przymusową publiczną sprzedaż także niżej ceny szacunkowej realności pod l 10 w Płotyczy położonej, wyk. hip. 142 objętej, do masy spadkowej Fedka Pasternak należącej.

Za cenę wywołania ustanowiona suma 600 zł.

Jako wadyum 60 zł. w. a

Dalsze warunki i akta w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Tarnopol, dnia 23 lutego 1885.

Konkursa.

L. 4780. (3996 3—3)

Posada prowadzącego księgę gruntową z poborami X klasy rangi, jest przy sądzie obwodowym w Złoczowie, zaś posada adjunkta kancelaryjnego z poborami X klasy rangi, jest przy sądzie obwodowym w Samborze do obsadzenia.

Ubiegający się o te lub o takie posady przy innym sądzie w Galicyi wschodniej opróżnić się mogące, wniosą podania swe, a to co do posady pierwszej, do Prezydyum sądu obwodowego w Złoczowie, co do drugiej do Prezydyum sądu obwodowego w Samborze, najdalej do 10 lipca 1885.

Ubiegający się o posadę prowadzącego księgę gruntową, mają wykazać swe uzdolnienie, w myśl rozp. minist. z dnia 10 czerwca 1855 l. 101 dz. p. p., do prowadzenia ksiąg gruntowych.

Lwów, 16 czerwca 1885.

L. 496. (3976 3—3)

W okręgu szkolnym pilźnieńskim ogłasza się konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie przy szkołach etatowych 1 klasowych:

1) w Wielopolu skrzyńskiem z płacą 300 złr., z której potrąca się wartość pobieranych naturaliów w zbożu i drzewie opałowem w kwocie 46 złr. 15;

2 w Ostrowie z płacą 300 złr., z której potrąca się dochód z $5^1/_2$ morgów gruntu szkolnego w kwocie 30 złr., i

3) w Kozodrzy z płacą 300 złr.

Do posad tych przywiązane jest wolne pomieszkanie. Prawo prezentowania przysługuje Radzie szkolnej miejscowej. Na posady ad 2 i 3 należy być także kwalifikowanym do zastępowania nauczyciela religii. Ubiegający się o powyższe posady kandydaci, winni wnieść należycie udokumentowane podania z dołączeniem wykazu służby za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najdalej do 25 lipca 1885.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Pilzno, dnia 7 czerwca 1885.

L. 26930. (3993 1—3)

Z fundacyi utworzonej ze składek całego kraju ku uczczeniu 25-letniej rocznicy wstąpienia na tron najmiłościwiej nam panującego Cesarza i Króla Franciszka Józefa Igo, będą do rozdania z początkiem roku szkolnego 1885/86 trzy stypendya, każde w rocznej kwocie 1000 (Tysiąca) złr. w. a.

Stypendya te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, którzy ukończywszy z celującym postępem studya w jednym z Uniwersytetów w szkole politechnicznej lub też w szkole sztuk pięknych w kraju, i odznaczywszy się przytem moralnością i zacnością charakteru, pragnęliby bezpośrednio po ukończeniu nauk w kraju udać się do najcelniejszych zakładów naukowych po za granicami państwa austryackiego, dla wyższego wykształcenia się w obranym zawodzie specyalnym.

Narodowość kandydata, lub wyznanie religijne niestanowią różnicy. Stypendya wypłacane będą w dwóch równych ratach z których pierwszą otrzyma stypendysta przy wyjeździe za granicę, drugą zaś z końcem pierwszego półrocza szkolnego, jeżeli wykaże w sposób niewątpliwy, iż bawiąc za granicą, zrobił celujące postępy w obranym zawodzie. Stypendya z niniejszej fundacyi trwają prawidłowo tylko przez rok jeden, wolno jest wszelako stypendyście, który w pierwszym roku pobytu za granicą przez celujące postępy w naukach, okazał się godnym użyczonego sobie dobrodziejstwa, prosić o pozostawienie stypendyum jeszcze na rok następny, jeżeli wykaże w sposób wiarygodny, że studya którym się poświęcił, w ciągu jednego roku nie mogły być wyczerpująco ukończone, lub, że do zupełnego wykształcenia się drugi rok studyów koniecznie jest potrzebnym.

Prawo nadawania stypendyów z fundacyi powyższej raczył przyjąć Najjaśniejszy Pan; Wydział krajowy zaś przedstawia na każde stypendyum trzech kandydatów.

Chcący się ubiegać o stypendya powyższe winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego, a mianowicie ci, którzy już są w posiadaniu stypendyów, a pragnęliby zatrzymać takowe jeszcze na rok przyszły, pod warunkami i na drodze wskazanej im w dekrecie stypendyjnym, ci zaś, którzy dopiero po raz pierwszy o stypendyum się ubiegają, za pośrednictwem zakładu w którym nauki ukończyli.

Termin do wniesienia podań ustanawia się najdalej do 2 sierpnia br.

Do podania należy dołączyć: metrykę chrztu lub urodzenia, wystawione przez właściwe władze, świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziny jego, świadectwo obyczajności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególniej z lat ostatnich.

W podaniu przytoczyć należy, w jakiej gałęzi nauk lub sztuki i w którym z zakładów zagranicznych zamierza kandydat dalej pracować, tudzież w jaki sposób chciałby nabytą naukę spożytkować w przyszłości. Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie kandydata.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

We Lwowie, dnia 3 czerwca 1885.

L. 26931. (3992 1—3)

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi śp. księcia Leona Sapiehy, każde o rocznych 500 złr., ogłasza się niniejszem konkurs.

Wsparcia te, przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Ks. Krakowskiem, którzy ukończywszy nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępem znakomitym, pragnęliby z początkiem roku szkolnego 1885/86, udać się do zagranicznych zakładów naukowych, w celu nabycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne, nie stanowi różnicy.

Stypendya wypłacone będą, w dwóch półrocznych równych ratach z góry, i trwają prawidłowo przez rok jeden. Wolno wszakże rozdawcy, którym jest J. O. książe Adam Sapieha, pozostawić stypendystę w posiadaniu stypendyum jeszcze przez rok drugi.

Stypendysta obowiązany będzie z końcem każdego półrocza szkolnego wykazać się przed rozdawcą w sposób wiarygodny, iż bawiąc za granicą, oddaje się rzeczywiście naukom zawodu swego z zamiłowaniem i bardzo dobrym postępem.

Chcący się ubiegać o stypendyum powyższe, winni wnieść podania swoje najpóźniej do 2 sierpnia r. b., bezpośrednio do Wydziału krajowego, i załączyć: metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo majątkowe i moralności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególniej z ostatnich lat. Kandydaci, którzy przed rokiem szkolnym 1884/85, pokończyli nauki, winni nadto wykazać wiarygodnie, czem się trudnili od czasu ukończenia studyów.

W podaniu, ma być wyraźnie przytoczone, w jakiej gałęzi nauki, tudzież w którym z zakładów zagranicznych, zamierza dalej kandydat pracować, w jaki sposób nabytą naukę w przyszłości chciałby spożytkować.

Podanie, winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie do rąk kandydata.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 2 czerwca 1885.

L 17091 (4102 1—3)

KONKURS

na posadę starszego kontrolora przy c. k. urzędzie pocztowym we Lwowie, z poborami VIII klasy rangi i kaucyą w kwocie jednorocznej płacy.

Podania należy wnieść w przeciągu dwóch tygodni, w c k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 19 czerwca 1885.

L. 45918 (4064)

W celu obsadzenia jednej posady nadkontrolora podatkowego w IX klasie rangi jednej, a ewentualnie więcej posad poborców podatkowych w IX i kontrolorów podatkowych X klasie rangi, a wreszcie kilku posad adjunktów podatkowych w XI klasie rangi, w obrębie galicyjskiej c. k krajowej dyrekcyi skarbu, z systemizowanemi poborami służbowemi, i z obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej do wysokości jednorocznej płacy etatowej, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad, wniosą należycie udokumentowane podania w ciągu czterech tygodni, w drodze przepisanej do c. k krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie i udowodnią, że złożyli egzamin przepisany dla służby, przy c. k. urzędach podatkowych z dobrym postępem i że władają językami krajowemi, tudzież niemieckim w mowie i piśmie, a nadto mają w podaniach szczegółowo wykazać, z którymi urzędnikami skarbowymi lub politycznymi w czynnej służbie pozostającymi, są spokrewnieni lub spowinowaceni.

Kompetenci o posadę adjunkta podatkowego mają nadto oświadczyć, iż zobowiązują się w razie zamianowania ich na prowizoryczną posadę, złożyć przed zaprzysiężeniem, przynajmniej $^1/_4$ część obowiązkowej kaucyi służbowej.

Uprawnieni podoficerowie jeśli wykażą powyżej wskazane wymogi, będą przed innymi kompetentami o ile ustawa z 19 kwietnia 1872. (dz. p. p. nr. 60) im to przyznaje, uwzględnieni.

Z c. k. krajowej dyrekcyi skarbu

Lwów, dnia 16 czerwca 1885.

Upadłości.

L. 29567. (4062 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, Nr. 1. D. p. p. położony majątek Stanisława Jakubowskiego jawnego spólnika tutejszej protokołowanej spółki „Stanisław Jakubowski i Józef Jankowski".

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu adjunktowi sądowemu Bortnikowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Teofila Srokowskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 30 czerwca 1885, godzinę 10 przed południem w biurze 11 (na 2 piętrze).

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 13 sierpnia 1885 i podać ją na terminie na dzień 24go sierpnia 1885 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 16 czerwca 1885.

L. 4015. (4043 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jakoteż na nieruchomy a w krajach w których obowiązuje ordynacya konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 Nr. 1. Dz. p. p. położony majątek Abrahama Hoch także Hochman zwanego, kramarza w Sassowie zamieszkałego.

Kierownictwo tego konkursu porucza c. k. Radcy sądu krajowego p. Leopoldowi Knoth w Złoczowie jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia p. adw. dr. Józefa Wesołowskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłużeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza termin na dzień 14 lipca 1885, o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej jako wierzyciel konkursowy, powinien takową, chociażby o nią spór był w toku zgłosić w tym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 22 września 1885 i podać ją na terminie na dzień 20 października 1885, o godz. 10 przed południem w biurze c. k komisarza konkursowego wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego, i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie; — na terminie tym ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ord. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej.

Złoczów, dnia 13 czerwca 1885.

Tl 2075. (4040 2—3)

W miejsce c. k. Radcy sądu krajowego pana Karola Szurek, zostaje c. k. Radca sądu krajowego p. Bartłomiej Chodźwka ustanowionym komisarzem konkursu Jędrzeja i Franciszki Hommów.

C. k. sąd obwodowy

Wadowice, dnia 23 maja 1885.

narchistów opozycyjnych, pod przewództwem pięciu swoich prezesów klubowych, nie tai się z tem, że w łonie opozycyi istnieją tak sprzeczne prądy, iż gabinet utworzony z podobnych żywiołów nie przetrwałby nawet tygodnia. Cokolwiek chłodniej zapatrujący się na ostatnie przesilenie, nie mają dość słów nagany dla Izby, która w ciągu sześciu tygodni trzy razy zmieniała swoją opinię o polityce zagranicznej, podczas gdy zachwiany gabinet bronił do ostatniej chwili jednych i tych samych zapatrywań

KRONIKA

— **JCW. Najd. Arcyksiężę Rainer,** generał broni, i naczelny komendant obrony krajowej, odjechał wczoraj po południu o godzinie 3 min. 48 do Złoczowa, żegnany na dworcu przez JE. p. Namiestnika, JE. generał-porucznika ks. Thurn-Taxisa, generał-majora Zwettlera z licznym zastępem wyższych oficerów obrony krajowej, oraz radcę Rządu i dyrektora policyi p. Krzaczkowskiego i radcę Rządu, szefa ruchu kolei Karola Ludwika p. Sladkowskiego. Najd. Arcyksiążę przejeżdżać będzie z powrotem do Wiednia we środę, dnia 24 b. m., po południu przez nasze miasto.

— **P. Karolowi Lidlowi,** wiceprezydentowi krajowego sądu karnego, z powodu nominacyi na wiceprezydenta tutejszego sądu apelacyjnego, wczoraj urzędnicy c. k. prokuratoryi państwa z p. Szymonowiczem na czele, oraz urzędnicy sądu karnego złożyli gratulacye, a ci ostatni zarazem pożegnali swojego szefa w serdeczny sposób. Później także cały personal sądu cywilnego pod przewodnictwem p. prezydenta Piątkowskiego składał mu gratulacye.

— **Ślub.** JE. ks. biskup Dunajewski, błogosławił w sobotę; w kościele św. Barbary w Krakowie, związkowi małżeńskiemu pomiędzy p. Kazimierzem Burzyńskim, właścicielem dóbr na Wołyniu a panną Jadwigą Pruszyńską, córką b. marszałka gubernii wołyńskiej p. Bronisława Pruszyńskiego. Na orszak weselny złożyły się przeważnie zamieszkałe w Krakowie rodziny z Ukrainy, Podola i Wołynia.

— **Szef sztabu generalnego**, generał br. Beck, w sobotę wieczorem przybył z Wiednia do Krakowa z orszakiem, składającym się z 26 oficerów gen. sztabu. W niedzielę br. Beck zwiedzał pas fortyfikacyjny, okalający Kraków.

— **Rektorem uniwersytetu** tutejszego na rok 1885/6 został obrany prof. dr. Wawrzyniec Żmurko.

— **Miejsca w zakładzie głuchoniemych.** W galicyjskim zakładzie głuchoniemych we Lwowie będą z końcem bieżącego roku szkolnego opróżnione 3 lub 4 miejsca bezpłatne dla wychowanków, o które wnieść można do dyrekcyi tegoż zakładu najpóźniej po koniec lipca b. r. prośby z udowodnieniem dla kandydatów lub kandydatek warunków przyjęcia następujących: *a*) urodzenia w Galicyi; *b*) ukończenia lat siedmiu, a nieprzekroczenia 13 roku życia; *c*) starający się winien oprócz głuchoniemoty wolnym być od wszelkich innych wadliwości cielesnych, lub umysłowych; *d*) wyznawać religię katolicką; *e*) posiadać prawo swojszczyzny; *f*) dowieść ubóstwa, jako sierota, lub pochodzenia z rodziców, którzy ubóstwo swe należycie udowodnią.

— **Szkoła kucia koni.** Z dniem 1 lipca r. b. rozpoczyna się w szkole kucia kopyt, istniejącej przy tutejszej c. k. szkole weterynaryi, nowy 6-miesięczny kurs nauki kucia kopyt dla kowali. Podając to do publicznej wiadomości, dyrekcya oznajmia, że aby być przyjętym na ucznia tego kursu, zgłaszać się należy osobiście, w terminie od dnia 27 do 30 czerwca włącznie, w godzinach urzędowych od 10 do 12 przed południem do kancelaryi dyrekcyi, w gmachu szkolnym, przy ulicy „Na Rurach“ nr. 31 i przedstawić: 1) świadectwo ukończenia z dobrym postępem szkoły ludowej, i 2) świadectwo prawidłowego odbycia terminu rzemiosła kowalskiego oraz dwu-letniej przynajmniej praktyki czeladniczej

— **Ustny egzamin dojrzałości** odbył się w c. k. gimnazyum w Jaśle w dniach 5, 7, 8, 9, 10, 11 bm., pod przewodnictwem c. k. inspektora gimnazyów p. Edwarda Hückla. Do egzaminu przystąpiło 39 uczniów publicznych i 1 eksternista. Z tych uznani za dojrzałych: 1. Biliński Dyonizy, 2. Długosz Władysław (z odznacz.), 3. Gabryszewski Stanisław, 4. Jüngst Wacław, 5. Kielar Jan ekstern., 6. Kosiński Leopold (z odznacz.), 7. Lewakowski Zygmunt, 8. Litwiniszyn Bronisław, 9. Makowiec Władysław, 10. Martynowicz Józef, 11. Nowak Stanisław (z odznacz.), 12. Piątkiewicz Kazimierz, 13 Rieger Michał (z odznacz.), 14, Romer Bronisław, 15. Rzonca Józef, 16. Sapecki Michał, 17. Sękiewicz Francitzek (z odznacz.), 18. Sienkiewicz Teodor (z odznacz.), 19. Smoleń Bronisław, 20. Studnicki Julian, 21. Szafran Franciszek, 22. Swierczyński Mieczysław, 23. Truszkiewicz Hipolit, 24. Trznadel Jan, 25. Turkiewicz Stanisław, 26. Wais Kazimierz (z odznacz.), 27. Wobr Franciszek, 28. Zaręba Zygmunt, 29 Zaykowski Stanisław. Reprobowano na rok 4 uczniów, 1 na pół roku; 6 uczniom pozwolono poprawić po wakacyach z jednego przedmiotu.

— **Uczestnikom zjazdu koleżeńskiego** z dnia 8 lipca 1880, względnie kolegom, którzy w roku 1870 w c. k. gimnazyum akademickiem we Lwowie studya gimnazyalne ukończyli, przypominają pp. Tyberiusz Hobgarski, sekretarz magistratu i dr. Bronisław Błażejowski, adwokat krajowy, umówione koleżeńskie zebranie w dniu 8 lipca b. r. o godzinie 6 wieczorem odbyć się mające. Tymczasowe miejsce zebrania pod „Bratnią Zgodą“ ulica Zimorowicza l. or. 17 we Lwowie.

— **Popisy szkoły muzycznej** p. L. Marka rozpoczęły się wczoraj i zgromadziły do sali towarzystwa *Frohsinn* bardzo liczną publiczność. Po wczorajszym popisie przedewszystkiem nacisk kładziemy, na odpowiedni wybór produkcyj. — Częstokroć wybór zbyt trudnych utworów, które mają być wykonane przez uczenice, sprowadza podwójną stratę: pierwszą, że utwor zostaje nielitościwie zmasakrowany, a powtóre, że metoda taka prowadzi do zagłady wybitnego nawet talentu. Wczoraj grały poprawnie z klasy panny Blaim: uczenice Danek, Nunberg i Niemczynowska. Z klasy pani Marek panna Kretter wykonała pięknie wdzięczną fantazyę Döhlera, a panny Heidenreich, Terenkoczy, Grzywińska i Linié zasłużyły za wykonanie utworów Szuberta, Schulhofa i Kirchnera na pochwalną wzmiankę Z klasy panny Bachotte czysto i równo odegrała panna Bosakowska *Capriccio* Mendelssohna, a z klasy pani Lachner-Kościeleckiej chlubnie się odznaczyły panny Feigel i Łajwaniuk. Poprawna gra maleńkiej Rojekówny i panny Polonczyk także bardzo się podobała. We wtorek, czwartek, piątek i sobotę dalszy ciąg popisów tej szkoły; początek zawsze o godzinie 7 wieczór.

— **Popis uczniów i uczenic** szkoły galic. zakładu głuchoniemych we Lwowie, odbędzie się dnia 4 lipca b. r. w godzinach przedpołudniowych, na który dyrekcya rodziców i szanowną publiczność uprzejmie zaprasza.

— **Kapela wojskowa** pułku pieszego nr. 9, grać będzie jutro, we środę, w ogrodzie hotelu George'a. Początek produkcyi o godzinie 6 wieczorem.

— **Ucieczka więźnia.** Dnia 22 b. m. około godziny 9 przed południem, zbiegł więzień Antoni Kisielewski z zewnętrznej roboty w cegielni Leisora Menkesa na Zofiówce. Więzień ten odbywał karę dwu-letniego ciężkiego więzienia za zbrodnię kradzieży w tutejszym zakładzie karnym. Tenże jest urodzony w Wieliczce, liczy lat 23, wzrostu małego, silnej budowy ciała, twarzy okrągłej, włosów i brwi ciemnych, oczu piwnych, nosa proporcyonalnego, ust małych, zębów zdrowych, brody i wąsów golonych, mówi po polsku cokolwiek sepleniąc, wziął z sobą czapkę, drelichowe spodnie, kamizelkę z haliny, niebieską chustkę do nosa ze znakiem Z. K. na białem tle i bieliznę zakładową. W razie przydybania zbiega uprasza się o odstawienie go do c. k. zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie.

— **Niebezpieczny opryszek,** Filip Baster, o którego zastrzeleniu przez żandarma donieśliśmy, już od roku 1879 niepokoił północne okolice powiatu krakowskiego wzdłuż granicy rossyjskiej. W tymże roku już schwytany został z bronią w ręku przez żandarmów, a zasądzony na 6-letnie ciężkie więzienie, w r. 1881 umknął z zakładu karnego w Wiśniczu. Scigany listami gończemi, krył się w Królestwie Polskiem lub w lesistych okolicach Balic, Aleksandrowic, Morawicy i Choleczyna, chodził zawsze z rewolwerem i był postrachem mieszkańców. Dnia 6 listopada przydybany w Balicach u swego krewnego Franciszka Kańki, na strychu, dwa razy strzelił do żandarma, a otrzymawszy pchnięcie bagnetem w bok, zdołał zemknąć pod osłoną nocy mimo postrzału, w plecy otrzymanego. C. k. starostwo krakowskie już w październiku r. 1882 okólnikiem ogłosiło gminom i obszarom dworskim, jak niebezpiecznym jest ten złoczyńca, wyznaczyło nawet nagrodę 50 zł. za schwytanie go, lecz ludność z wielkiej obawy przed Basterem nietylko nie starała się o ujęcie go, ale nawet nie chciała wskazać straży bezpieczeństwa miejsca jego pobytu. Po zdarzeniu w dniu 6 listopada 1883 wspomniane c. k. starostwo podniosło nagrodę za pochwycenie opryszka na 300 zł., a żandarmom, którzy mieli śledzić za nim, poleciło co pięć dni składać raporta o przebiegu poszukiwań. Od tego czasu różne pogłoski krążyły o Basterze; mówiono nawet, że uciekł do Ameryki. Dopiero d. 3 czerwca b. r. po południu, dowiedział się komendant posterunku żandarmskiego w Zabierzowie, że tegoż dnia Filip Baster, przybył z Rossyi do Balic i znajduje się w domu Filipa Kańki. Komendant wspomniany udał się więc sam do Balic z trzema żandarmami, z których każdy w innym kierunku zdążał do domu Kańki, tak, iż zbliżono się doń niepostrzeżenie. Pod wieczór obsadzono dom ten i komendant wpadł przez drzwi otwarte do sieni, lecz w tej samej chwili złoczyńca wskoczył na strych i wciągnął na sobą drabinę. Gdy mu żandarm ogłosił, że go aresztuje w imieniu prawa, zbrodniarz strzelił do niego z rewolweru. I żandarm dał ognia, lecz chybił w ciemności, kula Bastera zaś drasnęła go w prawą rękę Na rozkaz przyniesiono drugą drabinę, po której żandarm usiłował wejść na strych, lecz złoczyńca zrzucał nań sieczkarkę z kosą, drągi, tyki, kosze z trawą, dwoje wideł i t p. przedmioty, aby mu uniemożliwić przystęp do siebie. W tym czasie żandarm dał dwa strzały, poczem Baster ranny starał się umknąć północną stroną strzechy. Wstrzymany w ucieczce przez innego żandarma, strzelił jeszcze dwa razy do atakującego go dowódcy posterunku, przyczem kula rewolwerowa przeszyła skórzaną torbę żandarma, oraz znajdującą się w niej książkę służbową i utkwiła w tekturowej okładce tej książki. Jednocześnie strzelił także żandarm i trafiwszy Bastera w pierś, zabił go na miejscu. Tak przy zwłokach, jak i w domu Józefa Kańki, nie znaleziono przy rewizyi, prócz rewolweru 6-strzałowego, który jeszcze trzema kulami był nabity, żadnych innych podejrzanych przedmiotów. — Śledztwo sądowe jest w toku.

— **Stowarzyszenie dyetaryuszów.** W dniu 5 lipca, w celu pomnożenia funduszu pensyjnego dla wdów i sierot po członkach stowarzyszenia wzajem. pomocy dyetaryuszów i urzędników galic. i W. Ks. Krakowskiego, urządzony będzie na górze zamkowej wielki festyn połączony z loteryą fantową. Program, w który wchodzą różne zabawy i gry towarzyskie, oraz produkcye dwóch muzyk wojskowych, tudzież bogato i w cenne przedmioty zaopatrzona loterya fantowa, wreszcie szlachetny cel zabawy, powinny zachęcić publiczność do jak najliczniejszego wzięcia udziału w tejże.

— **Kradzież** pary koni, wartości 100 zł., popełniono w nocy na 21 b. m., z pastwiska, obok stawu Pełczyńskiego, na szkodę dzierżawcy tamtejszego młyna p. Jędrzeja Potępskiego. Tej samej nocy zatrzymał p. Marek Grossang, na polu koło rogatki Janowskiej, niewiadomego, w płótniankę ubranego silnego mężczyznę, gdy nadjechał cwałem, zdążając do gościńca Janowskiego z parą koni. Grossang zagrożeniem, że strzeli, chociaż nie miał przy sobie żadnej broni, tak przeraził złoczyńcę, iż tenże umknął pozostawiając konie, które, jak następnie sprawdzono, pochodziły z wyż podanej kradzieży.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono budzik mosiężny, na którym na odwrotnej stronie jest wyryte nazwisko „Angermann“, garnitur męski tabaczkowego koloru w podłużne czerwonawe pręgi; faskę bryndzy, wartości 30 zł.; chustkę popielatą w czerwone paski. — Zgubiono srebrny damski zegarek, remontoir; białą chusteczkę z kwotą 3 zł. 44 ct. na ulicy Serbskiej; pakiecik w żółtym papierze, zawierający 4 pary szkarpetek kolorowych i szelki.

— **W obec niepokojących wieści,** jakoby w okolicy Welebradu szerzyły się choroby zakaźne, depesza biura korespondencyjnego z Berna oświadcza, iż według dochodzeń urzędowych wieści owe są mocno przesadzone. Choroby zakaźne, które się pokazały w niektórych gminach, po części już wygasają, a po części wystąpiły tylko sporadycznie i mają bardzo łagodny przebieg. Ze strony politycznej władzy powiatu ponownie zarządzono za interwencyą krajowego referenta sanitarnego wszelkie środki prewencyjne; w dotkniętych chorobami gminach zakazano pielgrzymom noclegów, a lekarzom powiatu polecono jak najściślejsze przestrzeganie ich obowiązku.

— **Koszt wieńców,** niesionych na pogrzebie Wiktora Hugo, przewyższył wszystko, co się dotąd praktykowało w tej mierze. Kwiaty na pogrzeb ś. p. Thiersa, kosztowały 80.000 fr., na pogrzeb Gambetty 200.000 fr., tymczasem na wieńce dla twórcy *Nędzników*, wydano 1,000.000 franków! Z pomiędzy tych wieńców najdroższy był wieniec ligi patryotów, który kosztował 1.500 fr.; następnie wieniec syndykatu prasy 1.200 fr.; dalej szły wieńce: od prezesa ministrów Brissona, od liceum Fenelona, od teatru Porte St. Martin, od rzpltej Haiti, od towarzystwa autorów dramatycznych, od szkoły sztuk pięknych, od studentów greckich, każdy po 1.000 fr.; wieńców po 500 do 800 fr., była ilość niezliczona.

— **Osobliwy legat.** Dzienniki paryskie donoszą, że „jeden z najznakomitszych złodziejów“ paryskich, Begis, odebrał sobie życie, a całe swoje mienie, wynoszące 150.000 franków, zapisał szefowi policyi paryskiej, p. Poubelle!

Praga, 21 czerwca.

(Goście amerykańscy i ich wycieczka do Pilzna. — Odsłonięcie biustu Palackiego. — Zapowiedziany przyjazd gości z Poznania. — Artyści polscy na wystawie tutejszej sztuk pięknych. Kolonia polska w Pradze).

Goście z Ameryki są ciągle przedmiotem najwyższego zajęcia, a wszystkie sfery ludności, stowarzyszenia i prywatne osoby idą z sobą w zawody, aby im uprzyjemnić krótki pobyt na ziemi ojczystej. Program przyjęcia został wykonany dotychczas w największym porządku, ani jeden fałszywy ton nie zakłócił ogólnej harmonii. Nawet publiczność niemiecka, która pod wpływem nieprzyjaznych Czechom organów upatrywała z początku w pielgrzymce gości amerykańskich rodzaj demonstracyi narodowej, mogącej w ten lub ów sposób ujawnić się wrogo względem współmieszkańców niemieckich, spogląda obecnie dość sympatycznie na tę wędrówkę i zachowuje się z godnością. W zeszły czwartek zwiedzili goście nowy wspaniały gmach *Rudolphinum*, w którem mieści się bogate muzeum założone przez tutejszą Izbę handlową i przemysłową. Tegoż dnia po południu byli na bankiecie w „Mieszczańskiej Besedzie“, który zgromadził przeszło 300 osób tak pań jak i panów. Wśród bankietu, w którym wzięło udział kilkunastu posłów z dr. Riegerem na czele, wzniesiono długi szereg toastów. Burzą oklasków przyjęto przedewszystkiem toast pierwszy burmistrza Czernego i pełną zapału przemowę sędziwego prezesa.

W piątek zwiedzali goście czeskie muzeum, gdzie dr. Rieger przyjmując ich zwracał uwagę na wielkie znaczenie tego patryotycznego zakładu, który jest zarazem zwierciadłem duchowych dążeń, działalności i twórczej siły dawniejszej i obecnej generacyi na polu sztuki i umiejętności. Wieczorem odbyło się w teatrze narodowym drugie galowe przedstawienie. Dawano wyborną komedyę Jerzabeka p. t. *Służebnik svcho pana.* Jak na pierwszem przedstawieniu, tak i na tem, witano gości oklaskami, kwiatami i okrzykami „slava“ i „na zdar“. Ogólnie podobał się mistrzowskiego układu obraz przedstawiający powrót wychodźców.

W sobotę przed południem odbyło się w obecności gości amerykańskich i niezliczonych tłumów publiczności, deputacyj i t. d. uroczyste odsłonięcie biustu Palackiego. Popiersie to więcej, nieco niżeli naturalnej wielkości, z białego marmuru, umieszczono na fasadzie domu przy ulicy Palackiego, w którym spędził połowę żywota i zmarł znakomity uczony i patryota czeski. Uroczystość otworzył podniosłą mową, profesor uniwersytetu dr. Durdik, po nim przemawiał dr. Rieger, podnosząc niespożyte zasługi Palackiego około odrodzenia ludu czeskiego, który oceniając je nadał mu przydomek „ojca narodu“.

Dzisiaj przedsięwzięli goście wycieczkę do Pilzna, gdzie ich przyjmowano z nieopisanym zapałem. Na dworcu kolejowym powitał ich burmistrz miasta na czele komitetu. Na ich cześć urządzono wielki koncert połączony z bankietem.

Z Poznania nadeszła wiadomość, iż pielgrzymi polscy z W. Księstwa Poznańskiego w liczbie 200, korzystając z pobytu w Welehradzie, przyjadą do Pragi około 8 lipca, dla zwiedzenia miasta, a w pierwszym rzędzie teatru narodowego. Skutkiem tej zapowiedzi, zainicyowanem zostało bezzwłocznie utworzenie komitetu, który ma się zająć godnem przyjęciem Poznańczyków.

Od kilku tygodni otwartą tu jest wystawa sztuk pięknych (oddział wystawy nieustającej), a do jej ozdób należy bezwątpienia obraz artysty-malarza krakowskiego Wojciecha Kossaka (syna słynnego akwarelisty Juliusza), przedstawiający główną kwaterę dowodzącego bitwą generała. Obraz ten zwraca na siebie powszechną uwagę, a krytyka odzywa się o nim z największemi pochwałami.

Z kół artystycznych dowiaduję się, iż toczą się układy na urządzenie w pragskim salonie wystawy grottgierowskiej.

Życie tutejszej niezbyt licznej kolonii polskiej skupia się w stowarzyszeniu „Ognisko“, do którego należy około 80 członków, Prezesem tego kółka jest dr. Obrzut. Ponieważ fundusze nie pozwalają na utrzymanie własnego lokalu, przeto członkowie zbierają się w jednej z większych kawiarni, gdzie mają kilkanaście pism polskich i skromną bibliotekę.

Współczesne Chiny.

(Ciąg dalszy.)

Zdarza się również często w Chinach, że powodem rozwodu są niedobrane usposobienia małżonków. Wtedy jest zwyczajem, że mąż zapewnia żonie utrzymanie. Oto jest prawna forma ogłoszenia podobnego rozwodu:

„Moja druga żona Kouan-Wong-Chi, okazała się niedbałą w wypełnianiu swoich obowiązków, pomimo moich przedstawień. Ja niżej podpisany Kouan-Wong, kupiec, opowiedziawszy się władzy, jestem zmuszony ją oddalić. Może więc od dnia tego zostać, jeżeli jej się podoba, żoną innego. Zapewniam jej przytem zasiłek pieniężny. Gdyby pomimo tego zaczęła się źle prowadzić, przypominam jej, że przysługuje mi prawo zaskarżyć ją do sądu, który ją skarze na więzienie. Z drugiej strony, gdyby jakie nieprzewidziane nieszczęścia spadły na tę kobietę, zastrzegam sobie, że ani rodzina jej ani jej krewni nie mogą pociągać mnie do odpowiedzialności. Na potwierdzenie tego piszę i składam na jej ręce niniejszy rozwód. Dnia szóstego, szóstego miesiąca, szóstego roku panowania Tungchi. Podpis: Kouan-Wong.“

Według opinii panującej w Chinach nie przystoi wdowie wchodzić w powtórne związki małżeńskie, prawo przyzwala na to tylko wtedy, gdy wdowa jest bardzo ubogą i żyć nie ma z czego. Sędzia jest w prawie skazać na ośmdziesiąt bambusów wdowę, pragnącą wyjść po raz drugi zamąż.

Dzieci z powtórnego małżeństwa uważane bywają za potomstwo niskiego pochodzenia, bez względu na ich socyalną pozycyę.

Powszechnym zwyczajem jest w Chinach odnawiać ceremonie ślubne, gdy małżonkowie doczekają się trzeciego pokolenia. Ten srebrny ślub jest miernem powtórzeniem ceremonij pierwszych zaślubin, tak dalece, że nawet żona wraca do rodziny, i mąż po nią posyła z taką samą uroczystością jak przedtem. Dziwniejszym jeszcze zwyczajem jest żenienie zmarłych, jeżeli chłopiec w dwunastym lub trzynastym roku umiera. Rodzice, gdy nadejdzie czas, w którym zmarły miałby lat ośmnaście, odprawiają ceremonję zaślubin jego z młodą dziewczyną, zmarłą w tymże samym roku. W tym celu odnoszą się do agentów trudniących się swataniem, udają się do rodziców panny, układają horoskopy, słowem zupełnie postępują w ten sam sposób, jak przy rzeczywistem małżeństwie. Jest to w każdym razie poetyczny i wzruszający zwyczaj, świadczący że zmarli zawsze mają miejsce w sercu tych co pozostali na ziemi.

Uroczystości pogrzebu odgrywają także ważną rolę w familijnem życiu w Chinach. Zaczynają się jeszcze przed śmiercią, jak to już przy innej sposobności zaznaczyliśmy, przez wyniesienie konającego do sieni domu, gdzie obracają go nogami do drzwi, układając w około niego najlepsze odzienie, jakie posiada. Zwykle kupują na ten cel jeszcze piękniejsze suknie, aby ich widok był miłym dla jego duszy. Konający składa podziękowania tym, którzy zająć się mają jego pogrzebem, i cieszy się, że tak strojnie ukaże się oczom swoich przodków. W chwili skonania najbliższy krewny zamyka mu oczy, mówiąc: „Nie bądź smutny, że od nas odchodzisz, idziesz do szczęścia wiecznego, a my, co zostajemy, będziemy się starali oddać ci wszystkie posługi pośmiertne, ufając, że będziemy tutaj szczęśliwi przez twoje dobroczynne za nami wstawiennictwo“. Następnie układają horoskopy zmarłego, palą naokoło niego kadzidła i papiery z napisami, wywieszają przed drzwiami kartę z jego imienem i nazwiskiem, przydomkami i tytułami, gdzie też i stawiają rodzaj namiotu dla kapłanów i muzykantów; nareszcie kładą nieboszczyka do trumny, najwspanialszej, na jaką się zdobyć można, jeżeli jej już sam zmarły za życia nie kupił; w ręce mu kładą wachlarz i książkę do nabożeństwa, a w końcu trumnę lutują starannie, i lakierują. Następnie starają się wynaleść stosowne miejsce na grób, jeżeli familijny grobowiec jest tak daleko, że nie można przenieść tam zwłok nieboszczyka. Wybór gruntu powierzony jest ludziom, trudniącym się tem specyalnie. Jest to sprawa niesłychanie ważna, która zdaniem Chińczyków wpłynąć może w najwyższym stopniu na losy żyjącej rodziny. Koniecznem jest, żeby zmarły miał z prawej i z lewej strony dwa główne prądy, przechodzące ziemię, t. zw. prądy „smoka“ i „tygrysa“; trzeba, żeby grunt był suchy, aby białe mrówki nie rzuciły się na trumnę; jest nieodzownem, żeby miejsce było w pobliżu strumienia, albo pagórka, albo wąwozu, a to dla rozmaitych powodów. Owoż, tylko specyaliści mogą rozpoznać, badając bieg strumieni, formę ziemi, barwę gruntu, kierunek igły magnesowej, czy miejsce wybrane posiada wszystkie konieczne warunki. Nieraz w ciągu tych badań i poszukiwań trumna pozostaje miesiącami i latami w żałobnym domu nie pogrzebana, i jest wystawioną na katafalku, a kadzidła palą się od rana do wieczora. Ale, gdy już nareszcie wszystkie trudności usunięte, miejsce znalezione, grób skończony, wyznaczają dzień pogrzebu, który się odbywa z całą wystawnością w obecności wszystkich krewnych i przyjaciół. Jedynie tylko zamężne córki nieboszczyka nie należą do orszaku, jako nie będące już członkami rodziny. Ale synowie, wnuki i krewni idą przed trumną, ubrani w białe szaty, i postępując wstecz, z twarzą obróconą ku trumnie, dają oznaki największego żalu, choćby śmierć nastąpiła jeszcze przed kilku laty.

Kaplica przodków znajduje się w każdym prawie domu, ale przedewszystkiem w domu najstarszych synów. U zamożnych taka kaplica stanowi osobny budynek, u biednych jest to tylko osobny pokój, a czasem nawet kąt w pokoju. Zawiera ona rzeczywiście tylko tablice z wyrażeniem imion najbliższych przodków; nazwy dawnych antecesorów wypisane są starannie i zamknięte w przeznaczonych na to szufladach. Co dnia palą się kadzidła przed temi tablicami, które są umieszczone w porządku chronologicznym tak, że każde pokolenie jest w jednym szeregu. Te kaplice, czasem bardzo obszerne i bogato ozdobione, służą w dnie świąteczne na miejsce zebrań dla rodziny. Corocznie po przesileniu dnia z nocą w zimie, następuje rodzaj postu, poświęconego pamięci zmarłych przodków, który nazywa się „tsing—ming“ i trwa sto sześć dni. Czas ten jest także poświęcony naprawie, oczyszczaniu i upiększaniu grobowców.

Cześć dla grobów nie jest u Chińczyków tylko bezzmyślnym zwyczajem; ma ona swe głębokie uzasadnienie w filozofii narodowej. Dla Chińczyków śmierć nie jest odłączeniem duszy od ciała, jestto przejście istoty ludzkiej ze stanu ruchliwości w stan martwoty, z jednego rodzaju egzystencyi do drugiego. Zwłoki zmarłego nie tracą, w pojęciu Chińczyków, swej indywidualności, tylko ją zmieniają. To też zmarły nie jest dla Chińczyków przedmiotem trwogi lub wstrętu, ale przeciwnie godnym czci i uszanowania.

Zwyczaje te są nadto uświęcone prawem. Prawo bowiem w Chinach stanowi o wszystkiem: o budowie i stylu domów, zbytku w jedzeniu, w urządzeniu mieszkań i o ubiorach. Zadne inne prawo na świecie całym nie jest tak drobiazgowem. Kodeks chiński przepisuje naprzykład, w jaki sposób zakładane być mają podwaliny domu wysokiego urzędnika: mają na dwadzieścia cali sięgać w głąb gruntu; dom zaś ma się składać z dziewięciu wielkich sal, przytykających do tyluż apartamentów; belki, na których się dach wznosi, mają być z twardego drzewa, czarno pomalowane, o wystających złoconych kantach i ozdobione postaciami smoków i feniksów. Ozdoby dachów, drzwi i t. p. niemniej szczegółowo są opisane.

Mieszkanie urzędnika dziewiątej rangi, może mieć tylko pięć apartamentów, a zwykłego obywatela nie powinno mieć żadnej ozdoby. Ubiór, który każdemu nosić przystoi tak w zimie jak w lecie, jest także szczegółowo opisany. W zimie kapelusz o podniesionych krysach, ma być pokryty ciemnym atłasem i podszyty czarnem suknem, może być też ozdobiony sznurem z czerwonego jedwabiu. W lecie kapelusz winien być ze słomy lub bambusu, ubrany cienką jedwabną materyą, z brzegami prostemi. Tunika wierzchnia winna być koloru, formy i długości przepisanej. Ta klasa ludności może nosić jedwab, inna pod żadnym warunkiem używać go nie powinna, nawet na kołdry lub firanki; kupcy i rzemieślnicy powinni się zawsze ubierać w wyroby bawełniane z sukienną peleryną na zimę. Futro baranie jedynie jest dozwolone aktorom i niewolnikom. Prawo noszenia laski w ręku, jest dozwolone tylko ludziom od sześćdziesięciu do siedmdziesięciu lat życia. Wszystkie te przepisy są obostrzone karami; za przekroczenie grozi winnemu za pierwszym razem *kia*, a w razie recydywy — kije bambusowe. (C. d. n.)

Notatki literacko-artystyczne.

Paryż, 19 czerwca.

(*Akademia francuska — Przyjęcie p. Duruy*).

(*S*) Po *Grand Prix* — który jak to już wam donosiłem, przypadł w udziale angielskiemu *Paradoxowi* — dzienniki tutejsze zaspiewały na rozmaite tony *de profundis* karnawałowi letniemu, twierdząc, że wszyscy co się szanują opuścili Paryż, zapominając na zabój, że śmietankę towarzyską musi zatrzymać w stolicy.... akademiczna *premiera*. To też rotunda Instytutu napełniła się wczoraj jak jajko tłumem wytwornym i elegancko ubranemi paniami. Nie przyjęcie p. Duruy, ani jego mowa recepcyjna, stanowiła *clou* posiedzenia, lecz odpowiedź, jaką miał otrzymać od monsignora Perraud, biskupa Autun, który z natury swego stanowiska i posłannictwa, obowiązany był rozprawić się z uczonym erudytą o pewne kierunki, uwidocznione w *Histoire des Romains.* O godzinie drugiej gwar oczekiwania uciszył się, a exminister dziejopis zasiadł pomiędzy swymi dwoma kmotrami: Pasteurem i Emilem Augier, który był jego uczniem. Nowy nieśmiertelny musiał zacząć swoją allokucyę, według tradycyjnego zwyczaju, od pochwały nieboszczyka Migneta, po którym zajął fotel zaszczytny. Niestety Duruy posiada głos głuchy i monotonny. Przytem nie mówił lecz czytał, co ogromnie osłabiło wrażenie, jakie wywołać by mogła rozprawa, napisana nader pięknie, posiadająca wysoką krytyczną i literacką wartość. Nikt niecierpliwości jednak nie okazywał, publiczność bowiem wyborowa i wykształcona, rachowała się nie z tem, czego dosłyszeć nie mogła, lecz z tem co dawniej czytała i nauczyła się cenić. P. Duruy, kończąc wreszcie z trudnością wygłaszane peryody, zarzucił stylowi Migneta, że wiąże się niekiedy w „zbyt długie okresy, zbudowane z wielkim kunsztem, które posiadają nadto harmonijną rytmiczność“. P. Duruy — jak to także tradycya nakazuje — podziękował na finał Akademii za zaszczyt przyjęcia, przypominając, że pomiędzy czterdziestu luminarzami francuskiej uwieńczonej nieśmiertelności, zasiada czterech jego uczniów: książę d'Aumale, Emil Augier, biskup Perraud i Sardou. Aż dwóch komedyopisarzy, uczniami historyka.

Z tego wspomnienia wziął monsignor Perraud asumpt do swej repliki, z niezwykłą krasomówczą zręcznością obrobionej, wypowiedzianej ze swadą i talentem, jednomyślnie przez wrogów i przyjaciół przyjętej z zapałem. W pierwszej części swojej mowy, biskup Autun przyklaskuje pochwałom na cześć Migneta wygłoszonym, podnosi rozbiór dzieł jego wysoce krytyczny, chociaż w pewnych punktach go nie podziela. Mniema, że „proces Maryi Stuart nie zakończył się już wyrokiem, od którego nie możnaby założyć apelacyi“. Dalej wystawia znaną skromność p. Duruy na miłą lecz ogniową próbę. Sypiąc kwiatami i perłami jak z rogu obfitości, porywającym czarem cudnego słowa, maluje zasługi mistrza, aż wreszcie dochodzi do *Histoire des Romains.* Tu jeszcze na początku wonne kadzidło. Przypomina co powiedział Sainte-Beuve „że Rzymianie są tryumfem historycznym p. Duruy... ale“. Mamy nakoniec ale, stanowiące *clou* całej akademicznej uroczystości. Wszyscy nadstawiają ucha, wszyscy oczekują z niecierpliwością. Rzecz chodzi o chrystyanizm, podkopujący i druzgocący cywilizacyę pogańską. „Według pana — mówi biskup Perraud — nowa doktryna zmieniła bieguny świata moralnego. Wskazując na ojczyznę niebieską, jako na jedynie prawdziwą, pozwalała poniewierać ziemską ojczyznę; zmieniając wiarę, zmieniła obowiązki; zastępując legalną dumę obywatela przez pokorę wierzącego, napełniając duszę jego obrzydzeniem do instytucyj zrodzonych pod cieniem dawnych ołtarzy, przyspieszyła rozkład i upadek rządzącego światem grodu... Mógłbym niestety naprzód — i bardzo łatwo — przekonać, że pokój społeczny nie korzysta wcale, kiedy odrywamy człowieka od wiary w życie przyszłe, zamykając go w ściśle ograniczonych zajęciach i pożądliwościach doczesnych... Przypominam sobie, że kiedyś wyczytałem na jakimś grobowcu średniowiecznym napis łaciński, w którym zamykała się w rodzaju dwuznacznika myśl piękna i wzruszająca: *Non solum, sed coelum.* Chciałem nieba, a nie ziemi. Dziś logika okrutna a niewzruszona, dla tych co pracują, cierpią i w nic nie wierzą, odwraca porządek powyższych wyrazów. Z pogróżką na ustach, często z bronią w ręku, wołają oni: Nieba nie ma. Dajcie nam ziemię. Jeśli nam jej odmówicie, sami ją zabierzemy. *Non coelum sed solum*“. Następnie, gloryfikując za przykładem p. Duruy całą wielkość i potęgę świata rzymskiego, monsignor Perraud podnosi w przepysznej formie, z nadzwyczajną potęgą słowa i rozumowania, z jasnością iście filozoficzną usługi oddane społeczeństwom ówczesnym przez chrześcianizm w ogólności, a szczególniej przez katolicyzm. Pospiech nie pozwala nam ani cytować ani streszczać, zwłaszcza, że piszemy niniejszą korespondencyę z notatek ołówkowych, nakreślonych na kolanie.

Słuchacze przejęci wzruszeniem, milczeli. Serca biły w takt z sercem mowcy, który kończąc zdawał się być proroczo przekonanym, że jego były profesor pogodzi się z pierwszemi uczniami ewangelii, badając raz jeszcze archeologicznie Rzym — cel ciągłych jego badań; — że powita i uczci miłosierdzie chrześciańskie, wyższe od filozofii Seneki i Marka Aureliusza, bo granice jego sięgają za poświęcenie, „a pożyczając od wirgiliuszowej sybilli okrzyk religijnego wzruszenia, zawoła wraz z nami: Bóg jest! *Deus, ecce Deus!*“

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Lwowskie gremium kupców i przemysłowców chrześciańskich** zwołane dla naradzenia się, czy tutejsi rękodzielnicy i przemysłowcy mają wziąć udział w zapowiedzianej wystawie ziemi bełzkiej, powzięła następującą rezolucyę: 1 Nie popierać obesłania wystawy roln. przemysłowej w Bełzie, jako nie mającej cechy wystawy krajowej. 2. Uchwala się, iż wszelkie wystawy krajowe roln.-przemysłowe, powinny mieć w składzie swego komitetu reprezentantów tak rolnictwa jak przemysłu i rękodzielnictwa, którychto reprezentantów z działu rękodzielniczego, wybierać powinny związki stowarzyszeń przemysłowych (Izby rękodzielnicze), istniejące w kraju. 3. Również i *jury* do działu przemysłowego i rękodzielniczego, powinny być proponowane przez istniejące, a w punkcie 2. wniosku tego wykazane związki stowarzyszeń, t. j. Izby rękodzielnicze. 4. Powzięte w tej mierze wnioski, mają być przez prezydyum obecnego zgrom. przedłożone tak komitetom centralnym gospodarczym we Lwowie i Krakowie, jakoteż Izbom handlowo-przemysłowym we Lwowie, Krakowie i Brodach z nadmienieniem, iż uchwała zgromadzenia co do punktu 1. wniosku postawionego dotyczyć będzie tych wszystkich wystaw krajowych, do których dopuszczeni będą wystawcy zagraniczni

* **Ogólne zgromadzenie** Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie odbyło się wczoraj. Zagaił je prezes Rady nadzorczej, p. Stanisław Starowiejski, mową, w której poświęciwszy najpierw gorące słowa uczczeniu pamięci ś. p. Henryka hr. Wodzickiego, długoletniego dyrektora Towarzystwa, podniósł w dalszym jej ciągu stały i pomyślny rozwój Towarzystwa.

Po odczytaniu sprawozdania Rady nadzorczej, której referent zawiadomił w końcu Zgromadzenie, że z kolei występują teraz wiceprezes Rady nadzorczej p. Apolinary Hoppen i członek Rady nadzorczej Artur hr. Potocki, proponując ich Zgromadzeniu do ponownego wyboru, przystąpiono do głosowania i obydwaj prawie jednomyślnie ponownie zostali wybrani.

* **Kolej Karola-Ludwika i galicyjska kolej transwersalna.** Z dzienników wiedeńskich dowiadujemy się, że dyrekcya generalna koleji państwowych i kolei Karola Ludwika zgodziły się na rewizyę niektórych punktów kartelu, zawartego przeszłej jesieni w interesie galicyjskiej kolei transwersalnej. Kartel ów został zawarty na przeciąg jednego roku, z prawem sześciomiesięcznego wypowiedzenia. Ponieważ ani jedna ani druga strona nie podniosła zarzutów przeciw kardynalnym postanowieniom kartelu, natomiast obie strony na podstawie poczynionych doświadczeń uznały za pożądane, zmianę niektórych punktów ugody, przeto nie chwycono się drogi wypowiedzenia, lecz zdecydowano się na rewizyę. W tym celu odbędzie się d. 24 bm. konferencya, w której ze strony koleji państwowych weźmie udział radca dworu Steingraber, zaś kolej Karola Ludwika będzie reprezentował radca cesarski Lewicki.

* **Lwowsko-Czerniowiecka kolej.** *Presse* pisze: Rokowania w sprawie upaństwowienia linii rumuńskiej kolei lwowsko czerniowieckiej — jak się dowiadujemy — zostaną wkrótce na nowo podjęte. Inicyatywa w tej mierze wyszła od rządu rumuńskiego, który od pewnego czasu zajmuje się tą sprawą. W dniach najbliższych udają się do Bukaresztu jako delegaci pomienionej kolei sekretarz generalny radca rządowy Kühnelt i członek rady nadzorczej dr. Weissel.

* **Nafta galicyjska.** Do *Czasu* telegrafują z Wiednia, iż w celu zabezpieczenia zbytu nafty galicyjskiej w obec konkurencyi zagranicznej, rząd zamierza użyć odpowiednich a zarazem skutecznych środków.

* **Wystawa peszteńska.** *Egyetertes* donosi, że fabrykant wiedeński, E. Fogel, udzielił komitetowi wystawy 10.000 zł. w tym celu, aby ubogim węgierskim przemysłowcom i ich pomocnikom umożebnić gruntowne zwiedzenie wystywy. Związek przemysłowców krajowych upoważniony został stosownie do życzenia Fogla wybrać z różnych części Węgier uboższych przemysłowców, opłacić im koszta podróży do Pesztu i udzielić subwencyi, aby mogli 4—5 dni zabawić w Peszcie.— Z polecenia „Stowarzyszenia węgierskich literatów i artystów“, udał się do Paryża Atilla Szemere, aby literatom i artystom francuskim, wręczyć zaproszenie na wystawę.

Wiedeń, 23 czerwca. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3041 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 1364, węgierskich 706, niemieckich 971. Ogólny przypęd był o 171 sztuk mniejszy niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi i Bukowiny przypędzono ogółem o 169 sztuk mniej, niż zeszłego tygodnia. Popyt za towarem przednim był bardzo słaby; ceny tego towaru spadły znowu od 50 ct. do 1 złr. Towar średni a przedewszystkiem galicyjski znajdował chętnych nabywców i podniósł się w cenie o 1 zł. Płacono za woły opasowe galicyjskie i bukowińskie po 53 do 58 złr., najprzedniejsze po 50 złr. do 60·50 złr., węgierskie po 54 do 57 zł., najprzedniejsze po 58 do 61 złr., niemieckie po 54 do 60 złr., najprzedniejsze po 61 do 64 złr., za 100 kilo martwej wagi.

Z powodu święta przypadającego na przyszły poniedziałek (św. Piotra i Pawła) targ najbliższy odbędzie się dopiero we wtorek.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły kwoty 5000 złr. biskupowi Pełeszowi, jako subwencyę na pokrycie wydatków, połączonych z urządzeniem nowo utworzonej stolicy biskupiej w Stanisławowie.

Król Milan przedłużył swój pobyt w Wiedniu o cały tydzień, a to celem uzupełnienia rozpoczętej kuracyi.

Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza, iż generał-porucznik Müller, dotychczasowy szef sekcyi w Ministerstwie wojny, został mianowany dyrektorem arsenału artyleryjskiego.

Najwyższa rada sanitarna odbyła przedwczoraj posiedzenie po czterotygodniowej przerwie. Na posiedzeniu tem złożył prof. dr. Hofman, który właśnie po-

wrócił z Rzymu, sprawozdanie o rezultacie międzynarodowej konferencyi sanitarnej. Następnie zakomunikował przewodniczący najwyższej rady sanitarnej doniesienie o przebiegu cholery w Hiszpanii. Na podstawie tych komunikatów postanowiła rada sanitarna ograniczyć się do zarządzenia kwarantany morskiej względem towarów i osób, przybywających z Hiszpanii. Co się zaś tyczy komunikacyi lądowej, postanowiła rada zająć stanowisko wyczekujące, zwracając jedynie uwagę na to, co bezpośrednio sąsiadujące z Hiszpanią państwa postanowią.

W najbliższym czasie ma się odbyć w Wiedniu konferencya niemieckich posłów konserwatywnych.

Do *Pester Lloydu* telegrafują, iż według obiegających w kołach poselskich pogłosek, Rada państwa zostanie zwołaną już 5 września.

O konferencyi posłów stronnictwa opozycyi, odbytej w niedzielę w Wiedniu, dochodzą dzisiaj następujące szczegóły: Ogółem zaproszono 131 deputowanych, z tych przybyło 87. Niektórzy, jak dr. Tomaszczuk, Chlumecky, Wildauer usprawiedliwili swoją nieobecność. Wybrany przewodniczącym dr. Herbst wyraził na wstępie nadzieję, że jedność partyi niemiecko-liberalnej zostanie utrzymaną.

Następnie zdawał sprawę dr. Plener podnosząc, iż w stronnictwie panuje zupełna zgoda, różnice zachodzą tylko co do poszczególnych punktów programu. Utrzymanie zaś jedności, zgody wszystkich Niemców jest ważniejszem, niżeli te drobne różnice i nazwa, jaka ma być nadana stronnictwu. Program przedłożony przez dr. Plenera zawiera następujące punkta:

Nieograniczone utrzymanie hegemonii Niemców w Austryi, ogłoszenie języka niemieckiego językiem państwowym, niezmienione zachowanie obecnej organizacyi państwa, obrona zasad liberalnych i ich zdobyczy szczególnie na polu szkolnictwa, stworzenie instytucyi dla ochrony stanu robotniczego i utrzymania stanu średniego mieszczańskiego, wzmocnienie stosunków przyjaźnych z państwem niemieckiem.

Nad tym przedmiotem wywiązała się bardzo obszerna dyskusya, w której wzięło udział kilkunastu mowców. Wykazała ono dosadnie różnice, zachodzące w obozie opozycyjnym, to też Herbst przewidując, iż głosowanie stwierdziłoby wymownie rozbicie tego stronnictwa, wniósł o odroczenie ostatecznej uchwały a natomiast przyjęcie rezolucyi wypowiadającej, iż solidarne postępowanie leży zarówno w interesie państwa, jak i niemiecko liberalnej partyi, a zarazem orzekającej o wyborze komisyi z 25 członków, która ma wypracować program i przedłożyć go na ponowną konferencyi przed zebraniem się Rady państwa. Do komisyi tej wybrano reprezentantów wszystkich odcieni lewicy, a przeto zarówno większych właścicieli z umiarkowanego obozu Scharschmidta, jak i zwolenników skrajnego skrzydła czesko-niemieckich narodowców.

W mowie, motywującej te rezolucye, oświadczył dr. Herbst, iż lewica uznaje zupełnie słuszność niemiecko-narodowych żądań, o ile one dotyczą wzmocnienia żywiołu niemieckiego w Austryi i bronienia jej niemieckiego charakteru, nie zgadza się atoli na proponowane przez to stronnictwo środki, mające na celu przeprowadzenie odrębności Galicyi i przyłączenie Dalmacyi do Węgier, gdyż sprzeciwiają się one centralistycznym zasadom lewicy.

Mimo to wyraził dr. Herbst nadzieję utrzymania jedności klubowej w ten sposób, iż stronnictwo niemiecko-narodowe we wszystkich sprawach narodowościowych będzie miało swobodę głosowania, zaś w kwestyach taktycznych utrzyma solidarność z lewicą. Jak poprzednio było umówionem, wyraził i Weitlof w imieniu narodowców niemieckich nadzieję, że jedność zostanie utrzymaną — poczem rozeszła się konferencya—a można przypuścić, iż rozeszła się w tem przekonaniu, że w nowej Radzie państwa nie wystąpi już zjednoczona lewica jako jednolite ciało parlamentarne, ale rozbitą będzie co najmniej na dwie frakcye. Biuro prasowe lewicy rozesłało własnym dziennikom optymistycznie zabarwiony komunikat o przebiegu konferencyi.

Z Bukaresztu telegrafują, iż dotychczasowy poseł niemiecki na dworze rumuńskim, baron Surma, zaraz po powrocie króla Karola z Sigmaringen, co ma nastąpić dzisiaj albo jutro, wręczy listy, odwołujące go z tej posady, i uda się na nowe swoja stanowisko do Haagi. Następca jego, dr. Busch, obejmie posadę posła w Bukareszcie w pierwszych dniach lipca, lecz tylko formalnie, albowiem po wręczeniu listów uwierzytelniających, uda się na dłuższy urlop, i dopiero w październiku przybędzie na stały pobyt do stolicy rumuńskiej.

Według listu z Filipopola do *Politische Corr*, tamtejszy rossyjski konsul generalny, Sorokin, wyjechał dnia 11 b. m. za urlopem do Petersburga. Wiadomość, jakoby p. Sorokin nie odpowiadał swojemu zadaniu. i z tego powodu nie miał już powrócić do Filipopola, jest bezpodstawną, a przynajmniej zaprzeczają jej w kołach rossyjskiego generalnego konsulatu. Przed wyjazdem pan Sorokin miał dłuższą konferencyę z konsulem greckim.

List ze Skutari d'Albania do *P. Corr.* stwierdza, iż w północnej Albanii panuje obecnie zupełny spokój.

Francya jest znowu widownią nader ożywionej i nieprzebierającej w środkach agitacyi. Rozpoczęli ją członkowie skrajnej lewicy parlamentarnej. Zaniepokojeni o los swoich mandatów, od chwili ogłoszenia nowej ustawy wyborczej, zaczęli kampanię od miast prowincyonalnych i departamentów. Wydobyli dawne argumenta o polityce awanturniczej i naruszeniu konstytucyi przez gabinet poprzedni a z okazyi śmierci Courbeta przekonywują wyborców, że ministerstwa umiarkowane, niepodejmujące reform wewnętrznych, narażają kraj na olbrzymie ofiary. Nie oszczędza ją przytem i gabinetu Brissona, który wydaje się im także za mało stanowczym. Podnoszą podejrzenia, że Brisson umyślnie nie oznacza stanowczego terminu wyborów, lub oznacza zbyt bliski, ażeby zwolennicy wszechwładztwa ludowego, nie mieli czasu wyjaśnić wyborcom położenia. Ministerstwo odpowiada na to w dziennikach inspirowanych i przez usta swych skrajniejszych członków. Tak naprzykład Goblet, choć nie piastuje teki mającej związek z polityką, jest bowiem ministrem oświecenia, miał mowę polityczną i to przy otwarciu seminaryum nauczycielskiego w Chartres. Rzekł on między innemi: „Obecny gabinet nie ogranicza się na podjęciu dalszej pracy w kierunku rozpoczętym, lecz prowadzi ją do pomyślnego ukończenia. Kraj nie życzy sobie nadal polityki kolonialnej, nie rezygnuje wprawdzie z powodzeń już zdobytych, lecz co zdobył, chce utrwalić, z drugiej strony jednak, na długo nie chce odwracać swej uwagi od żywotnych interesów wewnętrznych, jak dobra administracya finansowa i podniesienie spraw ekonomicznych".

Francuska Izba poselska przyjęła 350 głosami przeciw 89 całą ustawę o zaciągu wojskowym.

Minister spraw zagranicznych Freycinet, polecił zestawić dokładnie wszystkie prace komisyi kanału suezkiego, i ma zamiar zawiadomić o ich osnowie gabinety interesowane i skłonić w ten sposób do ponownej wymiany zapatrywań nad tym operatem.

Kilka dzienników paryskich ogłasza prywatne listy admirała Courbeta, wyrażające się bardzo nieprzychylnie o Juliuszu Ferry, byłym prezesie gabinetu. Rodzina admirała oświadcza natomiast, że nikomu nie powierzała listów prywatnych zmarłego

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 czerwca. P. Minister wyznań i oświaty, baron Conrad, wystosował do komitetu wyborczego okręgu Suczawa-Radowce pismo, oświadczające, iż przyjmuje ofiarowany mu mandat poselski.

Dr. Herbst złożył wczoraj mandat sejmowy z okręgu Hainspach-Szloknow.

Berno, 23 czerwca. W większej części przędzalni fabryk sukna podjętą została z dniem wczorajszym regularna robota. Dzisiaj w innych także zakładach fabrycznych rozpoczął się ruch zwyczajny.

Berlin, 23 czerwca. *Reichsanzeiger* ogłasza protokół, podpisany pomiędzy Niemcami, Anglią i Hiszpanią, mocą którego zostają uregulowane prawa suwerenatu nad archipelagiem Zulu, dalej nad stałym lądem Boreo i terytoryum brytyjskiej *North-Borneo-Compagny*.

Berlin, 23 czerwca. (*Tel. pryw.*) Stowarzyszenie majstrów murarskich i ciesielskich uchwaliło nieprzychylić się w żadnym punkcie do żądań świątkujących pomocników.

Zebranie 5000 robotników zostało rozwiązane przez policyę, a to skutkiem burzliwego przebiegu narad.

Berlin, 23 czerwca. (*Tel. pryw.*) *Nordd. Allg. Ztg.* oświadcza, iż przy dostawach państwowych nie należy wykluczać bezwzględnie ofert nadchodzących z zagranicy, zwłaszcza w takich razach, w których przemysł krajowy chciałby skorzystać z monopolu w celu niczem nieuzasadnionego podwyższenia cen.

Paryż, 23go czerwca. Minister spraw zagranicznych Freycinet przedłożył Izbie traktat pokojowy z Chinami, domagając się uchwalenia dlań nagłości obrad, na co Izba się zgodziła.

Rzym, 23 czerwca. Dzienniki donoszą, iż król poruczył Depretisowi złożenie nowego gabinetu.

Rzym, 23 czerwca. *Moniteur de Rome* donosi, że najbliższy konsystorz zbierze się w połowie lipca. Papież zamianuje na nim kardynałami dwóch zagranicznych, dwóch włoskich arcybiskupów, nadto dwóch prałatów swojego dworu.

Rzym, 23 czerwca. (*Tel. pryw.*) Spodziewają się tutaj powszechnie, że dotychczasowy prezes gabinetu, Depretis otrzyma misyę złożenia nowego gabinetu.

Przy wyborach uzupełniających do rzymskiej rady miejskiej zwyciężyli kandydaci liberalni w liczbie 21.

Londyn, 23 czerwca. *Standard* potwierdza, iż pomiędzy przewódcami liberalnych i konserwatywnych przyszło istotnie do porozumienia. Gladstone zastrzegł sobie swobodę działania wobec wniosków nowego gabinetu, zarazem jednak zobowiązał się popierać w ogóle Salisbury'ego przy załatwianiu zadań sesyi bieżącej.

Lord Salisbury prawdopodobnie na dzisiejszem posiedzeniu Izby lordów złoży odpowiednie oświadczenie.

Londyn, 23 czerwca. Obiega pogłoska, iż skutkiem konferencyi przewódców liberalnych i konserwatywnych zostały szczęśliwie pokonane dotychczasowe trudności. Lord Salisbury stanie na czele rządu.

Madryt, 23 czerwca. Przedwczoraj zapadła tutaj na cholerę jedna, zmarło zaś 4 osoby. W prowincyach Murcia, Castellone i Walencya położenie ciągle jeszcze jest groźnem. Gabinet nie ulegnie zmodyfikowaniu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 czerwca 1885 r. godzina 4 minut 55. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 23 czewca 1885 r., godzina 10 min. 35, Akcye kredytowe 289·—, Anglo-Austr. 98·75, Unionbank 78·50, Kolej Karola Ludwika 251·25, Południowa 137·75, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, $4^{1}/_{2}$% listy zastawne banku krajowego 91·75, $4^{1}/_{2}$% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·85, Rubel papierowy $1·25^{1}/_{2}$. Usposobienie ciche.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

Przyjechali do Lwowa
dnia 23 czerwca 1885.

Hotel George'a

Pp. A Hr. Wodzicki z Olejowa. Z. Obertyński z Ciełąża. S. Glogier z Tarnopola. H. Frömsdorf z Berlina.

Hotel Angielski

Pp. W. Puzyna z Maztynowa. K Potworowski z Chorostkowa. F. Jasiński z Olszanicy. K. Lampermajer z Wiednia. J. Asłan z Kołomyi.

Hotel Francuski

Pp. J. Petrowicz z Tryestu. H. Goldberger z Wiednia. M Herbstein z Wiednia. J. Löwin z Brodów.

Hotel Europejski

Pp. A. Udrycki z Mostów-wielkich. A. Paradowski z Krakowa. J. Sobolewski z Wiednia. A. Heritsch z Odessy. M. Steinbach z Wiednia. E. Just z Wiednia.

Hotel Warszawski

Pp. T. de Lipski zZaleszczyk. M. Schaffer ze Salzburga.

NADESŁANE.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885
podług zegaru lwowskiego

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 16 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 17 wieczór pociąg osobowy, o godz 11 min. 13 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 38 po południu pociąg kuryerski.

Z Czerniowiec: o godz, 9 min. 45 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 15 rano i o godz. 3 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 8 min. 59 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min 06 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 1 min. 55 po południu pociąg kuryerski, o godz. 2 min. 45 rano i o god 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 37 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze. o godz. 9 min. 2 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 5? min. 8 rano i o godz. 3 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 w południe i o godzinie 10 min. 46 w nocy pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 45 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 4 po południu pociąg mięszany i o godz. 2 min. 5 po południu pociąg kuryerski.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 22 czerwca 1885.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	250	—	253	
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	230	—	233	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	284	—	288	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	230	—	235	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	60	100	60
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	75	92	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	60	100	60
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 ½ l.	88	30	89	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	35	102	35
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	70	97	70
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premia . .	98	70	99	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	50	102	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa . .	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	78	5	88
Dukat cesarski	5	81	5	91
Napoleondor	9	81	9	91
Półimperyał	10	12	10	23
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	24½	1	26½
100 marek niemieckich	60	60	61	20
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(bez kupona — przy Akcyach; bez kupona bieżącego — przy Listach zastawnych)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 20 czerwca 1885.

	płacą	żądają
1. Dług państwa		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82.55	82.70
luty-sierpień	82.50	82.70
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	83.10	83.30
kwiecień-październik	83.10	83.30
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.75	128.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.50	139.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	141.—	141.75
„ „ 1864 po 100 złr. . .	167.75	168.25
„ „ 1864 po 50 złr.	166.75	167.25
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	153.—	153.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881 . .	99.15	99.30
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	108.40	108.55
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.50	102.50
Galicyi	101.75	102.50
Niższej Austryi	105.75	—.—
Siedmiogrodu	101.50	101.90
Węgier	102.50	103.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	98.50	99.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	288.40	288.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	590.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	857.—	859.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	446.—	448.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	238.—	258.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2480	2483
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	251.—	251.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	231.50	232.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	297.50	298.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	136.75	137.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	176.—	176 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 50 l.	99.50	99.75
„ „ „ premiowe po 3 pr.	97.—	97.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.75	102.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.50	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	91.50	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. . .	99.75	100.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.75	100.—
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.40	101.90
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	103.—	103.50
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	102.50	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.80	100.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . . .	100.—	100.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.60	101.10
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	98.90	99.20
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	82.80	83.20
z r. 1884 . .	90.70	91.—
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.75	176.25
Clarego po 40 zł. m. k.	42.90	43.30
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	114.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.25	18.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.50	43.50
Palffego po 40 zł. m. k.	39.50	40.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.60	14.90
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.20	9.40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	17.75	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	54.—	55.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.—	48.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	131.—	132.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.—	29.75
Windischgratza po 20 zł. m. k. . .	37.25	37.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.30	124.60
Paryż za 100 fr.	49.27.50	49.32.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.86.—	5.88.—
„ pełnej wagi	5.84.—	5.86.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.85.50	9.86.50
Rossyjski imperyał	10.17.—	10.19.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 22 czerwca 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	55
„ „ „ w srebrze .	83	05
Renta w złocie	108	50
5 prc. austr. rent marcowa	99	10
Akcye banku wiedeńskiego	858	—
„ „ kredytowego	288	90
Londyn	124	25
Srebro	—	—
Napoleondor	9	85½
Dukat cesarski men.	5	86
100 marek niemieckich .	61	—

Kuratele.

L. 3265. (4121 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, że dla uznanego za marnotrawcę Marcina Cichego z Biskupic Piotr Piech gospodarz z Biskupic kuratorem ustanowiony został.

Wojnicz, 15 maja 1885.

L. 3207. (4112 1—3)

Fedio Somyk z Podniestrzan został uznanym marnotrawcą. Kuratorem dla niego ustanowiony został Stefan Somyk z Podniestrzan.

Z c. k. sądu powiatowego.

Chodorów, dnia 16 maja 1885.

L 3260. (4085 2—3)

Na skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 7 maja 1885 l. 3205 uznaje się Józefa Szymonika ze Sokołowa za marnotrawcę kuratorem dla niego ustanowionym zostaje Marcin Piela.

C. k. sąd powiatowy.

Sokołów, dnia 9 czerwca 1885.

L. 1931. (4093 2—3)

Iwsna Juroczko rolnika z Wiszenki uznano marnotrawcą nadając mu kuratora w osobie Fedka Juroczka

C. k. sąd powiatowy.

Janów, dnia 20 marca 1885.

L. 3881. (4012 2—3)

Niniejszym edyktem wiadomo się czyni, że Juliusza Zipsera z Białej uchwałą c. k. sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 4 kwietnia 1885 l. 1199 za niedołężnego na umyśle uznano, a kuratorem dla niego Jana Huraba z Białej ustanowiono.

Biała, dnia 25 kwietnia 1885.

L. 5626. (3875 2—3)

Jan Pactwa syn śp Tomasza z Chełmku uznany uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 2 kwietnia 1885 l. 8603 za umysłowo niedołężnego.

Kuratorem ustanowiony Jan Pa twa, syn Jędrzeja z Chełmku.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 15 maja 1885.

L 8606. (3871 2—3)

Na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 8 maja 1885 l. 6698 uznano Jakóba Chomiaka rolnika w Zagwoździu marnotrawcą, kuratorem Fedia Strylcia ustanowiono.

Stanisławów, 16 maja 1885.

L 3342 (3935 2—3)

Wasyl Prynadny, gospodarz gruntowy z Ulicka zarębanego uznany został za marnotrawcę, kuratorem dla niego ustanowiony został Michał Łazar rolnik z Ulicka zarębanego.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niemirów, 4 czerwca 1885.

L 1257. (3886 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu zawiadamia, że dla Antoniego Gołąbka z Łodygowic uchwałą c. k. sądu obwodowego w Wadowicach z 13 grudnia 1884 l. 5360 za marnotrawcę uznanego Stanisława Jakubca z Łodygowic kuratorem ustanowił.

Żywiec, dnia 9 kwietnia 1885.

Wyroki prasowe.

(4063)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 24 der periodischen Druckschrift „Wiener Kladeradatsch", humoristisch satirisches Wochenblatt vom 14. Juni 1885 auf Seite 2 enthaltenen, zu dem dortselbst befindlichen Bilde mit der Aufschrift „Ausruf einer Lebedame" gehörigen Textes, beginnend mit den Worten „In der Schwimmschule" und endend mit „so was nicht gewöhnt ist!" das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 15. Juni 1885

Das k. k. Kreisgericht Cilli als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft Cilli unter gleichzeitiger Bestätigung der von der letzteren verfügten Beschlagnahme der Nr. 47 der periodischen Druckschrift „Deutsche Wacht" vom 11. Juni 1885 erkannt: Der in Nr. 47 der periodischen Druckschrift „Deutsche Wacht" vom 11. Juni 1885 erschienene Artikel mit der Aufschrift „Gottschee, 8. Juni. — Zu den Reichsrathswahlen", beginnend mit den Worten „Es waren unwürdige" und endigend mit den Worten „erklommenen Höhe stürzen" begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G., und es wird das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und gemäß § 37 des Gesetzes vom 17 December 1862, RGBl. Nr. 6 de 1863, die Vernichtung des beanständeten Artikels der mit Beschlag belegten Druckschrift, sowie die Zerstörung des Satzes verordnet.

K. k. Kreisgericht Cilli, am 14 Juni 1885

Licytacye.

L. 8007. (3926 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 400 złr. w. a. z pn. na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 212 w Lipnicy dolnej położonej, według wyciągu hipotecznego l. 212 tejże samej gminy objętej, Altera Pinkasa 2go imion Pasterera z Lipnicy dolnej własnej, przy przyznaniu pożyczki w szacunkowej kwocie 1500 zł. w. a przyjętej, w trzech terminach, a to: dnia 15 lipca 1885 roku, dnia 12 sierpnia 1885 roku i dnia 16 września 1885 roku, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym c. k. sądzie powiatowym

Wiśnicz, dnia 31 stycznia 1885.

L 11203 (3809 1—3)

C k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 815 zł. 75 ct w. a., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 15 lipca i 19 sierpnia 1885, o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 313 wykazem hip. l. 271 gminy Zborów objętej, stanowiącej własność Semka Kuziów z tem, że na tych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 1800 zł.

Wadyum 180 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Zborów, dnia 10 stycznia 1885.

L. 1769. (3898 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Fiszla Breitkopfa 39 zł 55 ct. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w trzech terminach, a to 13 lipca, 11 sierpnia i 14go września 1885, zawsze o godzinie 9 rano przymusowa licytacya realności pod l. k. 810 w Jaworowie, bez ciała tabularnego do Markusa i Nechy Ettner należącej.

Wartość szacunkowa 210 zł.

Wadyum 21 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach nastąpi sprzedaż tylko wyżej ceny szacunkowej przy trzecim za takową lub niżej, lecz nie poniżej sumy długów, na tej realności ubezpieczonych, zaś gdyby nie nastąpiła, odbędzie się w dniu trzeciego terminu o godz. 3ciej po południu rozprawa z wierzycielami celem ułożenia lżejszych warunków.

Akt zastawniczego opisania i oceniania i bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest pan Mikołaj Hołub, notaryusz w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy

Jaworów, 15 kwietnia 1885.

L. 4319. (4048 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 15 lipca i 17 sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17go września 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l k 17, według wyk hip. 121 gminy kat. Koniuszki, Magdy Duda własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 7 rat po 12 złr. 7 ct i reszty kapitału pto 121 złr. 92 ct.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.

W razie niedałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 września 1885, o godzinie 4tej po południu.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, d. 12 maja 1885

L. 23. (4118 1—3)

C. k sąd powiatowy w Skolem podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 60 złr. 66 ct w. a. z pn. przymusowa licytacyjna sprzedaż niehipotecznej realności pod nr. 204/37 w Synowódzku wyżnem położonej nieobjętej masy spadkowej Isaaka Grünberga własnej, na dniu 6 lipca 1885 o godz. 10 rano w tut. sądzie za jakąkolwiek cenę przeprowadzona będzie.

Wadyum wynosi 15 złr.

Cena wywołania 300 złr. w. a.

Bliższe warunki można przejrzeć w tut registraturze.

Skole, dnia 22 kwietnia 1885.

L. 978. (3151 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie w sprawie spadkobierców Herscha Heimera cim Iwanowi i Annie Połatajkom o zapłacenie sumy 100 zł. z pn., w dniach 14go lipca, 17 sierpnia i 21 września 1885, każdym razem o godzinie 9 przed południem przedsięweźmie publiczną sprzedaż realności pod l. 543 położonej w Nadwórnie, pod warunkami w tus. uchwale z dnia 30 września 1884, l. 7023 ułożonemi, które w tus. registraturze przejrzeć można.

Cena wywołania 380 złr.

Zakład 38 złr.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, 16 lutego 1885.

L. 253. (3265 3—3)

C. k. sąd w Bieczu czyni niniejszem wiadomo, że w dniach 20 lipca 1885, 24go sierpnia 1885 i 31 sierpnia 1885, każdym razem o 10 rano odbędzie się w gmachu jego egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 198 w Strzeszynie położonej, wykazem hipotecznym l. 198 ksiąg gruntowych objętej, Chaima Lehrmana własnej, na zaspokojenie pretensyi kasy oszczędności miasta Jasła, w resztującej sumie 550 zł. w. a.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1620 zł.

Wadyum 162 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

Ewentualnie po ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznaczono termin na dzień 31 sierpnia 1885, o 3ciej godzinie po południu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 31 grudnia 1885 prawa na sprzedać się mającej realności nabyli, tudzież którymby rezolucya licytacyjna i dalsze na czasie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratora w osobie dr. Józefa Radomyskiego adwokata w Gorlicach. C. k. sąd powiatowy

Biecz, d. 9 marca 1885.

Licytacye.

L. 40744. (4090 1—3)

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie oddaje w przedsiębiorstwo dostawę druków urzędowych i litografii w języku niemieckim, polskim i ruskim, dla użytku własnego, tudzież podwładnych jej władz i urzędów, a w razie gdyby jaka inna władza w kraju do tej rozprawy konkurencyjnej przystąpiła, także dla tej władzy na okres trzechletni t. j. od 1go stycznia 1886 do końca grudnia 1888 roku.

W tym celu rozpisuje się niniejszem rozprawę konkurencyjną za pomocą ofert pisemnych na dzień 24 lipca 1885.

Mający chęć ubiegania się o to przedsiębiorstwo, winni wnieść pisemnie, należycie opieczętowane, w wadyum w kwocie Tysiąca (1.000) złr. w. a. zaopatrzone oferty, w których imię, nazwisko i miejsce stałego zamieszkania oferenta wyrazić, jako też procent, jaki tenże z cen fiskalnych uwidocznionych w wykazie załączonym do warunków licytacyjnych, za roboty drukarskie i litograficzne opuścić się ofiaruje, liczbami i literami oznaczyć należy, do c. k. Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do dnia 24 lipca 1885 do godziny 2 po południu.

Warunki licytacyjne przeglądnąć i dostać można w Ekonomacie c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie codziennie do 2 godziny po południu, tudzież w c. k. Dyrekcyi skarbu w Czerniowcach i w c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbowych w Krakowie, Przemyślu, Stanisławowie, Tarnopolu i Tarnowie w przepisanych godzinach urzędowych.

Jako dowód, że przedsiębiorcy warunki licytacyjne przeglądnęli, ma być do oferty jeden egzemplarz rzeczonych warunków licytacyjnych, które na żądanie wyda c. k Ekonomat Dyrekcyi skarbu — wraz z przyłączonym do tegoż wykazem cen pojedyńczych druków, podpisany przez oferenta załączony i należy się w ofercie na te warunki wyraźnie powołać.

Oferty po terminie wyż oznaczonym nadeszłe nie będą uwzględnione.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 29 maja 1885.

L. 287. (4120 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, mianowicie 17 rat po 6 złr. i resztującego kapitału w kwocie 44 złr. 80 ct. w. a. z pn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej, publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 30go czerwca, 3go sierpnia i 14 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano odbyć się mającej, realność pod l. k. 49 w Rudzie kameralnej położona, Bartłomieja Kozłowskiego własna.

Cena wywołania wynosi 200 złr.

Wadyum 20 złr. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz, dnia 30 marca 1885.

L. 2659. (3900 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi przeciw Iwasiowi Porodko pto 150 złr. z pn., licytowaną będzie w sądzie na dniu 14 lipca, 19 sierpnia i 17 września 1885, o 10 godzinie rano realność pod l. domu 15 w Doroszowie małym położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, 8 kwietnia 1885.

L. 1192. (3988 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 173 złr. 46 ct. zpn. odbędzie się w tymże sądzie dnia 14 lipca 1885 i 17 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 9 rano, przymusowa licytacya realności pod l. 1 w Jaworowie położonej do Jędrzeja i Salomei Dziurko należącej ciała tabularnego niestanowiącej, na których terminach realność tylko wyżej lub za cenę wywołania 350 złr. sprzedaną będzie. Wadyum wynosi 35 złr.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze lub przy terminie.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, dnia 11 kwietnia 1885.

L. 3926. (3870 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Majera Rappaporta przeciw Pawłowi Seńkowskiemu w kwocie 160 złr. wa. zpn. odbędzie się publiczna licytacya realności pod l. 69 i 185 w Złoczowie położonych, wykazem hipotecznym l. 638 księgi gruntowej dla miasta Złoczowa objętych, dłużnika Pawła Seńkowskiego własnych na jednym terminie dnia 13 lipca 1885, o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem, na którym realności te także niżej ceny wywołania za jakąbądź cenę sprzedane będą. Cenę wywołania stanowi kwota 1700 złr. wadyum wynosi 170 złr. wa. Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i warunki licytacyi mogą być przejrzane w tutejszej registraturze. Dla wierzycieli którzyby po dniu 3 września 1884, z prawami rzeczowemi do Tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna rozpisująca lub następne uchwały doręczone być nie mogły jest kuratorem adw. dr. Mijakowski z zastępstwem adw. dr. Heynego.

Złoczów, dnia 23 maja 1885.

L. 319. (3879 2—3)

W dniach 14 lipca, 14 sierpnia i 15 września 1885 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 19 w Pogwizdowie położonej Jakóba Miazgi własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 9 rat po 12 złr. 38 ct. i reszty kapitału 177 złr. 93 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Głogów, dnia 5 kwietnia 1885.

L. 3156. (4045 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 200 złr. z przynależytościami, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 lipca, 28 sierpnia i 6 października 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod n. k. 81 w Giedlarowej położonej, dłużnika Józefa Kuli własnej.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 10 maja 1885.

L. 4032. (4082 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 25 czerwca 1885 i 6go sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3go września 1885 nawet poniżej takowej licytacya realności jak 2/6 wyk. hip. 3, 2/8 wyk. hip. 4 cały wykaz hip. 72 5/10 wyk. hip. 73 i 2/6 wyk. hip. 240 księgi gruntowej gminy Bratkowice, Hryńka Barszczowskiego własnej, na rzecz Wasyla Kaucira pto 126 złr. 84 ct. z pn.

Cena wywołania 512 złr.

Wadyum 52 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Michała Wasylów wójta Bratkowic.

Gródek, dnia 3 maja 1885.

L. 1347. (4099 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 26 czerwca i 28 lipca 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26go sierpnia 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 7 w Bereżkach położonej nietabularnej Issera Pennera własnej, na rzecz Eisiga Segla celem zaspokojenia kwoty 1000 złr. z pn.

Cena wywołania 800 złr.

Wadyum 80 złr.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Lutowiska, dnia 2 maja 1885.

L. 1560. (3882 2—3)

Na zaspokojenie pretensyi Franciszka Krasickiego, cesyonaryusza gminy miasta Jaworowa przeciw Maryi Michalinie i Karolowi Hanslom 236 zł. 25 ct., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 13 lipca, 11 sierpnia i 14 września 1885, zawsze o godzinie 9tej rano przymusowa licytacya $^{3}/_{10}$ części realności pod l. k. 93 w Jaworowie, tabularnie do tych dłużników należącej, przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 892 zł. 50 ct. lub wyżej, przy trzecim także i niżej, lecz nie poniżej sumy długów, tabularnie zabezpieczonych

Wadyum wynosi 89 złr. 25 ct.

Gdyby sprzedaż nie nastąpiła, odbędzie się w dniu trzeciego terminu o godzinie 3 po południu rozprawa z wierzycielami, celem ułożenia lżejszych warunków, przy której niejawiący się wierzyciele, jako przystępujący do wniosku większości stawających uważani będą.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomej z miejsca pobytu egzekutki Michaliny Hansel ustanowiono kuratorem p. Mikołaja Hołuba notaryusza w Jaworowie, a dla niewiadomych wierzycieli, którzy po dniu 5 stycznia 1884 prawo hipoteki uzyskali, p. Stanisława Hołuba w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, 16 kwietnia 1885.

L. 3032. (3268 2—3)

C. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza niniejszem, że w dniu 13go lipca, w dniu 17 sierpnia i w dniu 7 września 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 20 w Moszczenicy położonej, ciało hipoteczne stanowiącej, Sebastyana Bracha własnej, na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 250 złr. w. a. z przynależytościami.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość na sprzedaż wystawionej realności przy udzieleniu pożyczki 2.500 złr. wal. astr. przyjęła.

Wadyum wynosi 250 zł. w. a

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wyznaczono termin na dzień 7 września 1885, o 9 rano.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dr. Karola Neumana adw. w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy.

Biecz, 29 kwietnia 1885

L. 3748. (4044 3—3)

Dnia 7 lipca 1885, dnia 10 sierpnia 1885 i dnia 14 września 1885 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 5/16 części realności pod l. k. 14 na przedmieściu Lisznia w Drohobyczu położonych, w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką przeciw Karolowi Duczakiewiczowi pto 66 zł. 99 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 175 złr. w. a.

Wadyum 17 zł. 50 w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach powyższe części realności tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będą.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i ocenienia, tudzież wyciąg tabularny w tusądowe registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej, dotyczące z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, ustanowionym jest adw. dr. Gelehrter kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 29 marca 1885.

L. 33121. (4027 3—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych na Przemszy między Jeleniem i Jaworznem odbędzie się w c. k. Starostwie w Krakowie dnia 6go lipca 1885 publiczna licytacya w drodze pisemnych ofert.

Cena fiskalna wynosi 6081 złr. 93 ct.

Warunki budowy mogą być przejrzane w wspomnionem c. k. Starostwie, gdzie także wnieść należy w terminie najdalej do godziny 12tej w południe oferty zaopatrzone w 5 prc. wadyum.

Oferty później wniesione, lub nie ułożone w myśl warunków nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 7 czerwca 1885.

L. 22915. (4028 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacyi gościńców państwowych w okręgu budowniczym Nadwórniańskim, na 3-letni okres czasu, tj. na lata 1886, 1887 i 1888 odbędzie się w dniu 7go lipca 1885 w c. k. Starostwie w Nadwórnie rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1886 wynosi:

a) dla traktu Podbeskidzkiego 2870 m. sześc. w kwocie fiskalnej 5426 złr. 35 ct.,

b) dla traktu Delatyńskiego 2342 m. sześc. w kwocie 4563 złr. 42 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum z wyrażeniem cen zaofiarowanych nietylko cyframi ale także i literami w oznaczonym terminie do godziny 12 w południe podane być mają.

Oferty winny opiewać na te wszystkie kilometry, które z jednego i tego samego kamieniołomu lub miejsca wydobycia zaopatrywane być mają.

Oferty nieułożone według wzoru przepisanego w §. 45 warunków licytacyi lub niewniesione w terminie powyższym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie, dnia 9 czerwca 1885.

L. 2651. (3855 3—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w w zabudowaniu sądowem, celem zaspokojenia wierzytelności Arona Löwenbrauna w kwocie 135 zł. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 4 w Manasterzu w powiecie sądowym sieniawskim w starostwie Jarosławskiem położonej, dłużniczki Kseni Bojarskiej i spadkobierców po Ilku Bojarskim własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w dniu16 lipca 1885, o 10 godzinie rano, w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2405 zł.

Zakład wynosi 120 zł. 25 ct.

Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 17 kwietnia 1885.

L. 2559. (3267 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi firmy fabrycznej Jakób Gross w Białej w sumie 162 złr. 28 ct. w. a. w dniu 20 lipca 1885 i dnia 24go sierpnia 1885 w gmachu sądowym, każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod n. k. 138 w Rzepienniku strzyżewskim położonej liczbą wykazu hipotecznego 310 objętej dawniej Pinkasa Zweiga obecnie Hany Regenbogen własnej.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w sumie 1305 złr.

Wadyum wynosi 135 złr.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznaczonym jest termin na dzień 31go sierpnia 1885 o 9tej rano.

Resztę warunków licytacyjnych protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych sprzedać się mającej połowy realności ustanowiono dra Czesława Sleczkowskiego adwokata w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy

Biecz, dnia 8 kwietnia 1885.

L. 871. (3557 3—3)

Tarnopolski c. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 140 złr. 80 ct. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod l. 59 w Stupkach położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 33, zmarłej Anny Diaczun własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny dnia 22 lipca 1885, dnia 26 sierpnia 1885 i dnia 30 września 1885 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. w. a. lub wyżej tejże, na trzecim terminie zaś także i niżej ceny wywołania, jednakowoż aż do wysokości ciężarów hipotecznych, sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tus. registraturze

Tarnopol, dnia 31 marca 1885.

L. 348. (3266 3—3)

Biecki sąd powiatowy ogłasza, że w dniu 27 lipca 1885 i dniu 7 września 1885, każdym razem o 10tej rano w gmachu sądowym odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod nk. 336 w Moszczenicy położonej wyk. hip. l. 336 ksiąg gruntowych objętej Wawrzyńca Pierza własnej, na zaspokojenie pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w ilości 650 złr w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość z szacunku wypadła w sumie 1300 złr.

Wadyum wynosi 130 złr. w. a.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

C. k. sąd powiatowy

Biecz, dnia 24 lutego 1885.

Upadłości.

L. 74. (4092 2—3)

W celu uznania lub poczynienia zarzutów względem rachunków przez zarządcę masy rozbiorowej Józefa Klugera złożonych tudzież celem powzięcia uchwały względem sposobu zrealizowania wierzytelności do tejże masy należących, nareszcie celem przyznania honoraryum zarządcy masy naznaczam ponowny termin na dzień 30 czerwca 1885 o godzinie 9tej przed południem, na który wszystkich wierzycieli wzywam.

Kraków, dnia 2 czerwca 1885.

C. k. komisarz konkursowy.

L. 29567. (4062 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, Nr. 1. D. p. p. położony majątek Stanisława Jakubowskiego jawnego spólnika tutejszej protokołowanej spółki „Stanisław Jakubowski i Józef Jankowski“.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu adjunktowi sądowemu Bortnikowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Teofila Srokowskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 30 czerwca 1885, godzinę 10 przed południem w biurze 11 (na 2 piętrze)

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 13 sierpnia 1885 i podać ją na terminie na dzień 24go sierpnia 1885 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 16 czerwca 1885.

L. 4015. (4043 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jakoteż na nieruchomy a w krajach w których obowiązuje ordynacya konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 Nr. 1. Dz. p. p. położony majątek Abrahama Hoch także Hochman zwanego, kramarza w Sassowie zamieszkałego.

Kierownictwo tego konkursu porucza c. k. Radcy sądu krajowego p. Leopoldowi Knoth w Złoczowie jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia p. adw. dr. Józefa Wesołowskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłużeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza termin na dzień 14 lipca 1885, o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej jako wierzyciel konkursowy, powinien takową, chociażby o nią spór był w toku zgłosić w tym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 22 września 1885 i podać ją na terminie na dzień 20 października 1885, o godz. 10 przed południem w biurze c. k komisarza konkursowego wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielem którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego, i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie; — na terminie tym ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ord. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej.

Złoczów, dnia 13 czerwca 1885.

L. 2075. (4040 3—3)

W miejsce c. k. Radcy sądu krajowego pana Karola Szurek, zostaje c. k. Radca sądu krajowego p. Bartłomiej Chowka ustanowionym komisarzem konkursu Jędrzeja i Franciszki Hommów.

C. k. sąd obwodowy

Wadowice, dnia 23 maja 1885.

L. 65866. (4125)

Celem likwidacyi wierzytelności zgłoszonych do masy rozbiorowej Eizyka Nagla, w ogólnym terminie likwidacyjnym tudzież, celem powzięcia przez ogół wierzycieli konkursowych uchwały, co do sposobu zrealizowania nieściągniętych dotąd wierzytelności czynnych tejże masy rozbiorowej, wyznaczam termin na dzień 5 sierpnia 1885, o godzinie 9 przed południem, w biórze nr. 1 tutejszego sądu krajowego.

Na termin ten, wzywam wszystkich wierzycieli konkursowych z uwagą, iż uchwała powyższa powziętą będzie większością głosów stawających na terminie, obliczyć się mająca wedle kwoty wierzytelności przez nich zgłoszonych.

Lwów, dnia 10 czerwca 1885.

C. k. Radca sądu krajowego,
jako komisarz konkursowy.
Theodorowicz.

Konkursa.

L. 26930. (3993 2—3)

Z fundacyi utworzonej ze składek całego kraju ku uczczeniu 25-letniej rocznicy wstąpienia na tron najmiłościwiej nam panującego Cesarza i Króla Franciszka Józefa Igo, będą do rozdania z początkiem roku szkolnego 1885/86 trzy stypendya, każde w rocznej kwocie 1000 (Tysiąca) złr. w. a.

Stypendya te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, którzy ukończywszy z celującym postępem studya w jednym z Uniwersytetów w szkole politechnicznej lub też w szkole sztuk pięknych w kraju, i odznaczywszy się przytem moralnością i zacnością charakteru, pragnęliby bezpośrednio po ukończeniu nauk w kraju udać się do najcelniejszych zakładów naukowych po za granicami państwa austryackiego, dla wyższego wykształcenia się w obranym zawodzie specyalnym.

Narodowość kandydata, lub wyznanie religijne niestanowią różnicy. Stypendya wypłacane będą w dwóch równych ratach z których pierwszą otrzyma stypendysta przy wyjeździe za granicę, drugą zaś z końcem pierwszego półrocza szkolnego, jeżeli wykaże w sposób niewątpliwy, iż bawiąc za granicą, zrobił celujące postępy w obranym zawodzie. Stypendya z niniejszej fundacyi trwają prawidłowo tylko przez rok jeden, wolno jest wszelako stypendyście, który w pierwszym roku pobytu za granicą przez celujące postępy w naukach, okazał się godnym użyczonego sobie dobrodziejstwa, prosić o pozostawienie stypendyum jeszcze na rok następny, jeżeli wykaże w sposób wiarygodny, że studya którym się poświęcił, w ciągu jednego roku nie mogły być wyczerpująco ukończone, lub, że do zupełnego wykształcenia się drugi rok studyów koniecznie jest potrzebnym.

Prawo nadawania stypendyów z fundacyi powyższej raczył przyjąć Najjaśniejszy Pan; Wydział krajowy zaś przedstawia na każde stypendyum trzech kandydatów.

Chcący się ubiegać o stypendya powyższe winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego, a mianowicie ci, którzy już są w posiadaniu stypendyów, a pragnęliby zatrzymać takowe jeszcze na rok przyszły, pod warunkami i na drodze wskazanej im w dekrecie stypendyjnym, ci zaś, którzy dopiero po raz pierwszy o stypendyum się ubiegają, za pośrednictwem zakładu w którym nauki ukończyli.

Termin do wniesienia podań ustanawia się najdalej do 2 sierpnia br.

Do podania należy dołączyć: metrykę chrztu lub urodzenia, wystawione przez właściwe władze, świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziny jego, świadectwo obyczajności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególniej z lat ostatnich.

W podaniu przytoczyć należy, w jakiej gałęzi nauk lub sztuki i w którym z zakładów zagranicznych zamierza kandydat dalej pracować, tudzież w jaki sposób chciałby nabytą naukę spożytkować w przyszłości. Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie kandydata.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

We Lwowie, dnia 3 czerwca 1885.

L. 26931. (3992 2—3)

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi śp. księcia Leona Sapiehy, każde o rocznych 500 złr., ogłasza się niniejszem konkurs.

Wsparcia te, przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Ks. Krakowskiem, którzy ukończywszy nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępem znakomitym, pragnęliby z początkiem roku szkolnego 1885/86, udać się do zagranicznych zakładów naukowych, w celu nabycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne, nie stanowi różnicy.

Stypendya wypłacone będą, w dwóch półrocznych równych ratach z góry, i trwają prawidłowo przez rok jeden. Wolno wszakże rozdawcy, którym jest J. O. książe Adam Sapieha, pozostawić stypendystę w posiadaniu stypendyum jeszcze przez rok drugi.

Stypendysta obowiązany będzie z końcem każdego półrocza szkolnego wykazać się przed rozdawcą w sposób wiarygodny, iż bawiąc za granicą, oddaje się rzeczywiście naukom zawodu swego z zamiłowaniem i bardzo dobrym postępem.

Chcący się ubiegać o stypendyum powyższe, winni wnieść podania swoje najpóźniej do 2 sierpnia r. b., bezpośrednio do Wydziału krajowego, i załączyć: metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo majątkowe i moralności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególniej z ostatnich lat. Kandydaci, którzy przed rokiem szkolnym 1884/85, pokończyli nauki, winni nadto wykazać wiarygodnie, czem się trudnili od czasu ukończenia studyów.

W podaniu, ma być wyraźnie przytoczone, w jakiej gałęzi nauki, tudzież w którym z zakładów zagranicznych, zamierza dalej kandydat pracować, w jaki sposób nabytą naukę w przyszłości chciałby spożytkować.

Podanie, winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie do rąk kandydata.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 2 czerwca 1885.

L. 17091 (4102 2—3)

KONKURS

na posadę starszego kontrolora przy c. k. urzędzie pocztowym we Lwowie, z poborami VIII klasy rangi i kaucyą w kwocie jednorocznej płacy.

Podania należy wnieść w przeciągu dwóch tygodni, w c k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 19 czerwca 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 14872. (4074 1—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adolfa Wiesiołowskiego, że dr. Mikołaj Kański wniósł przeciw niemu skargę o zapłacenie sumy pożyczkowej 500 zł. w a. z pn., pod dniem 9 stycznia 1885, l. 702, na którą obecnie wyznaczono termin do rozprawy sumaryczuej w sądzie tutejszych na dzień 1 lipca 1885, o godz. 9 rano.

W celu zastępywania przy tejże rozprawie niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Adolfa Wiesiołowskiego, ustanowiono dlań kuratora w osobie p. adw. dr. Józefa Kremera w Krakowie z substytucyą p. adw. dr. Lesława Borońskiego.

Wzywa się zatem p. Adolfa Wiesiołowskiego, aby przed terminem do rozprawy wyznaczonym pełnomocnika sobie ustanowił i o tem sądowi krajowemu doniósł, lub aby ustanowionemu dlań kuratorowi przysługujące mu środki obrony przeciw zaskarżonej pretensyi udzielił, gdyż w przeciwnym razie szkodliwe skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Kraków, 5 czerwca 1885.

L. 16659. (4081 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Chaję Silbersteinową, że Hersch, Dawid, Natan i Jakób Silbergowie wnieśli d. 5 listopada 1884, do l. 16659 pozew o uznanie za przedawnioną ciężącą w stanie biernym realności l. k. 844 w Brodach, w księdze gruntowej gminy katastralnej Brody wyk. hip. 1199 objętej, sumę 750 duk. holl. w złocie, a intabulowane dla tej sumy wraz z wszelkimi nadciężarami prawo zastawu za zgasłe i wykreśleniu takowego ze stanu biernego pomienionej realności i że uchwałą z dnia dzisiejszego termin do rozprawy ustnej na 8 lipca 1885, godzinę 9 rano wyznaczono, doręczając pozew ustanowionemu dla niej kuratorowi adwokatowi Dr. Starzewskiemu w Brodach.

Wzywa się pozwanę, aby kuratorowi środków do obrony udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, gdyż skutki z zaniedbania wynikające, sama sobie przypisaćby musiała.

Brody, dnia 14 listopada 1884.

L. 4802. (4032 1—3)

C. k sąd powiatowy w Dąbrowie uwiadamia Franciszka Nowickiego z miejsca pobytu niewiadomego, iż Kazimierz Bączek wniósł przeciw niemu pozew o uznanie egzekucyi z aktu notaryalnego z dnia 16go lutego 1872 pto 165 zł. za zgasłą, w załatwieniu którego termin do rozprawy ustnej na dzień 16 lipca 1885, o godzinie 9 z rana wyznaczonym został.

Wzywa się zatem pozwanego, aby na powyższym terminie sam się stawił, albo informacyę ustanowionemu kuratorowi w osobie p. Władysława Trzecieskiego udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie winien.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 22 maja 1885.

L. 26335. (4061 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 20 maja 1885 do l. 26335 wniósł lwowski szpital izraelicki przeciw Breindli Rappaport i Taubie Rappaport pozew o zniesienie współwłasności realności pod l. 206 m. we Lwowie przez sprzedaż takowej w drodze publicznej licytacyi i rozdzielenie ceny kupna między właścicieli tejże, na któryto pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Breindli, Lany Reizli, Herza i Tauby Rappaportów nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Goldberg kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Reiss mianowany.

Wzywa się zatem Breindlę, Lanę, Reizlę, Herza i Taubę Rappaportów, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 6 czerwca 1885.

L. 26227. (4060 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Izaaka Nadel de praes. 25 kwietnia 1885, l. 20594 wdrożył postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo w lipcu 1884 skradzonej książeczki wkładkowej galic. kasy oszczędności we Lwowie, na imię Izaaka Nadel wystawionej, l. 14318 oznaczonej, na którą następujące wkładki włożono, a to:

1) dnia 15 maja 1884 kwotę 50 zł.
2) dnia 26 maja 1884 kwotę 50 zł.
3) dnia 31 maja 1884 kwotę 50 zł.
4) dnia 12 lipca 1884 kwotę 150 zł.

razem tedy kwotę 300 zł.

z której częściową kwotę 100 zł. w a. podniesiono.

Wzywa się więc każdego posiadacza wyżej opisanej książeczki wkładkowej, aby z takową w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego umieszczenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ w sądzie tutejszym zgłosił się, po bezskutecznym bowiem upływie tego terminu wyżej opisana książeczka wkładkowa za armortyzowaną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 6 czerwca 1885

L 6663. (4096 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. del w Złoczowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Edwarda Bojarek, że Franciszka Bojarek wniosła przeciw niemu pozew de praes 28 lutego 1885 l. 3710 o uznanie prawa własności do połowy ciała hipotecznego wyk. hip. l. 63 dla gminy Gołogóry objętego, że na pozew ten po zadekretowaniu go do postępowania sumarycznego, wyznaczono ponowny termin do wniesienia obrony i dalszej rozprawy na dzień 4 sierpnia 1885, o 9 godzinie przed południem i że takowy doręczono równocześnie ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Heynemu z substytucyą dr. Mańkowskiego w Złoczowie.

Wzywa się zatem tegoż niewiadomego z życia i miejsca pobytu Edwarda Bojarek, ażeby ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnych informacyj, lub wskazał tutejszemu sądowi innego prawnego zastępcę inaczej spór powyższy z ustanowionym kuratorem przeprowadzony zostanie.

Z c. k. sądu miejs. deleg.

Złoczów, 25 maja 1885.

L. 8872. (4105)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że kandydat notaryalny Gabryel Orzakiewicz zamianowany t s. uchwałą z 28 maja 1885 l. 7912, zastępca c. k. notaryusza dr. Stanisława Strzelbickiego w Ropczycach, na czas udzielonego temuż 6 tygodniowego urlopu, czynności zastępcy tegoż notaryusza, z dniem 22 czerwca r. b. rozpocznie.

W Tarnowie, dnia 18 czerwca 1885.

L. 8912. (4106)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że kandydat notar. p. Teofil Nartowski zamianowany ts. uchwałą z 26 lutego 1885 l. 2439, zastępcą c. k. notaryusza Apolinarego Przyłęckiego w Jaśle, na czas udzielonego temuż dalszego trzech miesięcznego urlopu, czynności zastępcy c. k. notaryusza w Jaśle, z dniem 24 czerwca b. r. rozpocznie, i takowe po dzień 3 lipca b. r, następnie od dnia 10 lipca b. r., do dnia 30 lipca włącznie, a na koniec od dnia 1 września b. r., aż do zupełnego wyczerpnięcia urlopu, c. k. notaryusza Przyłęckiego sprawować będzie.

W Tarnowie, dnia 18 czerwca 1885.

L 9022. (4049 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Dawida Treibwassera, iż Chaim Stern wniósł przeciw niemu pozew o uznanie go za właściciela ¼ części realności, pod nr. k. 116 m. w Stryju, i że dla niego kuratorem adw. dr. Fruchtman, z zastępstwem adwokata Słońskiego, ustanowionym został.

Rzeczą tedy pozwanego będzie, przed terminem dnia 3 sierpnia 1885. ustanowionym kuratorowi udzielić potrzebnej informacyi, lub też sądowi innego zastępcy wskazać, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Stryj, dnia 10 czerwca 1885.

L. 3761. (3848 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie wzywa dzierzyciela dwóch weksli, pierwszego z daty Podkamień, 5 sierpnia 1884, na 110 złr. w. a., na własne zlecenie niewymienionego i niepodpisanego wystawiciela, dnia 1 sierpnia 1885, płatny, przez Karola Różka z Podkamienia płatny, drugiego z daty Podkamień, 5 sierpnia 1884, na 110 złr. w. a., na własne zlecenie niewymienionego i niepodpisanego wystawiciela dnia 1 sierpnia 1885 płatny, przez Karola Różka z Podkamienia płatny, które Petroneli Pichockiej zginęły, by takowe w przeciągu 45 dni licząc od dnia 2 sierpnia 1885, sądowi przedłożył i względem posiadania takowych się wykazał, w przeciwnym razie weksle te, za umorzone uznane zostaną.

Złoczów, 23 maja 1885.

L. 7158. (3841 1—3)

Ces. król. sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia Herscha Holzera, iż p. Markus Offner przeciw niemu pozew wekslowy de praes. 18 marca 1885 l. 3995, o zapłacenie sumy 221 złr. 68 ct. w. a. z pn. wniósł, wskutek czego dlań nakaz zapłaty z dnia 19 marca 1885, do l. 3995, wydany został.

Ponieważ pobyt zapozwanego Herscha Holzera jest niewiadomym, przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata dr Malawskiego, z substytucyą adwokata dr. Brzeskiego na kuratora, któremu też wydany nakaz zapłaty, wręczony zostaje.

Tym edyktem wzywa się zapozwanego, ażeby potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użył. inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki, sam sobie przypisać by musiał.

W Tarnowie, dnia 21 maja 1885

Z. 418. (3897 1—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Wadowice wird für die dem Wohnorte nach unbekannten ehemaligen Tabular-Gläubiger der Güter Rajcza als Wilhelm Zipser, Samuel Schimek, Josef Kwieciński, Wenzel Karl 2. N. Ehrler, Karl Josef 2 N. Humburg, Anton Nawrath, Florian Prochaska, Anna Prochaska und Theodor Böhm, behufs Zustellung an dieselben des Tabularbescheides des k. k. Landesgerichtes Lemberg, ddo 15 November 1884 Z. 48544 betreffend die Löschung des Pfandrechtes für den Kaufschillingsrest der Güter Rajcza sammt allen auf diesen Kaufschillingsrest übertragenen Afterlasten aus dem Lastenstande der Güter Rajcza ein Kurator ad actum in der Person des hiesigen Landes-Advokaten dr. Daniel bestellt und hievon die genannten Tabular-Gläubiger mittelst gegenwärtigen Ediktes verständiget.

Wadowiee, 18. April 1885.

L. 7186. (4050 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia niniejszem niewiadomych z nazwiska, życia i miejsca pobytu nieletnich spadkobierców Sterniana, że Chaja Goldklang ze Stryja dnia 12 maja 1885 l. 7186 przeciw nim pozew o uznanie za zgasłą sumy 40 złr. 45 ct z większej 254 złr. 30 ct. w stanie biernym realności nr. 211 miasto w Stryju intabulowanej, i wykreślenie tej sumy z tej realności wniosła, że dla ich zastępywania w sporze tym na terminie do rozprawy na dzień 15 lipca 1885 o godzinie 9 rano kuratora ad actum w osobie adwokata dra Fruchtmana ze Stryja wyznaczono, i że rzeczą ich będzie kuratorowi temu potrzebnych środków dowodowych dostarczyć lub innego zastępcę sądowi wskazać.

Stryj, dnia 19 maja 1885.

Zl. 11321. (4035)

Das k. k. Landes als Handelsgericht in Krakau verordnet die Löschung im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen der in Folge des hiergerichtlichen Beschlusses vom 3. Juni 1881, Z. 14004 protokollirten Gesellschaftsfirma „M. Schermants-Schwiegersöhne, Adolf Schermant, Rafael Krongold et Comp.“ und zwar wegen Auflösung des Geschäftes.

Krakau, den 1. Mai 1885.

L 5720. (4006 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle uwiadamia, że w sporze awizacyjnym Juliusza Zdzińskiego pko Henrykowi Malinowskiemu względem uchylenia wypowiedzenia z dnia 5go stycznia 1885 l. 11951 kuratorem ostatniego z miejsca pobytu niewiadomego, ustanowił Macieja Gorczycę z Sowiny i do rozprawy wyznaczył termin na 22 czerwca 1885 z rana.

C. k. sąd powiatowy

Jasło, dnia 11 czerwca 1885.

Księgi gruntowe.

L. 164, 165. (3930)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu składa arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Orzechowiec z Czerniszówką i gminy Kaczanówka do powszechnego wglądnienia w c. k. sądzie powiatowym Skałacie.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą w tym sądzie do dnia 27 czerwca 1885, w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Tarnopol, dnia 14 czerwca 1885

L. 3299. (4107)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że akta dotyczące założenia księgi gruntowej dla gminy Kocoń do powszechnego przejrzenia w tutejszym sądzie złożone zostają.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do 30 czerwca 1885, na którym dniu dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Slemień, dnia 20 czerwca 1885.

L. 4087. (4111)

C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia, że arkusze posiadania dla gminy Hrocholiny w formie wykazów hipotecznych wygotowane, złożone są w sądzie do powszechnego przeglądu.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można w obec komisyi hipotecznej tegoż sądu, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 27 czerwca 1885.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany, 21 czerwca 1885

Doniesienia prywatne.

Kundmachung.

Sämmtliche Mitglieder unsern Vereines werden zur Theilnahme an der am 26 Juni 1885, 9 Uhr Früh stattfindende I. außerordentlicher General-Versammlung in der Directions Kanzlei höflichst eingeladen.

Tagesordnung.

Aenderung der §§ 3 lit. c. e und 40 lit. c. der Statuten.

Direction der Vorschuß-Kasse Gegenseitige Hilfe in Bełz Registrirte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung.

Hersch Krochmal. Kanzleivorsteher. — **Mechel Erdman.** Sekretär.

Zaproszenie.

Walne zwyczajne zgromadzenie członków Towarzystwa kredytowego w **Jaryczowie nowym,** stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, odbędzie się dnia 1 lipca 1885, o godzinie 3 po południu, w lokalnościach dyrekcyi, na które szanownych członków zaprasza się.

Porządek dzienny:

I Rozdział zysków, i udzielenie dyrekcyi absolutoryum z rachunków i czynności za rok 1884.

II Uzupełniający wybór członków rady zawiadowczej i ich zastępców.

III Rozstrzygnięcie wątpliwości z brzmienia § 54 statutu (§ 88 statut.)

Jaryczów, dnia 19 czerwca 1885.

Rada Zawiadowcza „Towarzystwa kredytowego w Jaryczowie nowym, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką“.

Aron Blück prezes, — *Wolf Gerstel* sekretarz.

Dyrekcya:

H. Handelsmann dyrektor, (4108) *M. Handelsmann* kasyer.

K. k. priv. allg. österr.

Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am **15. Juni 1885** stattgefundenen **siebenundzwanzigsten Verlosung** der **3% igen Prämien-Schuldverschreibungen** der k. k. priv. allgem. österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnsziehung:

Serie **3448**	Nr. **26**	mit dem Treffer von fl.		**50.000**
„ **2820**	„ **16**	„ „ „	„ „	**2.000**
„ **2272**	„ **88**	„ „ „	„ „	**1.000**
„ **2155**	„ **85**	„ „ „	„ „	**1.000**

In der Tilgungsziehung:

Serie **1331** Nr. 1-100 Ser. **2464** Nr. 1-100 Ser. **3027** Nr. 1-100 Ser. **1383** Nr. 1-100 Ser. **2738** Nr. 1-100

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am **1. December 1885** an der **Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt** in **Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen, mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinnst - Schein,** welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen Theil nimmt.

Die nächste Verlosung findet am **17. August 1885** statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende **fällige** 3% Prämien-Schuldverschreibungen bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:

Serie 3230 Nr. **40** mit dem Treffer von ö. W. fl. 100

aus den Tilgungsziehungen

sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie: 18, 33, 56, 111, 151, 198, 214, 216, 330, 344, 345, 359, 426, 701, 837 840, 935, 982, 986, 1040, 1395, 1505, 1532, 1571, 1575, 1601. 1674, 1681, 1708, 1851, 1918, 1991, 2070, 2253, 2558, 2573, 2660, 2709, 2715, 2749, 2795, 2818, 2847, 2856, 2860, 2919, 2978, 3043, 3080, 3164, 3189, 3195, 3331, 3419, 3464, 3958.

Wien, den 16. Juni 1885.

(4003) **Von der Direction.**

L. 1145. (4001 3—3)

Konkurs

Celem obsadzenia prowizorycznej posady inżyniera i lustratora majątków gminnych w jednej osobie przy Radzie powiatowej drohobyckiej rozpisuje się konkurs do 5 lipca 1885. Z posadą tą połączoną jest roczna pensya 1000 złr. w. a.

Ubiegający się o tę posadę winien udowodnić znajomość polskiego i ruskiego języka w słowie i piśmie, dalej wykazać uzdolnienie i wiek.

Warunki przyjęcia można w biurze Wydziału powiatowego przejrzeć lub w odpisie podnieść.

Podania o tę posadę należy wnieść do Wydziału powiatowego w Drohobyczu.

Z Wydziału powiatowego.

Drohobycz, dnia 15 czerwca 1885.

L. 2069. (3972 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady inspektora policyi przy tutejszym Magistracie rozpisujemy konkurs do końca lipca 1885.

Do posady tej przywiązanem jest uposażenie stałej płacy w kwocie 500 złr. z dwoma kwinkweniami po 50 zł. i z dodatkiem aktywalnym 137 zł. 50 cnt.

Ubiegający się o tę posadę wnieść mają do tutejszego Magistratu przez swoje władze przełożone podania zaopatrzone w dowody: fizycznej zdolności, wieku życia 35 lat nieprzekroczonego, nieskazitelnego sprawowania się, znajomości języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie, odpowiedniego uzdolnienia mianowicie dokładnej znajomości ustaw i przepisów admistracyjnych, wreszcie praktyki policyjnej w służbie rządowej lub gminnej nabytej.

Udzielenie posady nastąpi prowizorycznie, a dopiero po upływie lat 3 uzyskaną być może stabilizacya na posadzie z prawem emerytury wedle norm dla urzędników obwiązujących.

Magistrat kr. miasta Nowego-Sącza, dnia 6 czerwca 1885.

L 4125. (3961 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Mieczysławowi Rokossowskiemu kapitały 23.094 zł. 33 ct. w. a. i 4330 złr. 18 ct. w. a. listami zastawnymi, z większych sum 24.000 złr. i 4.500 złr. w. a. na hipotece dóbr Tarnawica polna w powiecie tłumackim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 30 czerwca 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Mieczysława Rokossowskiego jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymysowej sprzedaży rzeczonych dóbr

We Lwowie, dnia 3 czerwca 1885.

L. 4127. (3959 3—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Zygmuntowi Kazimierzowi dw. imion Dybowskiemu, kapitały 35.252 złr. 55 ct. i 8.813 złr. 14 ct. w. a. listami zastawnemi, pochodzące z większych sum 36 000 złr. i 9.000 złr. w. a. na hipotece dóbr Kulawa i części dóbr Lubella w powiecie żółkiewskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 30go czerwca 1885 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Zygmunta Kazimierza dw. im. Dybowskiego jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem exekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 3 czerwca 1885.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

p o l e c a:

Maselniczki z porcelany, w różnych formach i wielkościach i różnych deseniach.

Maselniczki ze szkła rznięTego lub prasowanego.

w obfitym wyborze.

L. 6509. (3543 10-?)

C. k. Zakład wodoleczniczy w Krynicy

pod kierownictwem **Dr. HENRYKA EBERSA, otwarty od 15 maja do końca września.**

Założony w roku 1841!

Handel sukna i towarów wełnianych, pod firmą:

J. Wallach i Syn, Lwów,

Rynek pod l. 33,

poleca na sezon wiosenny i letni, **materye wełniane** na ubrania męskie, damskie i dziecinne, w najnowszym guście.

Sukna i materye na ubrania liberyjne, w ogóle wszelkie w zakres sukienny wpadające materyały — również **płótna** na ubrania męskie, jako też dreliszki na liberyę.

Próbki na każde żądanie franco.

Zamówienia na prowincyę wykonujemy najsumienniej bezzwłocznie.

Ceny bardzo umiarkowane!

(1840 31—?)

Dr. A. MAJEWSKIEGO Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok,

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i Dusze dla szerszej publiczności.

(3501 10—?)

A P T E K A

Jana Wewiórskiego

p r z e d t e m

Jul. Nahlika we Lwowie

ulica Halicka licz. 5, poleca:

Preparata salicylowe do ust i zębów, jako najlepsze do konserwowania tychże i usunięcia przykrego odoru z ust.

Cena: **pasty salicylowej** puszka 80 cnt.
proszku salicylowego pud. 40 cnt.
wody salicylowej flaszka 60 cnt.

Eau de Botot na wzmocnienie dziąseł i przeciw bolom zębów. Cena flaszki 1 złr.

Wodę anaterynową

własnego wyrobu. Cena flaszki 40 cnt

Krople przeciw bolom zębów

zepsutych, najlepsze, flaszeczka 15 cnt.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (1390 17—?)

Agronom w średnim wieku, teoretycznie i praktycznie wykształcony zagranicą w postępowych gosp., przytem mający kilkunastoletnią praktykę samodzielnego zarządu, poszukuje posady odpowiedniej od 1 lipca r. 1885. Obecnie w miejscu, poste restante **K. L. D. Wojnicz.** (4?04)

Nauczyciela

dla dzieci szkół ludowych można na czas wakacyjny otrzymać za mierną remuneracyą z pośród uczni seminaryum nauczycielskiego męskiego we Lwowie. — Interesowani rodzice mogą udawać się w tej sprawie do p. Sawczyńskiego, dyrektora tegoż seminaryum (Lwów, ulica Kalecza l. 5), podając obowiązki nauczyciela i remuneracyę.

Na głównym składzie księgarni

Seyfartha i Czajkowskiego

we Lwowie,

jest do nabycia po cenie 80 cent.

„Sesya sejmu galicyjskiego w roku 1884".

Jest to najnowsze dzieło *Stanisława Starzyńskiego,* posła do Rady państwa.

Majątek

większej rozległości, w pobliżu miasta i stacyi kolei, jest do sprzedania w całości, lub w pojedynczych folwarkach. Szczegółów zasiądnąć można, adresując: **Miączyńska, ulica Ormiańska l. 25 we Lwowie.** (4000 3-6)

ECZEMA *wysypka, pryszcze, strupy, krosty, czerwoność, wyrzuty na częściach ciała porosłych włosami, hemoroidy, swędzenie chroniczne* leczą się przez użycie **MAŚCI NASKORNEJ** (Pommade dermatique) przygotowane przez Pana **ROSLIN** aptekarza, 80, ulica Louis-le-Grand, w Paryżu.

W Lwowie, w aptece P. Mikolascha; w Krakowie, w aptekach PP. Traczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

(3384 8—?)

Na porę

kuracyjną 1885

poleca **rzeczywiście** dobrą

HERBATĘ

rossyjską

Izydor Wohl

właściciel jedynego wyłącznego handlu herbaty 15 lat istniej. **we Lwowie,** Sykstuska 6. [4057 2—?]

FARBY

(3545 4—?)

do malowania dachów!

w najlepszej jakości, tarte w podwójnie gotowanym pokostie, dostarczają **do każdej stacyi kolejowej franko,** taniej jak każda konkurencya!

Hübner & Hanke

we Lwowie Rynek l. 38.

MAGAZYN NOWOŚCI

E. MACHAYSKIEGO

we Lwowie, plac Maryacki, w gmachu Banku hipotecznego, vis-á-vis Hotelu George'a

p o l e c a:

Wielki wybór **najmodniejszych parasolek** po 2, 4, 6, 8, 10 do najbogatszych — EN-TO T-CAS po 5.50, 6.50.

Parasole angielskie nowego systemu (automat paragon) po zł. 6.50, 7, 8 itd.

Dla dam najmodniejsze konfekcye, to jest:

Rotundy angielskie po zł. 22, 24, 26 i t. d.

Płaszcze i paltoty angielskie (Watterproof) w najmodniejszych fasonach po zł. 22, 24 i t. d.

Paletociki tricot jersey, po zł. 8, 14 50 i t. d. i grube po 18.

Prochowce angielskie dla dam alpagowe jedwabne po zł. 16 itd.

Kapelusze filcowe ubierane dla pań po zł. 6·50, 7.50 i t. d.

Kapelusze damskie ogrodowe ubierane po 1.50 i 2.50.

Wielki wybór **wachlarzy modnych** po zł. 1·50, 2, 3, 4 i t. d.

Gorsety francuskie, po zł. 6

Rękawiczki damskie o 2, 3, 5 i 10 guzikach, po zł. 1.30 1.50. i t. d.

Rękawiczki męskie, znane z dobrego gatunku po złr. 1.30 i 1.80. 2.

Kapelusze męskie filcowe najnowszego fasonu, czarne, bronzowe i popielate po złr. 2, 4 i 5.

Kapelusze angielskie, miękkie, czerwone, białe, granatowe, zielone, popielate i wiele innych kolorów po zł. 1.50.

Koszule męskie, białe i kolorowe, po 3 złr. itd.

Wielki wybór **najmodniejszych krawatek** damskich i męskich.

Chustki batystowe, płócienne i fularowe, pół tuzina złr. 3, 4, do najcieńszych.

Skarpetki angielskie fil d'ecosse wełniane i jedwabne tuzin po złr. 7, 8, 9 i t. d.

Kaftaniki fil d'ecosse wełniane, począwszy od 1 złr. do najlepszych jedwabnych.

Kaftaniki, spodnie i skarpetki systemu profesora Dr Jägera.

Płaszcze gumowe (Watterproof) i reversible, suknem pokryte po zł. 15, 16, 17 i t. d. — oraz prochowce angielskie po złr. 7 i 8.

Pledy, szale i kołdry angielskie, nowe wzory po złr. 10, 12, 14, 16 itd.

Kufry, torby i necesairy do podróży w wielkim wyborze.

Wielki skład **prawdziwej perfumeryi francuskiej i angielskiej,** tylko z fabryk renomowanych za granicą.

Wielki wybór **biżuteryi francuskiej.**

Wielki skład wyrobów z bronzu, porcelany, szkła, drzewa i skóry.

Ceny niższe jak dawniej, bardzo przystępne.

Zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się odwrotną pocztą. (3857 3-9)

Cierpiących na płuca, piersi, gardło i astmę, zwraca się uwagę na skutki lecznicze rośliny medycznej **„Homeryana".** Przez lekarzy wypróbowana i polecona, kosztuje pakiet na dwa dni 70 ct., który zaopatrzony jest w dowód prawdziwej jakości uwidocznioną tu marką ochronną.

W Galicyi nabyć można u aptekarza pana **Zygmunta Ruckera, apteka pod złotym orłem we Lwowie.**

Paul Homero

Broszurę samą, co do skutków leczniczych i używania herbaty „Homeryana" zawierającą szczegółowy i wyczerpujący opis senzacyę wzbudzających skutków leczniczych, zaszłych w przeciągu czasokresu 20 miesięcy i skonstatowanych urzędowo i przez lekarzy, nabyć można franco za przesłaniem 15 c. w markach listowych u wymienionego aptekarza lub u wynalazcy i przyrządcy rośliny „Homeryana" **PAWŁA HOMERO w Tryeście** (Austrya). [4126 1 10]

C. k. austryackie koleje państwowe.

L. 12534/III **OGŁOSZENIE.** 4101 2-2

Od dnia 15 czerwca do dnia 15 września 1885 kursować będą przy pociągach osobowych galicyjskiej kolei transwersalnej, a mianowicie przy pociągach Nr. 11/111 i 17/117 na szlaku **Sucha-Stryj** i przy pociągach Nr. 112/2 i 118/18 na szlaku **Stryj-Sucha** jeden wóz osobowy I-ej i II-ej klasy i jeden wóz osobowy III-ej klasy wprost ze **Lwowa** i aż do **Lwowa** — jako też wprost z **Podgórza-Płaszowa** i aż do **Podgórza-Płaszowa,** przez co umożliwionem będzie tym podróżnym, którzy jadą do miejsc **kąpielowych i leczniczych,** położonych wzdłuż wymienionych szlaków lub też z takowych powracają, odbyć całą podróż **bez zmiany wozów** w Stryju i względnie w Suchej. Wozy te wprost kursujące **odchodzą:**

Ze Lwowa o godzinie 11 minut 25 przed południem i o godzinie 7 minut 10 wieczór.
Z Podgórza-Płaszowa o godzinie 8 minut 30 przed południem i o godz. 6 min. 40 wieczór.

Wozy te wprost kursujące **przychodzą:**

Do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o godz. 4 min. 15 po południu.
Do Podgórza-Płaszowa o godz. 10 min. 8 przed południem i o godz. 6 min. 39 wiecz.

W tym samym okresie czasu kursować będą **wprost między Podgórzem-Płaszowem** i położonemi wzdłuż szlaku **Nowy-Sącz-Orłów** miejscami kąpielowemi i leczniczemi, jeden wóz osobowy I-ej i II-ej klasy i jeden wóz osobowy III-ej klasy. Wozy te **odchodzić będą:**

Z Podgórza-Płaszowa o godz. 8 min. 30 przed południem i o godz. 6 min. 40 wieczór.
Z Orłowa o godz. 5 min. 43 rano i o godz. 7 min 43 wieczór, **a przychodzić będą:**
Do Podgórza-Płaszowa o godz. 10 min. 8 przed południem i o godz. 6 min. 39 wieczór.
Do Orłowa o godzinie 8 minut 30 rano i o godzinie 7 minut 32 wieczór, przez co dla ...czących podróżnych **odmiana wagonów** w Suchej i w Nowym Sączu **odpadnie.**

Wiedeń w Czerwcu 1885 r.

C. k. Generalna Dyrekcya.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

w s z y s t k i e e f e k t a i m o n e t y

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być u... do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.— Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.**

(?145 12—?)

Do głównego składu wód mineralnych rodzimych

Piotra Mikolascha

we LWOWIE,

nadeszły już wody ze wszystkich źródeł tak krajowych jakoteż zagranicznych i odtąd nadchodzą co kilka dni świeże. Rozsyłka na prowincyę uskutecznia się codziennie tak pocztą jako też koleją, zaraz po otrzymaniu zamówienia. (3811-20)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlögl...